

Tygodnik Ziemi Łowickiej

Cena **2,50 zł**  
(w tym 7% VAT)

**Czwartek,**  
**22 listopada 2007 r.**

Rok XVII, nr 47 (751)

ISSN 1231-479X

Index 326097 (dot. RUCH)

# Nowy ŁOWICZANIN



## Dziś piszemy:

■ **Ul. Chelmońskiego ma asfalt, ale nie ma kanalizacji.**  
Mieszkańcy się buntują.  
**czytaj na str. 5**

■ **Przybędzie punktów sprzedaży alkoholu.**  
**czytaj na str. 5**

■ **Dlaczego go wcześniej nie zatrzymano?**  
Zanim ranił nożem kolegę, biegał po Bobrownikach i groził mieszkańcom.  
**czytaj na str. 2**

■ **Teatr bawi i wychowuje.**  
O przeglądzie teatrów środowisk pijarskich.  
**czytaj na str. 20**

■ **Tafiński** pisze z Indii, **Domżański** z serca Afryki.  
**czytaj na str. 17**

# Mocny cios łowickich karateków

Ośmiu łowickich karateków zdobyło na odbywających się w miniony weekend 17-18 listopada w Stanisławowie k/Warszawy III Mistrzostwach Polski Karate - Do -Tsunami 17 medali, w tym trzy złote oraz po 7 srebrnych i brązowych. To największy ich sukces i jeden z największych sukcesów łowickich sportowców. Wszyscy wezmą udział w Mistrzostwach Europy w przyszłym roku.

Szczerze mówiąc nasz sukces przeszedł moje najśmielsze oczekiwania, choć na ostatnich mistrzostwach po zdobyciu trzech medali mówiłem żartując, że gdy przyjeździemy na zawody za rok, to zdobędziemy wszystkie medale, a na poważnie myślałem, że miejsca pierwszej dziesiątki będą dla nas dużym sukcesem. Nie zawiodłem się jednak na członkach klubu - powiedział nam prezes łowickiego Klubu Karate Tsunami Daniel Bogusz - nauczyciel wychowania fizycznego.

Klub działa w Łowiczu od początku lat 80. ubiegłego wieku, ma więc wieloletnią tradycję, jednak do tej pory nie udało mu się,



Prezes łowickiego klubu Karate Tsunami Daniel Bogusz (z lewej) i jeden z organizatorów mistrzostw Jacek Kesler. Z tyłu ćwiczący m.in. zawodnicy z Łowicza w tym Adam Heinca.

aż tak dobitnie zaistnieć na Mistrzostwach Polski. Bogusz podkreśla, że w zawodach brało udział 20 ośrodków z całego kraju, w tym z Warszawy, Płocka, Olsztyna,

Bydgoszczy, Piły. W sumie w zawodach uczestniczyło 160 osób, samych startów było blisko 250.

dok. na str. 3

## Fotoradar lada dzień

Na przełomie listopada i grudnia w „gołębniku” na maszcie nad drogą nr 2 w Zdunach zamontowany na co najmniej tydzień zostanie fotoradar. Łowicka komenda nie będzie miała fotoradaru na wyłączność, ale będzie tam montowany na co najmniej tydzień do dwóch w każdym miesiącu. Fotoradar jest skutecznym narzędziem: na przykład w ciągu zaledwie dwóch niepełnych godzin przenośny policyjny fotoradar ustawiony w październiku na ulicy Warszawskiej sfotografował 26 kierowców, którzy przekroczyli dozwoloną prędkość o co najmniej 15 km/godz.

(mak)

## Mariusz P. ciągle na wolności

Mięło już 9 dni, ale Sąd Okręgowy nie wyznaczył jeszcze terminu rozpatrzenia zażalenia Prokuratury Rejonowej w Łowiczu złożonego 13 XI na postanowienie tutejszego sądu, który nie zastosował tymczasowego aresztowania wobec lekarza Mariusza P. Przedstawiono mu 17 zarzutów dotyczących korupcji: miał on pobierać pieniądze m.in. za wystawienie skierowania na badanie, zaświadczenia i zwolnienia lekarskie. 8 XI Sąd Rejonowy w Łowiczu zastosował wobec podejrzanego tylko łagodniejsze środki zapobiegawcze.

(eb)

## Pierwszy krok do wyrzucenia Bieruta - i nie tylko jego

**Nie wszyscy zasługują na tytuł honorowego obywatela naszego miasta**

Rada Miejska w Łowiczu szykuje się do rewizji listy honorowych obywateli miasta, zwłaszcza chodzi tu o okres powojenny. Do zainteresowania tym tematem doszło w następstwie naszej publikacji na temat Bolesława Bieruta przewodniczą-

cego Rady Państwa PRL do 1952 roku, który nadal figuruje na liście honorowych obywateli Łowicza. Komisja Społeczna Rady Miejskiej 19 listopada pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany regulaminu nadawania tego tytułu. Zmiany polegają na wprowadzeniu możliwości pozbawiania tytułu. Przysługiwałaby ona Radzie Miejskiej, która też ma prawo nadawania tytułu.

dok. na str. 3

# Zmarła Anna Świątkowska

W ubiegłą środę, 14 listopada, zmarła Anna Świątkowska, wieloletni pracownik i współtwórczyni Muzeum w Łowiczu. Wniosła nieoceniony wkład w rozwój łowickiej placówki oraz w stan badań nad łowickim regionem etnograficznym.

Anna Świątkowska urodziła się 92 lat temu, 30.10.1915 roku we wsi Kowale w powiecie wieluńskim. Ukończyła Liceum im. Królowej Jadwigi w Piotrkowie Trybunalskim, a po wojnie uzyskała tytuł magistra filozofii na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Łódzkiego.

Studiując w Łodzi poznała swojego przyszłego męża, późniejszego wieloletniego kuratora Muzeum w Łowiczu oddz. Muzeum Narodowego w Warszawie - Henryka

Świątkowskiego. Ich ślub odbył się w 1953 r.

Całe swoje życie zawodowe Anna Świątkowska związała z Muzeum w Łowiczu. Pracę w łowickiej placówce rozpoczęła w listopadzie 1957 roku. Pracowała tu do końca grudnia 1985 r., kiedy odeszła na emeryturę. Przez wiele lat pełniła funkcję kustosa, zajmując się gromadzeniem i opracowywaniem zbiorów etnograficznych oraz prowadzeniem badań nad kulturą ludową naszego regionu. Miała znaczący udział w tworzeniu i kształtowaniu, w pierwszych latach istnienia muzeum, stałej ekspozycji etnograficznej. W kręgu jej zainteresowań naukowych znalazła się przede wszystkim sztuka i obrzędowość ludowa. Była autorką licznych opracowań i artykułów o tematyce regionalnej, dotyczących łowickich wycina-



Anna Świątkowska

nek, haftów, stroju, tkaniny samodziałowej, zdobnictwa wnętrza oraz obrzędowości rodzinnej i dorocznej - także na łamach „Nowego Łowiczana”.

Podczas długoletniej pracy w łowickim muzeum była współtwórczynią wielu, cieszących się szerokim zainteresowaniem, muzealnych wystaw czasowych, dotyczących kultury ludowej Księżaków Łowickich. Prowadziła także liczne prelekcje i wykłady na temat regionu, jego kultury i sztuki.

Była życzliwym człowiekiem. Jej pogrzeb zgromadził szerokie grono znajomych i ludzi, którzy ją znali. Sylwetce Anny Świątkowskiej poświęcone zostanie obszerne wspomnienie w następnym numerze NŁ.

Magdalena Bartosiewicz  
Muzeum w Łowiczu

REKLAMA

**DWOREK EDEN WIEDEN**

zaprasza na  
**Sylwestra**

ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a, ul. Strzelecka 69  
tel./fax (046) 837-66-76, 0-502-323-404

**SERWIS OPOPON**

osobowe TIR  
rolnicze

ALICJA

■ OPONY NOWE I UŻYWANE  
■ PROSTOWANIE FELG  
■ AKUMULATORY  
■ KŁOCKI HAMULCOWE

W RAZIE AWARII DZWOŃ

DOJAZD DO KLIENTA

Główno, ul. Sikorskiego 31, tel. 0-42 719-00-99

Zapraszamy po świąteczne kredyty

ŁOWICZ, Stanisławskiego 23, pok. 1  
tel. (046) 837-51-08  
SKIERNIEWICE, Lelewela 6, pok. 5  
tel. (046) 832-64-44

Restauracja U Pana Tadeusza zaprasza na **BAL Andrzejkowy**

24 listopada 2007  
NA SALI W ŁYSZKOWICACH  
Tel. (046) 838-36-46, 0-607-930-234

radio **Victoria**

REKLAMA

**Zabrakło Ci GAZU DZWOŃ (046) 837-84-40**

• dostawy do domu - szybko, miło, fachowo  
• do każdej butli PREZENT • dla firm rabaty

pn.-pt. 8.30-19.30  
sob. 9.00-16.00, ndz. 9.00-14.00



dok. ze str. 1

## Mocny cios łowickich karateków

Poziom był bardzo wysoki, dlatego konieczne były w wielu przypadkach dogrywki. Na przykład Piotr Sumiński (nauzyciel) walczący w różnych kategoriach o drugie i trzecie miejsce wychodził na matę pięć razy.

W grupie, która wyjechała na zawody było sześciu zawodników ćwiczących już tę sztukę walki od kilku i kilkunastu lat oraz debiutanci: Eliza Frątczak z Teresina (uczennica klasy III), która rozpoczęła treningi w marcu tego roku oraz Jakub Woźniak z Łowicza, (uczeń klasy szóstej). Zdobyli oni na zawodach brązowe medale Yakusoku-kumite - juniorzy młodszy. - *To młodzi ludzie, ale bardzo obowiązkowi i przejęci nauką. Ich zdolności pozwalają mi przypuszczać, że zdobyte medale nie są ich ostatnimi* - mówi o swoich najmłodszych podopiecznych Daniel Bogusz. Podkreśla on także ogromne zaangażowanie pozostałych czterech uczestników zawodów, braci Wojciecha i Huberta Kozów (student i gimnazjalista) z Kęszyc, Sławomira Kucharczyka (29 lat) z Lisiewic, Adama Heince (nauczyciela historii) z Łowicza. - *Scan-*

*se na dobry wynik w mistrzostwach zauważyłem w czasie letniego obozu szkoleniowego w Kątnie na Mazurach. Mogłem tam porównać umiejętności moich podopiecznych z zawodnikami z całego kraju, wychwycić błędy, popracować nad nimi* - mówi Bogusz.

Łowicki Klub Karate Tsunami, liczy obecnie ponad 30 osób, z czego systematycznie na treningi przychodzi około 20 osób. Przez klub przewinęło się już kilkadziesiąt innych osób, które poszukiwały w sztukach walki sposobu na życie. O tych, które zostały, Bogusz mówi - *Cieszę się widok zmian, które obserwuję w ćwiczących poprzez trening nastawiony na rozwój fizyczny - ćwiczenia technik walki i psychiczny - techniki medytacyjne.*

Szczegółowe wyniki łowickich zawodników w poszczególnych, trudno rozszyfrowywanych dla laika kategoriach, zamieszczamy na naszej stronie internetowej [www.nowyłowiczanie.pl](http://www.nowyłowiczanie.pl). Przypominamy, że klub spotyka się w Ośrodku Sportu i Rekreacji przy ul. Jana Pawła II zawsze w środy i piątki o godz. 18.00. (tb)



**Teatr dotrze do Łyszkowic.** Trzy razy: 22, 26 i 29 listopada odbędą się w GOK w Łyszkowicach warsztaty teatralne dla młodzieży w ramach projektu Towarzystwa Artystycznego Skierniewice. Pierwsze warsztaty rozpoczną się o godzinie 12.00. Do uczestnictwa konieczny jest lekki strój, zaproszeni są wszyscy chętni. Każde spotkanie kończyć się będzie krótkim przedstawieniem. 22 listopada o 15.00 będzie można obejrzeć spektakl Teatru Realistycznego ze Skierniewic „Trupstory”, wstęp wolny. Na zdjęciu scenka z podobnych warsztatów 10 listopada w Domaniewicach.

dok. ze str. 1

## Wyjedź w nagrodę na Słowację

Dzisiaj pierwszy kupon konkursu wiedzy o atrakcjach Słowacji, organizowanego przez Nowego Łowiczanie w współpracy z Narodowym Centrum Turystyki Słowackiej w Polsce.

Konkurs nie jest trudny, choć udzielenie prawidłowej odpowiedzi na niektóre pytania może wymagać szperania w książkach, atlasach czy internecie. Wchodząc na nasz internetowy serwis informacyjny [www.nowyłowiczanie.pl](http://www.nowyłowiczanie.pl), znajdziecie w widocznym miejscu link do słowackiej strony turystycznej, na której znaleźć odpowiedzi będzie najłatwiej.

Startować w konkursie warto, bo po pierwsze kraj naszych południowych sąsiadów jest niesamowicie ciekawy, po drugie nagrody w konkursie są bardzo atrakcyjne. **NAGRODA GŁÓWNA** to weekendowy pobyt dla 2 osób w trzygwiazdkowym hotelu Boboty w Parku Narodowym Mala Fatra. Pobyt obejmuje zakwaterowanie na 2 doby dla 2 osób ze śniadaniem i obiadową kolacją, wstępem na basen hotelowy oraz 2 skipasy lub bilety na kolejkę gondolową na Chleb, w słynnym rejonie narciarskim Vratnej Doliny. Voucher jest ważny od 26 marca 2008 do końca 2008 roku - co umożliwi skorzystanie albo z letnich wycieczek albo z nart pod koniec tego lub na początku przyszłego sezonu narciarskiego.

Narodowe Centrum Turystyki Słowackiej zapewni też inną, niemal równie atrakcyj-

ną nagrodę. Jest nią weekendowy pobyt dla 4 osób w słynnym już, wielkim **Aquaparku Tatralandia** w Liptowskim Mikulaszu. Pobyt obejmuje zakwaterowanie dla 4 osób (bez wyżywienia) oraz wstęp do aquaparku. Do wykorzystania jest w następujących terminach: 26.III - 30.IV, 12.V - 21.V i 26.V - 20.VI 2008.

Wreszcie trzy inne, także cenne nagrody:
 

- 4 jednodniowe kamety narciarskie do ośrodka **Park Snow Donovaly** - ważne do końca sezonu 2007/2008
- 4 wejściówki do **Aquaparku Tatralandia** - ważne do 20.VI 2008
- 4 wejściówki do parku wodnego **AquaCity** w **Popradzie** - ważne do 20.III 2008.

Co więc trzeba zrobić, by sięgnąć po te nagrody? To proste: trzeba na zamieszczonym niżej kuponie odpowiedzieć na znajdujące się tam pytania. Kupon z kolejnymi pytaniami będziemy zamieszczać co tydzień przez najbliższe cztery tygodnie. Wypełnione kuponu trzeba przesyłać lub dostarczać osobiście do redakcji NL przy ul. Pijarskiej 3a w Łowiczu. Im więcej kuponów wypełni i dostarczy, tym większą ma szansę na wygraną. Warto więc odpowiadać na wszystkie pytania, z każdego tygodnia. Zwycięzców rozlosujemy 18 grudnia wśród autorów prawidłowo wypełnionych kuponów. Za prawidłowy uważać będziemy taki, w którym co najmniej 4 odpowiedzi na 5 są dobre. Wyniki ogłosimy w numerze świątecznym NL, 20 grudnia. Zapraszamy do udziału, Słowacja czeka!

## Pierwszy krok do wyrzucenia Bieruta - i nie tylko jego

Jednocześnie miał być przygotowany projekt uchwały w sprawie pozbawienia tego tytułu Bolesława Bieruta, ale okazało się, że na liście honorowych obywateli naszego miasta figuruje także Aleksander Zawadzki (1899-1964), działacz komunistyczny, generał i przewodniczący Rady Państwa PRL w latach 1952 - 1964 oraz Michał Rola-Żymierski (1890-1989), zwerbowany do współpracy przez NKWD w 1932 roku, członek który dostarczał sołomowi informacji o polskim podziemiu niepodległościowym w okresie II wojny światowej, działacz PPR, Gwardii Ludowej, Armii Ludowej, marszałek Polski od 3 maja 1945 roku. Podobnie jak Bierut był

po prostu zbrodniarzem, osobiście zatwierdził wyroki śmierci przedwojennych oficerów. Ten ostatni został 5 czerwca 2006 roku pozbawiony honorowego obywatelstwa Włocławka, a w 1991 roku Bielska-Białej. Prawdopodobnie zatem uchwała o pozbawieniu tytułu honorowego obywatela obejmie trzy postaci.

### Trzeba dokładnie zbadać

Na tym jednak nie koniec. W ubiegłym tygodniu łódzki oddział Instytutu Pamięci Narodowej zwrócił się do Urzędu Miejskiego w Łowiczu o dostarczenie biogramów Eugeniusza Konopackiego oraz Czesława

Motylińskiego, których nazwiska posłużyły do nazwania łowickich ulic. IPN dopiero rozpocznie badania czy byli oni agentami, gdyż ich nazwiska pojawiły się w weryfikowanych dokumentach.

Czesław Motyliński zasłużony dla regionu łowickiego działacz społeczny i nauczyciel, uczył jeszcze przed I wojną światową w Seminarium Nauczycielskim w Łowiczu, a następnie w Liceum Pedagogicznym.

Eugeniusz Konopacki był burmistrzem Łowicza w latach 1945-1948, w czasie II wojny działacz PPS, od 1942 roku był członkiem Komitetu Powiatowego PPR w Łowiczu. (tb)

## Nowe znaki i jeden autobus dla MKZ

W przyszłym roku mają zostać wymienione wszystkie znaki informujące o przystankach autobusowych Miejskiego Zakładu Komunikacji. Jak powiedział nam dyrektor zakładu Bogdan Suchanek, namalowane ręcznie na przystankach znaki, nie spełniają wymogów stawianych przez przepisy prawa drogowego.

W przyszłym roku planuje się wymianę aż 110 znaków informujących o przystankach, czyli wszystkich znajdujących się w granicach Łowicza. Na szczycie słupka zostanie zamocowany znak B 15 zgodny z wymogami. Wymiana znaków była jednym z trzech wniosków, jakie zakład złożył do ratusza przed uchwaleniem przez radnych budżetu miasta. Oprócz tego zakład zwrócił się o zakup dwóch autobusów i wyłożenie kostki betonowej nawierzchni na ośmiu przystankach autobusowych, gdzie znajdują się wiaty chroniące przed wiatrem i deszczem. Z tych wniosków nie został uwzględniony ostatni, zaś drugi w połowie. Miasto składnia się bowiem do zakupu jednego, dużego autobusu za przeszło 500 tys. złotych.

Wśród wniosków do budżetu nie znalazło się dalsze zwiększenie ilości przeszklonych wiat autobusowych. To działanie celowe. Dyrektor powiedział nam, że nie chciał zasypywać ratusza wnioskami, zamierza wystąpić z wnioskiem o wiaty do budżetu na rok 2009. (tb)



Wyróżniony kopnięciem wandalę znak nie spełnia już w pełni swojej roli.

## Wandale niszczą znaki

Poniedziałek rozpoczynamy od objechania miasta w celu sprawdzenia co zostało zniszczone po weekendzie. O zniszczeniu znaku na tym skrzyżowaniu jeszcze jednak nic nie wiem - powiedział nam zastępca dyrektora ZUK Tadeusz Dutkiewicz. Znak „nakaz jazdy z prawej strony”, znajdujący się na wyspce oddzielającej pasy ruchu na skrzyżowaniu Strzeleckiej, Kiemozkiej i Grunwaldzkiej, został zniszczony właśnie w miniony weekend. Zrobili to raczej wandale niż samochód prowadzony przez nie-

ostrożnego kierowcę. Znak jest tylko wyrwany z mocujących go do betonowej kostki szrub, ale nie popękany.

Dutkiewicz przyznał w rozmowie z nami, że niszczenie znaków na terenie Łowicza to duży problem. Po każdym weekendzie jest od kilku do kilkunastu znaków, z którymi ktoś się siłował. Tabliczki ze znakami są powykęcane, słupki poprzewracane. Zdarzają się przypadki, gdy znaki są tak uszkodzone, że trzeba je po prostu wymienić. Jest to koszt od 250 do 400 złotych. (tb)

## KUPON KONKURSOWY

- Podaj nazwę najwyższego szczytu w Wysokich Tatrach.
- W której miejscowości na Słowacji znajduje się największy gotycki drewniany ołtarz na świecie?
- Podaj nazwę słowackiej potrawy narodowej.
- Słowacja będzie w roku 2011 organizatorem mistrzostw świata w jednej z gier zespołowych. Podaj nazwę tego najbardziej popularnego zespołowego sportu na Słowacji.
- Podaj nazwę światowej sławy artysty, przedstawiciela pop-artu, którego muzeum znajduje się w miejscowości Medzilaborce we Wschodniej Słowacji.



Nowy ŁOWICZANIN

imię i nazwisko

adres, telefon

Wypełniony kupon prosimy przesać lub przynieść do redakcji Nowego Łowiczanie, ul. Pijarska 3a, 99-400 Łowicz

- **Sprzedano działkę po uboju w Bobrownikach**  
- kupił ją największy wierzyciel - czytaj na str. 8
- **To nie tak powinno być z odznaką 10 Pułku**  
- pisze Tadeusz Rutkowski - czytaj na str. 19



**Boisko na OSiRze już ma sztuczną trawę**  
- czytaj na str. 9

# Pelikan cały czas promuje Łowicz

**Nie zyskuje poparcia wśród radnych miejskich obecnej kadencji pogląd radnej Ewy Zbudniewek o konieczności zaniechania dofinansowywania z kasy miasta klubu sportowego „Pelikan”.**

Przy okazji przyjmowania informacji o działaniach promocyjnych miasta w 2007 roku na posiedzeniu Komisji Społecznej 19 listopada radna Zbudniewek wskazywała, że w ramach promocji zbyt dużo pieniędzy miasto przekazuje klubowi sportowemu. - Pelikan powinien

same zdobywać pieniądze od sponsorów na funkcjonowanie. Jak Pelikan chciał mieć breloczki, to sam sobie mógł je kupić - mówiła.

500 breloków dla Pelikana zakupiono 31 lipca tego roku za 2.460 zł. Na promocję Łowicza przez drużynę piłki nożnej występującej w najwyższej w naszym regionie klasie rozgrywkowej - II lidze - przeznaczono 100.000 zł. Z promocją miasta przez klub wiąże się publikowanie wizerunku herbu miasta w różnego typu wydawnictwach, umieszczanie herbu i nazwy Łowicz na koszulkach piłkarzy, ponadto umieszczenie reklamy i flagi na stadionie przy ul. Starzyńskiego.

- Dotacja dla Pelikana to trzykrotność budżetu całego wydziału promocji w ubiegłej kadencji - zarzucała radna Zbudniewek. - Klub Pelikan konkuruje ze skierniewickim klubem, który otrzymuje z miasta

300 tys. zł, więc moim zdaniem nie jest to zbyt dużo - kontrował przewodniczący komisji Piotr Pochwała. - 300 tys. zł na swój klub przeznacza również miasto Turek - dodał wiceburmistrz Bogusław Bończak. Nikt z radnych obecnych na komisji nie poparł stanowiska radnej Zbudniewek.

## Chcą więcej na młodzież

Komisja zapoznała się ponadto z wnioskiem Zarządu Miejskiego Uczniowskiego Klubu Sportowego Pelikan o zwiększenie w przyszłym roku kwoty przeznaczonej na ten klub, któremu miasto w trybie ustawy zleca szkolenie młodzieży. Od 2006 roku, gdy klub powstał jako stowarzyszenie, działały początkowo cztery drużyny, na początku sezonu rozgrywkowego powołano następne trzy roczniki. W tym roku klub postanowił utworzyć

jeszcze jedną drużynę. Liczba trenujących młodych zawodników wzrosła z 90 do 180 osób. Dochody MUKS w ubiegłym roku w większości stanowiła dotacja z Urzędu Miejskiego w kwocie 97 tys. zł. Rodzice zawodników opłacają wyjazdy na turnusy szkoleniowe i turnieje.

Klub wnioskował o 20 tys. zł na każdą z drużyn - co daje 160 tys. zł. Burmistrz Bogusław Bończak podkreślał, że klub korzysta jednak też z ulg w korzystaniu z hali sportowej. Nie rozstrzygnięta jest na razie sprawa korzystania z boiska ze sztucznej nawierzchni. Godzinny trening na tym placu to koszt 400 zł. Dodał, że miasto pomaga klubowi jak może, jednak pomoc ta raczej nie może przekroczyć owych 100 tys. zł. Wszystko jednak zależy od radnych, którzy mogą zdecydować, że tę kwotę trzeba zwiększyć.

(eb)

## Więcej światła na Arkadyjskiej

Na przełomie listopada i grudnia, na odcinku ulicy Arkadyjskiej w Łowiczu, od skrzyżowania z Popręczną do skrzyżowania z Bolimowską, zostanie ustawionych osiem latarni. Do tej pory ta część ulicy Arkadyjskiej jest najslabiej oświetlona, nie ma tam latarni, a światło z dobrze oświetlonych ulic osiedlowych nie dochodzi do tego miejsca. Ratusz odbierał od mieszkańców tej dzielnicy miasta sygnały, że brak latarni wpływa negatywnie na bezpieczeństwo ruchu tym bardziej, że jego natężenie na tej ulicy jest bardzo duże.

Pracami zajmie się przedsiębiorstwo ABIR Andrzeja Barłaka z Łowicza, wybrane przez ratusz w drodze zapytania o cenę spośród kilku firm zajmujących się na naszym terenie pracami elektroenergetycznymi. Na Arkadyjskiej zostanie ustawionych osiem latarni, wyposażonych w sodowe źródło światła - wszystkie latarnie staną od strony osiedla domków jednorodzinnych. Firma wykona także sieć zasilającą. Latarnie ze względu na przebiegającą nad nimi sieć energetyczną będą nieco niższe niż na odcinku pomiędzy skrzyżowaniami z ulicami Popręczną a Żwirki i Wigury. Koszt prac ma zamknąć się w kwocie 33 tys. zł.

(tb)



**Dużo klientów na otwarciu Froga.** Przez cały dzień w sobotę, 17 listopada, nowo otwarty sklep odzieżowy Frog mieszczący się nad PoloMarketem przy Końskim Targu w Łowiczu przyciągał tłumy klientów. Jedni tylko oglądali sklep i towary, inni od razu rzucili się w wir zakupów. Tego dnia osoby, które przyszyły do sklepu z ogłoszeniem z Nowego Łowiczana w ręku otrzymywały 20% rabat. Oprócz tego sklep przygotował szereg towarów w cenach promocyjnych. Sklep jest otwarty w tych samych godzinach co PoloMarket. (mak)

## Brudna woda na Bratkowicach

- W sobotę w okolicach bloku nr 30 na Bratkowicach naprawiana była pęknięta rura - mówił telefonujący do naszej redakcji czytelnik. - Po tej naprawie przez resztę dnia i w niedzielę, z kranu leciała tak brudna woda, że ani do prania, ani do mycia, a co dopiero na herbatę się to nie nadawało.

Zastępca dyrektora Zakładu Usług Komunalnych Tadeusz Dutkiewicz przyznaje, że w sobotę usuwana była awaria rury w szczycie bloku 27. Dziwi się jednak, że z rur leciała brudna woda. Rury wodociągowe są zabrudzone i kiedy w trakcie napraw dostaje się do nich powietrze, wy-

pycha brud odrywający się ze ścian, który płynie z wodą do kranów. Dlatego właśnie po każdej naprawie pracownicy ZUK wypompowują brudną wodę do chwili gdy z rur zacznie lecieć czysta. Dutkiewicz ma zapewnienie swoich pracowników, że zostało to zrobione.

Dlaczego zatem w kranie naszego czytelnika leciała brudna, śmierdząca woda? Dutkiewicz wyjaśnia, że mogło być tak, że powietrze dostało się dalej bezpośrednio do przyłącza i stąd taki obrót sprawy. - Trzeba było odkręcić kran i ją spuścić, wtedy szybko by się oczyściła - uważa. Nasz czytelnik nie jest do takich argumentów przekonany. - Czegoś tam nie dopilnowali i tyle. Trzeba to opisać w Nowym Łowiczaninie, to na przyszłość będą bardziej uważać - mówi. (wcz)

## Czystsza woda z ulic spłynie do Bzury

Ponad 188 tys. złotych kosztować będzie budowa separatorów i osadników na trzech wylotach miejskiej kanalizacji deszczowej w ulicach Starzyńskiego, Tkaczew i Klickiego w Łowiczu. Ratusz ogłosił wyniki przetargu na realizację tych prac, stanęła do niego tylko jedna firma i jej powierzono realizację tego zadania, jest to Zakład Hydrologiczno - Budowlany Hydromed z Kowar.

Budowa separatorów to dalszy ciąg realizowanego co roku programu, którego celem jest zmniejszenie szkodliwości wód z sieci kanalizacji deszczowej, które dostają się do środowiska naturalnego. Urządzenia te zatrzymują przede wszystkim substancje ropopochodne, które trafiają najczęściej na nawierzchnię ulic z przejeżdżającymi nimi samochodami. Prace mają zakończyć się do 20 grudnia.

(tb)

## Naprawią wiaty, ale na jak długo?

Pięć specjalnych, klejonych szyb dotrze na dniach do Miejskiego Zakładu Komunikacji w Łowiczu. Będą one wstawione do wiat autobusowych, które pod koniec wakacji padły ofiarami wandalii, na przystankach przy Inermarche, ul. Topolowe i Ulańskiej. Koszt zakupu szyb wyniesie ponad 3 tys. zł.

Postępowania, jakie policja wszczęła po doniesieniach złożonych przez zakład, umorzyla ze względu na niewykrycie sprawców. (tb)

## Zaczęto wiercić studnię

Na terenie ujęcia wody na Blichu od 8 listopada pracownicy Krakowskiego Przedsiębiorstwa Hydrologicznego Hydropol wiercą nową studnię głębinową na potrzeby miasta.

Głębokość, na którą będzie wykonany odwiert - 480 metrów, to poziom dolnej kredy, gdzie według znawców znajdują się najwydajniejsze i najlepsze pokłady wód pitnych.

Właśnie konieczność poprawy stanu wody pitnej w kranach znajdujących się w domach łowiczanie jest powodem zlecenia firmie robót przez Zakład Usług Komunalnych w Łowiczu, który zajmuje się administracją ujęć wody. Przypomnijmy, że posia-

dane obecnie dwie studnie w dolnej kredzie są w złym stanie technicznym, nie zapewniając możliwości eksploatacji. Dlatego miasto korzysta z wód, które są pobierane z pokładów czwarto- i trzeciorzędowych, na głębokości około 100 metrów. Jest ona mocno zanieczyszczona żelazem i manganem. W celu dalszej poprawy wody ZUK chce dokonać modernizacji stacji uzdatniania wody oraz wybudować i doposażyć laboratorium, które będzie zajmowało się bieżącym badaniem jakości wody.

Firma z Krakowa na zakończenie robót czyli wykopanie studni, zamontowanie pomp i włączenie wody ze studni do sieci wodociągowej ma czas do końca kwietnia, koszt ich realizacji to 1 mln 388 tys. zł

(tb)

REKLAMA



szukasz  
nowej pracy?  
my szukamy Ciebie!

Randstad poszukuje osób na stanowisko:

### pracownik magazynowy

- wymagania: dyspozycyjność, sumienność, książeczka SANEPID
- miejsce zatrudnienia: Błonie
- zapewniamy bezpłatny dowóz na miejsce pracy!

Prosimy o kontakt z naszym biurem w godz. 9:00 - 16:00.

Randstad, ul. Krakowska 18, 99-400 Łowicz,  
tel. 046 837 16 40, [lowicz@pl.randstad.com](mailto:lowicz@pl.randstad.com)





Prace przy pomniku przebiegają w szybkim tempie, a na 18 grudnia planowana jest odsłonięcie.

## Pomnik na Błoniach już powstaje

W tym tygodniu łowicka firma Budowa rozpoczęła w parku Błonie w Łowiczu prace przy budowie pomnika pamięci osób więzionych w czasie II wojny światowej obywateli w Małszycach i Kapitule.

Wykonano już podbudowę, na której na przełomie listopada i grudnia zamontowane zostaną trzy kamienne bloki symbolizujące każdy z więzionych grup - Polaków, Żydów i mieszkańców b. Związku Radzieckiego. Bazaltowe bloki o wysokości 5 m każdy przywiezione zostaną z ukraińskiego kamieniołomu. Ich podstawy będą wmurowane w podbudowę, górne części połączone drutem kolczastym. Na pomniku nie będzie symboli, jakie początkowo planowano tam umieścić - czerwonej gwiazdy, gwiazdy Dawida i orła. Ostatecznie uznano, że pojawienie się tych symboli mogłoby budzić skojarzenia dalekie od zamierzonych. Równoległe z pracami w parku trwają przygotowania

do uroczystości odsłonięcia pomnika, zaplanowanej na 18 grudnia, a burmistrz apeluje do byłych więźniów - o czym piszemy także na str. 29.

Przygotowywana jest lista zaproszonych gości, a część z nich już potwierdziło zamiar przyjazdu do Łowicza. Są to m.in. ambasadorowie Rosji, ambasador Izraela, sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa Andrzej Przewoźnik, arcybiskup łódzki Władysław Ziśłek, biskup łowicki Andrzej Dziuba, przedstawiciele kościoła prawosławnego i rabin. Nie zabraknie przedstawicieli środowisk kombatanckich, władz miasta i powiatu. Szczególnymi gośćmi będą rodziny osób więzionych, wśród nich obecny będzie znany aktor Daniel Olbrychski, który urodził się w obozie w Małszycach (27 lutego 1945 roku), gdzie trafiła jego matka. Podczas uroczystości odsłonięcia pomnika aktor czytać będzie wspomnienia więźniów.

(mwk)

## Wzrośnie liczba punktów sprzedaży alkoholu

Z 60 do 80 prawdopodobnie wzrośnie w Łowiczu liczba sklepów posiadających w asortymencie alkohol wysokoprocentowy, zaś z 30 do 40 wzrośnie liczba lokali gastronomicznych oferujących alkohol.

Projekt uchwały w tej sprawie zaproponowany przez ratusz pozytywnie, bez żadnych głosów przeciwnych, zaopiniowała Komisja Społeczna Rady Miejskiej na posiedzeniu 19 listopada.

Wcześniej opinię wyraziła również miejska Komisja Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym. Większość jej członków opowiedziała się również za zwiększeniem limitu. - Nie jestem przerażony zwiększającą

się liczbą punktów, ale sposobem sprzedaży alkoholu. Powinniśmy zintensyfikować kontrole w zakresie sprzedaży alkoholu nieletnim - mówi zastępca przewodniczącego komisji antyalkoholowej Cezary Gawroński. Uchwała będzie głosowana na najbliższej sesji Rady Miejskiej 29 listopada.

Przewodniczący Komisji Społecznej Piotr Pochwała pytał naczelnik wydziału spraw lokalowych i działalności gospodarczej Alinę Guszlewicz, o to czy nie ma potrzeby ustalenia jeszcze wyższych limitów w tym zakresie, aby nie blokować inicjatywy lokalnych przedsiębiorców. - Limity ustalone zostały trochę na wyrost, aby nie było konieczności ich ponownego zwiększania - mówiła naczelnik Guszlewicz. Dla porównania podane zostały limity punktów

w miastach ościennych: w Skierniewicach na 50 tys. mieszkańców jest 100 punktów detalicznych i 40 gastronomicznych, w 39,5-tysięcznym Sochaczewie jest 75 punktów detalicznych i 35 gastronomicznych, w 15-tysięcznym Głowniu jest 40 punktów detalicznych i 20 gastronomicznych.

W chwili obecnej w Urzędzie Miejskim złożonych zostało 5 wniosków o przyznanie koncesji na otwarcie sklepu z alkoholem w asortymencie oraz 2 w sprawie pozwolenia na uruchomienie nowych lokali gastronomicznych serwujących napoje alkoholowe. W uzasadnieniu zaznaczono, że większa ilość wydawanych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, to większe wpływy do budżetu miasta.

(eb)

## Ponownie negatywnie o salonie gier

Komisja Społeczna Rady Miejskiej 19 XI zaopiniowała negatywnie wniosek firmy „Estrada Polska” z Opola w sprawie zgody na uruchomienie salonu gier na automatach w Łowiczu przy ul. Konopackiego 7. Przed niespełna miesiącem Rada Miejska odrzuciła wnioski dwóch firm, które chciały przy ulicy 3 Maja 15 w Łowiczu - na wprost dworca PKS - otworzyć salon gier na automatach. Taka decyzja zamyka firmom drogę do otwarcia tego rodzaju salonów. W sprawie salonu na ul. Konopackiego ostateczna decyzja zapadnie 29 listopada.

(eb)

# Kiedy kanalizacja w ul. Chełmońskiego?

Mieszkańcy ulicy Chełmońskiego w Łowiczu złożyli w ratuszu wniosek z blisko 50 podpisami, w którym żądają od władz miasta wybudowania w tej ulicy kanalizacji sanitarnej.

Ulica Chełmońskiego znajduje się w zarządzie miasta po przekazaniu jej przez powiat łowicki. Sprawia wrażenie miejsca, o którym zapomniano. Chodniki istnieją na 2/3 długości ulicy, najczęściej jednak są pozarywane, miejscami całkowicie zarosnięte. Krawężniki na dużej części ulicy zostały już dawno rozjechane przez samochody i w ogóle ich nie widać. Inicjatorzy zbiórki podpisów skarżą się, że woda zbierająca się na nawierzchni ulicy spływa z niej na teren położonych niżej posesji, bo nic jej nie zatrzymuje i nie odbiera, przy ulicy nie ma rowów. Nie ma w niej także kanalizacji deszczowej. Mieszkańcy narzekają na awaryjną sieć wodociagową, co ma przełożenie na stan jezdni, która w wielu miejscach jest poprzecinana wklejanymi przez drogowców pasami asfaltu po zakończeniu napraw awaryjnych.

Problemem numer 1 są jednak płynne nieczystości. Przy ulicy Chełmońskiego jest prawie 100 posesji, część z nich zajmują dwa domy, mieszka kilka rodzin. Wszyscy ścieki zrzucają do szamb, ale nie wszyscy zamawiają wóz asenizacyjny, by te szamba opróżnić. Część rozlewa nieczystości albo na swoich posesjach albo na ich tyłach. Efekt można sobie wyobrazić.

Mieszkańcy byli przekonani, że uda się w tym roku rozpocząć prace przy realizacji kanalizacji, potem myśleli że znajdzie się w budżecie na rok przyszły, ale jej w nim

nie uwzględniono - co zresztą było wiadomo już po spotkaniu samorządu osiedlowego na Korabce (por. NL nr 40/2007). Są zaniepokojeni, że oznacza to kolejny rok, w którym nic się nie zmieni na tej ulicy.

Wiceburmistrz Bogusław Bończak mówi, że kanalizacja w Chełmońskiego to

nie ma utwardzonej nawierzchni. Mieszkańcy Chełmońskiego uważają jednak, że nie można porównywać tych ulic, że tam mieszka mniej rodzin, że ulica Chełmońskiego położona przy trasie i często uczęszczana, powinna być postawiona w pierwszej kolejności.



Ulica Chełmońskiego: asfalt jest, chodnik był, na kanalizację ciągle się czeka.

duże przedsięwzięcie, ok. 900 tys. zł, jednak nie to zadecydowało o tym, że w tej chwili miasto nie podejmuje tej inwestycji. - Muszę powtórzyć słowa burmistrza, który na spotkaniu z mieszkańcami Korabki powiedział, że na terenie miasta jest bardzo dużo ulic, gdzie ludzie muszą chodzić po błocie, dlatego miasto musi w pierwszej kolejności tam inwestować. Na ulicy Chełmońskiego mieszkańcy mają choć w miarę dobrą nawierzchnię.

Dlatego w przyszłym roku będzie się w tym rejonie miasta robić przede wszystkim kanalizację w ul. Sochaczewskiej, gdzie

Bończak odpowiada, że to, iż ulica jest istotna komunikacyjnie, powinno ułatwić otrzymanie na jej modernizację pieniędzy z zewnątrz, chodzi zarówno o kanalizację sanitarną, deszczową, jak i o nawierzchnię. O to miasto będzie się z pewnością starać.

Niewykluczone jednak, zdaniem Bończaka, że w roku przyszłym rozpoczną się na Chełmońskiego jakieś prace, uzależnienia to jednak od tego, czy pojawią się jakieś wolne pieniądze. - Wolimy być ostrożni w podejmowaniu decyzji, by pozyskać na tę ulicę pieniądze z zewnątrz - powiedział nam.

(tb)

## Kombajn zamiast komputerów

Na najbliższej sesji Rady Miejskiej, 29 listopada, przedstawiona zostanie radnym propozycja zmiany w budżecie umożliwiająca zakup kombajnu do odśnieżania sztucznej murawy na boisku OSiR za 100 tys. zł.

Na ten cel ma być przesunięte z działu, w którym zaplanowano zakup komputerów do ratusza na wprowadzenie systemu o nazwie elektroniczny podpis.

Sekretarz miasta Maria Więckowska wyjaśnia, że elektroniczny obieg dokumentów wchodzi w życie w przyszłym roku. Sys-

tem ten to jednak fragment większego programu e-urząd, na które będzie można uzyskać dotacje unijne. W budżecie na ten rok zapisano 150 tys. zł na wdrożenie systemu elektronicznego podpisu. Uznano jednak, że nie ma sensu wydawać w tym roku całej tej kwoty, bo być może system ten nie będzie spójny z programem e-urząd. Wykorzystano tylko część pieniędzy na wymianę komputerów. Pozostałe 100 tys. zł ma być przesunięte na zakup kombajnu do odśnieżania nowej, sztucznej murawy. Odśnieżanie jej to warunek właściwego utrzymania i konserwacji.

(mwk)

REKLAMA

## ZAKUWANIE WĘŻY HYDRAULICZNYCH

MOTO-KAM, 99-400 Łowicz, ul. Zamkowa 16, tel. (046) 837-47-72

REKLAMA

## AGROL nawozy: - azotowe - wieloskładnikowe

hurtownia nawozów możliwość dowozu Łowicz, Jastrzębia 95, (0-46) 837-15-89, 837-14-10

REKLAMA

FABRYKA OKIEN Łowicz, ul. Kaliska 103 tel. (046) 837 32 79, fax 837 47 98 sib@winkhaus.com.pl http://www.sib.winkhaus.pl

SIB ŁOWICZ

# RABAT DO 25% OKNA

3-komorowy SOFTLINE  
5-komorowy PERFECTLINE, PERFECTLINE-OVAL

- Szyba k=1,0 z ciepłą, szarą ramką SSP
- Okucia Winkhaus Auto pilot
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

NOWY PROFIL SWINGLINE JUŻ W SPRZEDAŻY

SYBYA K=1,0 W OKNAH TYPOWYCH I NIETYPOWYCH Z CIEPŁĄ RAMKĄ SSP BEZ DOPLATY

1435	1435	1435
1765	550,-	1165
		350,-
		1465
		460,-

CENY NETTO Z RABATEM OKIEN W PROFILU SOFTLINE

WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM

**NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!**

# Coraz bliżej budowy oczyszczalni

**Do 14 grudnia gmina Bolimów ma czas na weryfikację projektu budowy gminnej oczyszczalni ścieków, złożonego jej przez norweską firmę Sintef.**

Jeśli weryfikator stwierdzi jakieś braki, projekt skierowany zostanie do poprawy. Jeśli tak się jednak nie stanie, gmina będzie mogła wystąpić o pozwolenie na budowę i przy optymistycznych założeniach otrzymać je do końca tego miesiąca.

Budowa ruszy zatem najprawdopodobniej na początku przyszłego roku, kiedy

tylko pozwolą na to warunki pogodowe. Gmina musi się spieszyć. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska wydał warunkowe pozwolenie na użytkowanie oczyszczalni, które wygasa w marcu 2009 roku. Jeśli gmina do tego czasu nie przystąpi do budowy, czeka ją zamknięcie obiektu i kosztowne transportowanie ścieków do innych oczyszczalni.

Koszt budowy nowej oczyszczalni liczy się w milionach złotych. Gmina sama nie udźwignie takiego ciężaru. Jak mówi kierownik Referatu Gospodarki, Rozwoju Gospodarczego i Promocji w Urzędzie Gminy w Bolimowie Wioletta Grebelska, składane będą wnioski na dofinansowanie zarówno do

Ekofunduszu, gdzie uzyskać można 50 procent dofinansowania, jak i do regionalnego programu operacyjnego, gdzie dofinansowanie wynieść może nawet 85 procent. Kiedy tylko wniosek gminy zostanie zarejestrowany, będzie ona mogła przystąpić do ogłoszenia przetargu na budowę. - *Zdajemy sobie sprawę, że rozpoczniemy budowę, zanim nasz wniosek uzyska akceptację, ale czynimy to na własne ryzyko. Nawet jeśli dofinansowanie będzie mniejsze od zakładanego lub w najczarniejszej wersji nie będzie go wcale, nie mamy wyjścia, musimy rozpocząć budowę* - mówi Wioletta Grebelska.

Obecnie działająca w gminie oczyszczalnia oparta jest na złożach trzcinyowych. Jest

mocno zużyta i niewystarczająca do aktualnego obciążenia ściekami. Nie można też będzie do niej przyłączyć kanalizowanych w przyszłości sołectw. Nowa oczyszczalnia budowana będzie jednoetapowo, co pozwoli uniknąć wielu kosztów planowanej wcześniej budowy najpierw części mechanicznej, potem biologicznej. Oparta będzie na norweskiej technologii reaktorów biologicznych wypełnionych kształtkami, na których rozpięta będzie błona biologiczna. W technologii tej ścieki przepuszczane przez kształtki oczyszczane będą przez mikroorganizmy, rozwijające się na błonie biologicznej.

(wcz)



Pierwszy dzień pracy Magdaleny Ledzion, która przeprowadza właśnie przez krajową „czternastkę” uczniów klasy III.

## Pani Stop w Jamnie

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Jamnie w gminie Łowicz, położonej przy trasie nr 14, od 5 listopada mają zapewnione bezpieczeństwo w drodze do i ze szkoły. Z końcem ubiegłego miesiąca, za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy, w ramach prac interwencyjnych zatrudniona została Magdalena Ledzion, w celu przeprowadzania uczniów przez tę drogę. W jaskrawym stroju i ze znakiem „Stop” rano i po lekcjach czeka na uczniów chcących przejść przez trasę. - *Z uwagi na wzmożony ruch przy szkole, przedsięwzięcie to zdecydowanie zwiększyło bezpieczeństwo uczęszczających do naszej placówki uczniów* - mówi pełniąc obowiązki dyrektora szkoły w Jamnie Marzanna Kujawiak. (eb)

## SP Bednary

### Podjazd dla niepełnosprawnych w tym roku

Do końca tego roku, a nie jak wcześniej planowano w przyszłym, powstanie w Szkole Podstawowej w Bednarach podjazd dla osób niepełnosprawnych. Pośpiech spowodowany jest tym, że do placówki uczęszcza dziewczynka na wózku inwalidzkim i trzeba jej zapewnić możliwość swobodnego pokonywania wejścia do szkoły. Podjazd nie może zostać wykonany przez gminną brygadę remontowo-budowlaną, gdyż musi posiadać odpowiedni uskok itd. Wykona go zatem jedna z firm specjalistycznych. (wcz)



Trzeci hangar na nowym cmentarzu został już rozebrany. W planach jest przystosowanie jednego z istniejących na kaplicę.

## Co jest planowane na nowym cmentarzu

Parafia katedralna zburzyła w tym roku jeden z trzech byłych wojskowych magazynów znajdujących się na nowej części cmentarza przy ul. Blich w Łowiczu.

Pozostałe dwa budynki są jeszcze zagospodarowane, choć parafia zleciła już wykonanie koncepcji przystosowania jednego z nich na kaplicę cmentarną. Proboszcz katedry ks. Wiesław Skonieczny nie wyklucza, że kaplica mogłaby powstać już w przyszłym roku.

Teren zagospodarowywany pod cmentarz parafia pozyskała jeszcze w latach 90. w wyniku zamiany gruntów. Zamianie tej podlegała działka sąsiadująca ze starym cmentarzem oraz grunty wokół kościoła św. Leonarda, należące obecnie do Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej.

Zagospodarowanie terenu pod potrzeby cmentarza było jednak dość trudne. W gruncie, który pozyskano, było szereg elementów betonowych i asfaltowych, które należało stamtąd usunąć. Prace te wyko-

nywane były stopniowo, wytyczono alejkę. Teren pod nowy cmentarz bp Alojzy Orszulik poświęcił w listopadzie 2003 roku i już wtedy - z powodu braku miejsc na starym cmentarzu - podjął decyzję o rozpoczęciu tam pochówków.

W przyszłości ks. Skonieczny planuje stworzenie między starą a nową częścią cmentarza lapidarium z pamiątkowymi tablicami i krzyżami ze starego cmentarza. W ten sposób można było szczególnie cenne pamiątki zabezpieczyć przed zniszczeniem. (mwk)

## Remont potrwa do świąt

Remont budynku Urzędu Gminy w Nieborowie prowadzony jest obecnie po godzinach urzędowania. - *Aktualnie trwają typowe roboty murarskie i nie da się ich prowadzić, kiedy w urzędzie są interesanci* - mówi wójt Andrzej Werle.

Wójt dodaje, że murarze czekali na założenie w budynku nowej sieci informatycznej, co udało się skończyć w minioną sobotę. - *Do świąt powinniśmy się uporać z całym remontem* - deklaruje.

W ramach trwających od dłuższego czasu prac w urzędzie powstało m.in. nowe pomieszczenie dla serwerowni, wymieniono całkowicie okablowanie sieci informa-

cyjnej. Przebudowano klatkę schodową, a przed głównym wejściem powstanie wiatrolap, czyli zabudowany przedsionek wejściowy. Przebudowano też pomieszczenie gminnej biblioteki.

Prace trwają tak długo nie z uwagi na opóźnienia, ale dlatego, iż zakres prac został poszerzony. Do 300 tys. zł pierwotnie przeznaczonych na ten cel radni gminni zdecydowali dodać 120 tys. zł z zaoszczędzonych pieniędzy z przeznaczeniem na serwer, klimatyzatory do serwerowni i sali obrad (są już zamontowane). W Sali Słubów zdjęta została stara boazeria i założono nowe lamperie. W dolnej partii budynku powstanie też przy schodach pomieszczenie na środki czystości. (wcz)

## Gmina Nieborów

### Ruszyły prace w Belchowie i Mysłakowie

W ubiegłą środę 14 listopada rozpoczęły się prace na drogach w Belchowie i Mysłakowie w gminie Nieborów. Były to tylko roboty przygotowawcze, natomiast pełną parą miały one ruszyć od początku tego tygodnia. Wykonuje je Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łowicza, które za zadanie ma wybudować drogi asfaltowe na ulicach Dworcowej, Sosnowej i Granicznej w Belchowie oraz drogę dojazdową do pól w Mysłakowie. Koszt prac wyniesie 440 tys. zł, mają potrwać do końca listopada. (wcz)

## Będą łapać przy dyskotekach

Kolejną akcją „Dyskoteka”, polegającą na wzmożonych kontrolach trzeźwości kierowców w pobliżu i na drogach dojazdowych do dyskotek i zabaw wiejskich, zamierza zorganizować w jeden z najbliższych, jeszcze listopadowych weekendów Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu. Policja nie ujawnia jednak dokładnej daty ani też które dyskoteki będą pod szczególnym nadzorem stróżów prawa.

Podczas poprzedniej takiej akcji dziesięciu policjantów poruszało się po powiecie łowickim w pięciu radiowozach. Akcję przeprowadzono w nocy z 27 na 28 października, o czym pisaliśmy na łamach NŁ. Podczas niej skontrolowano 126 pojazdów, wylegitymowano 133 kierujących i pasażerów. Policja nałożyła 11 mandatów na kwotę 1.100 zł, głównie za przekroczenie prędkości, zły stan techniczny pojazdu oraz brak oświetlenia. Zatrzymano 2 prawa jazdy i 5 dowodów rejestracyjnych. Wydano 38 pouczeń. (mak)

REKLAMA

**BETRONIKA**

**BETON**

**SKIERNIEWICE**  
UL.M. Skłodowskiej 152  
tel.: 609 904 477

**ZBIROŻA k/Mszczonowa**  
tel.: 609 932 116  
601 956 660

**BETRONIKA**

## Zapewnić ciepłe schronienie zwierzętom podczas zimy

Łowickie Stowarzyszenie Miłośników Zwierząt apeluje przed zimą o zapewnienie ciepłego schronienia dla psów na ulicy. Szczególnie ważne jest, aby zwierzęta nie miały na szybach metalowych łańcuchów, ale skórzane obroże. Jak mówi prezes stowarzyszenia Grażyna Wołynik, wciąż zdarza się bowiem, że kiedy członkowie stowarzyszenia jeżdżą po wsiach, znajdują psy z karkami oplecionymi łańcuchem.

Równie ważne jest docieplenie budy, na przykład słomą czy styropianem, zawieszenie czegoś co osłaniałoby wejście, czy przeniesienie budy w miejsce osłonięte od wiatru i nawiewanego śniegu. - *Apelujemy do ludzi, aby w tym trudnym, zimowym czasie stworzyli tym swoim stróżom, bo tak trzeba powiedzieć o psach podwórzowych, godne warunki.*

Zadbać trzeba także o bezpieczne koty. Prezes zdaje sobie sprawę, że budzi to wiele kontrowersji, ale zwraca się do ludzi, aby pozwolili przemieszczać kotom udostępniając im wejście do piwnic. - *Ponadto prosimy dobrych ludzi, aby pomagali tym z niebezpiecznych zwierząt, które nie trafiły do schroniska. Aby dokarmiali, może zapewniłi ciepłe posłanie - apeluje za naszym pośrednictwem Grażyna Wołynik. (wcz)*

## Pies pływał w studni

W niedzielę 18 listopada około godziny 13.00, strażacy z PSP w Łowiczu uratowali psa tonącego w studni melioracyjnej na polu Bogdana C. w Kocierzewie. Studnia nie była zbyt głęboka, tylko na dwa kręgi, gdyby poziom wody nie był tak niski, zwierzę zapewne samo wybawiłoby się z opresji. Strażacy przy pomocy liny zakończonej metalową pętlą, podobną do tej wykorzystywanej przez hycła, wyłowili przestraszonego czworonoga. Akcja ratunkowa trwała około godziny. Pies trafił do schroniska. Gmina Kocierzew ma podpisaną umowę z łódzkim hotelem dla zwierząt. Koszt odwiezienia psa do schroniska oraz 3-miesięcznego tam utrzymania to prawie 1,5 tys. zł. (eb)

## Równanie wysypiska w Mysłakowie

Od jakiegoś czasu trwa, za przyzwoleniem Urzędu Gminy w Nieborowie, wywózka gruzu budowlanego na gminny teren w Mysłakowie, gdzie zadolenia i krzaki sprzyjają wyrzucaniu śmieci. Ma to wreszcie zlikwidować dzikie wysypisko, w myśl założenia, że uporządkowany i wyrównany teren nie będzie tak kusil i dawał poczucia bezkarności.

Jak powiedział nam wójt Andrzej Werle, w tym tygodniu teren ma zostać zarównany, a potem gmina pomyśli, na co go sporytkować. Wójt mówi, że trafia tam też odpady z planowanej na przyszły rok dalszej przebudowy drogi nr 70, od Nieborowa, w stronę Skierniewic. Co prawda wspomniany teren nie jest duży - około 60 arów, jednak gmina potrzebuje także materiału na wyrównanie terenów przymysłakowskim osiedlu. (wcz)

**- Dziś, 14 listopada około godziny 13:20 byłem świadkiem porzucenia psa na drodze pomiędzy wsiami Janowice a Mysłakowem - pisze do nas drogą mailową czytelniczka Iwona S.**

**K**ierujący - około 45/50-letni mężczyzna - samochodem typu dostawczy bus (niestety nie mogę podać marki), w kolorze białym, o numerze rejestracyjnym (tu podaje numer - przyp. red.) porzucił szczeniaka, mieszańca o umaszczeniu „biszkoptowym/beżowym”, po czym, widząc mój nadjeżdżający samochód, szybko odjechał. Kiedy wracałam do domu z Łowicza, już tego psa nie było. Może ktoś go przygarnął.

Podany przez czytelniczkę numer rejestracyjny przekazaliśmy łowickiej policji. Na jego podstawie mężczyzna zostanie odnaleziony. - *Może on jednak wszystkiego się wyprzeć, potrzebny jest zatem świadek zdarzenia - powiedział nam rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji podinspektor Leszek Okoń. Najlepiej zatem, aby nasza czytelniczka złożyła na policji zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i zdecydowała się zeznawać.*

Porzucenie psa jest bowiem - zgodnie z Ustawą o ochronie zwierząt - przestępstwem. Jak informuje nas sierżant Urszula Szymczak z łowickiej komendy policji, zgodnie z artykułem 35, paragraf 1 te same ustawy, za opisany czyn grozi kara grzywny, ograniczenie wolności lub pozbawienie wolności do roku.

W tym roku łowicka policja nie odnotowała żadnego porzucenia psa. Podobnie było przed rokiem. W roku 2005 odnotowano jedno takie zdarzenie, zakończone jednak umorzeniem, w roku 2004 także jedno zdarzenie, zakończone skierowaniem sprawy do sądu.

Nasza czytelniczka uważa, że porzucanie psów jest poważnym problemem. Porzucane są nie tylko szczeniaki, lecz również dorosłe psy, które mogą być agresywne. - *Wiem to, ponieważ w okolicy mojego miejsca zamieszkania też został porzucony dorosły pies, podobny do owczarka niemieckiego. Na szczęście okazał się przyjazny i został przeze mnie przygarnięty.* W okolicach miejsca zamieszkania czytelniczki są też lasy i zdarza się, że psy przywiązane są do drzew. Kilka lat temu na łamach NŁ pisaliśmy też o niespotykanym dotąd bestialstwie: ktoś porzucił w Kiernozu dużego psa. Najprawdopodobniej po to, aby zwierzę nie biegło za pojazdem, zaciął psu pętlę na udzie i dowiązał do karku. Z czasem noga obumarła i zaczęła gnć. Pracownicy urzędu gminy w Kiernozu próbowali psa znaleźć, aby mu jakoś pomóc, jednak ten zniknął. Pewnie skończył w mekach w jakimś rowie.

Prezes łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt Grażyna Wołynik mówi, że takie rzeczy wciąż mają miejsce. Psy wyrzucane są głównie przy stacjach paliw, w pobliżu łowickiego schroniska, czy na targowisku. Części tych zwierząt stowarzyszenie znajduje nowych właścicieli, inne

# Wyrzucił psa, ale go namierzą



Porzucone i odtrącone psy w łowickim schronisku czekają się wkrótce nowych opiekunków - ale naprawdę czekają na pana i na dom.

przygarnie jakaś dobra osoba, ale nie każdy psiak ma tyle szczęścia. Pani Grażyna podaje pozytywne przykłady: przy starostwie na 3 Maja od jakiegoś czasu dokar-

miany jest duży stary pies. Ostatnio ktoś zrobił mu też budę za kioskiem. Podobnie jest przy lasku miejskim, czy na stacji paliw w okolicach baszty.

## Trzech nowych pracowników do schroniska

**O trzy etaty zwiększy się do końca roku zatrudnienie w łowickim schronisku dla zwierząt.**

**U**tworzenie nowych miejsc pracy wraz z całym sprzętem, w tym samochodem do przewozu schwytych zwierząt, sfinansuje Powiatowy Urząd Pracy.

W październiku trzech długotrwale bezrobotni zarejestrowani w łowickim PUP przeszli finansowane przez urząd dwudniowe szkolenie z zakresu zoopsychologii, poprowadzone przez specjalistę z krakowskiej firmy Amichien. Nauczyli się jak prawidłowo interpretować zachowania zwierząt. Zdobyli wiedzę na temat działań instynktownych, jak i procesów uczenia się czworonogów, dowiedzieli się jak psy postrzegają otoczenie i reagują na to, co się wokół nich dzieje.

Utworzenie trzech miejsc pracy finansowane jest przez PUP w ramach progra-

mu przekazującego pieniądze na rozwój działalności gospodarczej, dla pracodawców chcących zatrudnić osoby trwale bezrobotne. Jest to kwota prawie 40 tys. zł, za którą zakupiony zostanie sprzęt do wyłapywania zwierząt, samochód do ich przewozu, komputer do ewidencjonowania zwierzków. Powstaną też 9 nowych boksów z wybiegami, a przy innych, starych boksach powstaną wybiegi.

- *Umowa z Urzędem Miejskim nie została jeszcze podpisana, gdyż burmistrz musi najpierw uzyskać w tej materii upoważnienie rady - mówi dyrektor łowickiego PUP Martyna Szpiek - Górzyńska. - Sesja Rady Miejskiej planowana jest na 29 listopada, myślę zatem, że jak najszybciej po tej dacie, wszystko zostanie sfinalizowane.*

Trzej pracownicy zajmowałiby się wyłapywaniem zwierząt, karmieniem ich, sprzątaniem boksów itp.

(wcz)

Czy można coś w tej sprawie zrobić, karać tak, aby odstraszyć innych przed podobnym działaniem? - *Przypominam sobie taką sprawę, która trafiła do sądu - mówi pani Grażyna. - Mężczyzna z Żyrardowa wyrzucił owczarka niemieckiego w Belchowie i został zauważony. Kiedy po 2 tygodniach odnaleźliśmy psa w pobliskim lesie, był już na skraju wyczerpania. Mężczyzna najpierw był nieuchwytny, bo wyjechał na wczasy - jest to właśnie jeden z powodów, dla których psy są porzucane w sezonie urlopowym. Kiedy w końcu trafił na salę sądową, wykpił się od kary tłumaczeniem, że to wcale nie był jego pies, a on się tylko zatrzymał, aby dać mu jeść...*

Zastępca dyrektora Zakładu Usług Komunalnych, Tadeusz Dutkiewicz mówi nam, że tak naprawdę trudno oszacować ile psów jest porzucanych. - *My tego nie wiemy. Po prostu jest zgłoszenie o walęśającym się psie i zostaje on odłowiony. Czasem słyszymy plotki, że ktoś widział samochód z którego pies został wyrzucony, ale gdy dochodzi do podania numeru rejestracyjnego, wtedy nikt nie pamięta.* Dyrektor uważa, że gdyby na Zachodzie ktoś zobaczył podobne zdarzenie, od razu dałby znać na policję. U nas wciąż jeszcze uczymy się takich zachowań.

Wojciech Czubatka

REKLAMA

## Apteka w Łowiczu zatrudni:

- magistra farmacji z uprawnieniami na kierownika apteki
- magistra farmacji
- technika farmacji

**Bardzo atrakcyjne warunki wynagrodzenia**

**Zainteresowane osoby prosimy o kontakt tel. 691-483-416**

## POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU informuje, że dysponuje środkami finansowymi Funduszu Pracy na aktywizację zawodową

- w tym:
- na podjęcie działalności gospodarczej przez osoby bezrobotne,
  - na refundację podmiotowi prowadzącemu działalność gospodarczą kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowisk pracy dla skierowanych bezrobotnych.

**Zapraszamy do współpracy**

**SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE MOŻNA UZYSKAĆ**

w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łowiczu ul. Stanisławskiego 28 pokój nr 9, tel. (046) 837-04-20, 837-07-76

R-2078

# Rów niezgody w Zielkowicach

**Wszystko wskazuje, że spór sąsiedzki w Zielkowicach, dotyczący rowu odpływowego, zakończy się w sądzie.**

Zaproponowałem panu dwa rozwiązania, żadnego pan nie akceptuje - mówił podczas rozmowy na miejscu konfliktu Henryk Błażejowski. - Musi być tak, jak było. Stan poprzedni musi być przywrócony - twardo broni swoich racji Henryk Podwójci.

Konflikt dotyczy rowu odprowadzającego wodę z pól w Zielkowicach. Nieduży rów biegnie wzdłuż zabudowań na posesji Henryka Podwójciego do drogi asfaltowej, pod którą wykonany jest przepust. Do niedawna wykopany był również po drugiej stronie drogi, gdzie woda z pól spływała na łąkę Henryka Błażejowskiego. W lipcu ubiegłego roku kupił on tę działkę od Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt.



Henryk Podwójci walczy o przedłużenie tego niedużego rowu z drugiej strony drogi.

Jest to łąka wraz z drogą dojazdową. Według Henryka Podwójciego w drodze tej biegnie rów odpływowy.

Zgodnie z planami geodezyjnymi na działce nie ma jednak rowu. Dlatego też Henryk Błażejowski zasypał go gruzem z rozbiórki, chcąc utwardzić swoją drogę dojazdową do pola. - Proponowałem panu Podwójciemu, który ma działkę obok tej drogi, żeby pozwolił mi przesunąć drogę na jego działkę na tej szeroko-



Henryk Podwójci (pierwszy z prawej) wskazuje, gdzie dotychczas był rów. Henryk Błażejowski (drugi z lewej) nie godzi się na wykopanie rowu na jego drodze dojazdowej do pola.

ści, jaką zajmuje rów, ale odmówił. Mógłby również poprowadzić sobie pod moją drogą dojazdową rów na swoją działkę. Takie roz-



Henryk Błażejowski, aby utwardzić polną drogę, zasypał rów odpływowy.

wiązanie też mu nie pasuje, a rów odprowadza wodę z jego podwórka - wyjaśnia Błażejowski. - Wiedział pan, co to za działka, że jest na niej rów. Taką pan kupił. Rów będzie trzeba odkopać - utrzymuje natomiast Podwójci.

Ten ostatni poinformował o sprawie łowicką filię Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urzędzeń Wodnych oraz Urząd Gminy Łowicz. - Jeżeli dojdzie do zakłócenia stosunków wodnych, gmina powinna wszcząć w tej spr-

wie postępowanie. My na wyraźny wniosek możemy służyć pomocą - mówi pracownik filii WZMiUW w Łowiczu Gabryjela Perekitko. Na obecnym etapie nikt nie prosił pracowników WZMiUW o wizję w terenie.

Wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski próbował pośredniczyć w osiągnięciu kompromisu pomiędzy sąsiadami z Zielkowic. - To nie jest rów melioracyjny, który regulowany byłby przepisami ustawy prawo wodne. Jest to konflikt sąsiedzki, który może znaleźć rozwiązanie w sądzie cywilnym - mówi wójt. Urzędnicy gminy pamiętają, że rów został wykopany przez rodzinę Podwójciech za zgodą poprzedniego właściciela działki, Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt, i jest przez nich pielęgnowany. Natomiast Henryk Podwójci utrzymuje, że rów istnieje w tym miejscu od zawsze i chce, aby sąsiad odkopał rów. Jest to nieduży rów na głębokość szpadla.

Obecny właściciel chce korzystać z drogi dojazdowej, którą do niedawna płynęła woda z pól. - W planach rowu nie ma, a jeżeli

pan Podwójci chce go mieć, niech wykopie odpływ na swojej działce 3 metry dalej, a nie na mojej drodze - komentuje Henryk Błażejowski.

Kompromis będzie trudno osiągnąć, choć warto byłoby o niego zabiegać, nie zaś spotykać się w sądzie. (eb)

## Gmina Łowicz

### Plany co do mieszkań komunalnych

Jednogłośnie radni gminy Łowicz przyjęli plan gospodarowania mieniem komunalnym na sesji 31 października.

Plan dotyczy czterech mieszkań, z których jedno znajduje się w Niedźwiadzie i zajmuje je repatriant z Kazachstanu, jedno w Dąbkowicach Dolnych i zajmuje je emerytowana nauczycielka, po-

zostało to dwie niewielkie kawalerki w Bocheniu. W planie zawarte zostały stawki czynszu wynoszące 1,32 zł/m<sup>2</sup> w przypadku mieszkania w Niedźwiadzie, które nie ma instalacji c.o. i 1,50 zł/m<sup>2</sup>, jeżeli chodzi o pozostałe lokale. Trwają rozmowy z lokatorką z Dąbkowic w kwestii remontu mieszkania. Planowane jest także połączenie dwóch kawalerek w Bocheniu w jedno mieszkanie. (eb)

## Kiernozia

### Konkurs na pracownika socjalnego

Do 30 listopada do godz. 12.00 osoby zainteresowane podjęciem pracy na stanowisku pracownika socjalnego w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kiernozia mają czas na złożenie dokumentów, które potrzebne są do wzięcia udziału w konkursie.

Od osób chętnych do pracy wymagane jest przygotowanie zawodowe w kierunku pracownika socjalnego i możliwość podjęcia pracy

od 2 stycznia. Do obowiązków pracownika socjalnego należy m.in. przyjmowanie i obsługa wniosków o przyznanie świadczeń z pomocy społecznej, praca socjalna i przeprowadzanie tzw. wywiadów środowiskowych.

Konkurs ogłoszony jest z powodu planowanego przejścia na emeryturę pracownika, który obecnie zajmuje to stanowisko. (mwk)

## Gmina Domaniewice

### W grudniu jubileusz 650-lecia istnienia

Gmina Domaniewice wspólnie z tutejszą parafią św. Bartłomieja 15 grudnia obchodzą będą 650 lat istnienia.

Uroczystości rozpoczną się mszą świętą. Druga część obchodów odbędzie się w gim-

nazjum w Domaniewicach. Przed gośćmi wystąpi zespół folklorystyczny „Kalina” oraz młodzież gimnazjalna. Ponadto zaprezentowana zostanie historia gminy i parafii w oparciu o książkę, która do tego czasu ma zostać wydana, a o której już w NŁ pisaliśmy. (eb)

REKLAMA

Jak bardzo się różnią, odkryły dopiero przy wyborze konta

Bank BGZ  
Pieniądze są dla ludzi



Wybrałam Plan Internetowy  
- 0 zł za prowadzenie konta

Wybrałam Plan Aktywny  
- bezpłatne przelewy

Założ dowolne konto i weź udział w loterii. Do wygrania:

NA  
GRODY  
SĄ DLA LUDZI

20 x  
telewizor  
plazmowy

20 x  
zestaw  
kina domowego

5 x  
100 000 zł

10 x  
samochód  
osobowy

Oplata za połączenie według cennika operatora

Infolinia 0 801 123 456

www.bgz.pl

Szczegóły na www.loteria.bgz.pl

R-1703

## Wierzyciel kupił majątek po dłużniku

Za 860 tys. zł sprzedana została podczas licytacji 15 listopada działka wraz z naniesieniami po ubojni drobiu w Bobrownikach.

Właścicielami zakładu, o czym obszernie pisaliśmy przed tygodniem, byli dwaj bracia, Zbigniew i Tomasz Sz, prowadzący działalność od 1 października 2003 roku do 31 maja 2005 roku. Obecnie przed łowickim sądem toczy się przeciw nim postępowanie, w którym oskarżeni są o to, że dopuścili się oszustwa, wyłudzając zakup towarów i wykonanie usług, nie płacąc za nie. Drugi zarzut mówi o tym, że w sytuacji grożącej upadłości spółki udaremniili zaspokojenie wielu świadczeń wierzycieli przez to, że zbyli udziały w tej spółce wraz ze wszystkimi składnikami majątkowymi.

Poszkodowanych w sprawie jest 30 podmiotów, którym oskarżeni winni są około 2 mln zł. Sprzedaż działki jest dla wierzycieli szansą na chociaż częściowe odzyskanie wierzytelności. Licytacja mogła się odbyć dlatego, że największy z wierzycieli, lokalny przedsiębiorca z Sochaczewa, zdecydował się zapłacić za oszacowanie bobrownickiego majątku. Wyceniony on został na 249.940 tys. zł. Jest to teren o powierzchni 12 hektarów 18 arów, ze zdevastowanymi naniesieniami, które bardziej przypominają dziś teren poligonu wojskowego niż dawną ubojnię. Cena wywoławcza wyniosła 187.455 tys. zł. Ten sam przedsiębiorca, który opłacił koszty wyceny, wygrał też licytację i stał się właścicielem działki - choć licytacja trwała długo, a cena wywoławcza została przebita, jak widać, prawie pięciokrotnie.

Uzyskane ze sprzedaży pieniądze zaspokoić mają wierzycieli. W pierwszej kolejności spłacone zostać mają zaległości względem wierzycieli uprzywilejowanych: Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Urzędu Skarbowego i Urzędu Gminy Nieborów. Następnym w kolejności jest natomiast przedsiębiorca, który kupił opisywany teren. Inni wierzyciele, którzy mają wpisy do księgi hipotecznej działki, wystosowali w dniu licytacji pismo do sądu, w którym wnoszą, aby spłaty dokonywane były w sposób proporcjonalny do wielkości należności kwoty egzekwowanej. W rozmowie z nami prawnik nabywcy działki, a jednocześnie największego z wierzycieli, zapowiedział złożenie kontrwniosku, aby spłaty dokonywane były w kolejności wielkości zadłużenia, po uregulowaniu wierzycieli uprzywilejowanych. (wcz)



## Nie było chętnych na Wiejską

Nie było chętnych na wystawioną 8 listopada na sprzedaż przez powiat łowicki działkę przy ulicy Wiejskiej w Łowiczu. Na sprzedaż wystawiono zabudowaną nieruchomości będącą własnością skarbu państwa, którą dysponuje starosta. Działka ma powierzchnię 3266 m<sup>2</sup> i leży za zakładem karnym. Skarb państwa przejął ją za długi kolei w 2003 roku. Znajdują się na niej budynki nadające się tylko do rozbiórki. Cenę wywoławczą ustalono na 70 tys. zł. Dla działki nie obowiązują ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a w studium zagospodarowania przestrzennego nieruchomości przeznaczona jest pod rozwój funkcji produkcyjno - usługowych. Drugie postępowanie zorganizowane zostanie najprawdopodobniej w grudniu. Starosta może zdecydować o obniżeniu ceny wywoławczej, jednak nie musi.

(wcz)

## Gmina wystawia grunty w dzierżawę

Gmina Bielawy chce oddać w dzierżawę niezabudowane nieruchomości rolne stanowiące jej własność i w taki sam sposób dotychczas wykorzystywane.

Dzierżawcy zostaną wyłonieni w ustnym przetargu nieograniczonym. Do wydzierżawienia są dwie działki w Piotrowicach. Jedna o pow. 0,16 ha (po Pastusiaku), cena wywoławcza czynszu wynosi 40 zł, druga o pow. 0,40 ha (po Rutkowskim), tu cena wywoławcza czynszu wynosi 100 zł. Roczny czynsz dzierżawny będzie płatny do 30 sierpnia każdego roku. Okres dzierżawy został ustalony do 30 września 2010 roku. Nabywca zobowiązany jest do zagospodarowania nieruchomości na cele rolne.

Przetarg odbędzie się 5 grudnia. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Bielawy pod numerem tel. 838-26-95.

(eb)

## Gmina Nieborów Sprzedano wszystkie działki

Sprzedano wszystkie wystawione na sprzedaż działki podczas przetargu 8 listopada, organizowanego przez gminę Nieborów. Był to szereg działek w Bobrownikach, Dzierżgowie, Nieborowie, Belchowie i Bednarach. Jak mówi nam wójt gminy Andrzej Werle, gmina sprzedawca będzie jeszcze całkiem sporo działek, rozrzuconych w sołectwach na całym jej terenie. Nastąpi to jednak w przyszłym roku.

(wcz)

**- Zmodernizowanie tego boiska wpisuje się w politykę Urzędu Marszałkowskiego, który dąży do rozwinięcia infrastruktury sportowej z myślą o młodzieży, ale także o mistrzostwach EURO 2012 - powiedział w piątek 16 listopada, w czasie uroczystości przecięcia wstęgi nad nową sztuczną murawą boiska piłkarskiego przy Ośrodku Sportu i Rekreacji przy ul. Jana Pawła II w Łowiczu marszałek województwa Łódzkiego Włodzimierz Fisiak.**

Marszałek podkreślił, że zainteresowanie tworzeniem infrastruktury sportowej z myślą o mistrzostwach jest bardzo duże. Kompleks sportowy ma powstać np. w Uniejowie, przygotowuje się do tego także tandem samorządów Bełchatowa i Kleszczowa. Realizowana jest modernizacja boiska przy OSiR, ma tu powstać jeszcze w tym roku oświetlenie płyty, w przyszłym roku bieżnia i dalej trybuna. Podnosi to zdaniem marszałka szanse Łowicza, by w czasie mistrzostw odegrał jakąś rolę, np.



Pierwszy piłkę kopnął marszałek Włodzimierz Fisiak.

jako boisko treningowe. Marszałek podkreślił jednak, że boisko będzie służyło przede wszystkim lokalnej społeczności, zwłaszcza młodzieży, która ma szansę trenować i rozgrywać mecze na boisku o bardzo wysokim standardzie.

W uroczystościach udział wzięli przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego, samorządów łowickiego i kutnowskiego, powiatu i miasta Łowicza. Burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński dziękował marszałkowi

# Miękko się biega

Sztuczna trawa na stadionie OSiR już służy



Przy piłce zastępca naczelnika Wydziału ds. Pozyskiwania Środków Zewnętrznych Robert Oberman (niebieska koszulka) przy piłce za nim biegnie naczelnik Wydziału Inwestycji Grzegorz Pelka.

za pozytywne rozpatrzenie wniosku ratusza o dofinansowanie inwestycji. Urząd Wojewódzki po zatwierdzeniu Urzędu Marszałkowskiego przekazał na inwestycję 500 tys. zł, kolejne 255 tys. zł. udało się pozyskać z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przy Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu. Pozostałe środki, czyli 1.245 tys. zł finansowało miasto z własnego budżetu. Krzysztof Kaliński w czasie uroczystości powiedział, że miasto czeka na pozytywną decyzję dotyczącą kolejnego dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego, tym razem na mające rozpocząć się prace przy budowie oświetlenia płyty boiska, które będzie kosztowało 600 tys. zł. Ratusz wystąpił o 200 tys. zł. Montażu ośmiu masztów z zamontowanymi na nich lampami podjęło się konsorcjum firm z Gostynina: „Polcourt” oraz „Ada-Light” spółka z o.o.

Po poświęceniu boiska odbył się na nim mecz drużyn samorządowców z Kutna i Ło-

wicza, który zakończyło się wynikiem 6:4 dla gości (więcej na str. 40). W meczu zagrał naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów łowickiego ratusza Grzegorz Pelka, którego wydział zajmował się realizacją inwestycji. - Byłem mocno zaskoczony, żaden ze mnie sportowiec, ale muszę przyznać, że bieganie po sztucznej nawierzchni nie ma nic wspólnego z biegiem po zwykłej tradycyjnej murawie. Było międko, buty się nie ślizgały. Już po meczu nie czułem, by bolały mnie stawy. Jeden minus to to, że po meczu w butach pozostało trochę granulatu, który wypełnia sztuczną trawę - powiedział nam Pelka, który zaznaczył, że to normalne zjawisko, granulat będzie musiał być systematycznie uzupełniany.

Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji Zbigniew Kuczyński powiedział nam, że nowa nawierzchnia zaczyna już przyciągać grupy z zewnątrz, które chciałyby na niej odbywać treningi, są pytania o koszty, o bazę noclegową, o wyżywienie. Nowe boisko może speł-

niać rolę dźwigni, która popchnie i rozwój Łowicza, i sport. Na to drugie już ma wpływ: ćwiczący na boisku Miejski Uczniowski Klub Sportowy Pelikan odnotował w ciągu kilku tygodni znaczny wzrost zainteresowania treningami i członkostwem. Młodzież chce, z ciekawości nawet, spróbować gry na nowej murawie. Piłkarze i trenerzy zespołu Śląsk Wrocław, który grał w Łowiczu drugoligowy mecz z Pelikanem, bardzo wysoko ocenili jakość murawy. Klub też niebawem rozpocznie na nim treningi.

Kuczyński uspokaja, że opłaty za korzystanie z boiska będą obowiązywać tylko te kluby sportowe, które nie mają podpisanej z miastem umowy o realizacji zadania związanego z wychowaniem sportowym. Inne grupy będą płacić, te z zewnątrz więcej, miejscowe mniej, konkretny cennik jest w trakcie ustalania. Dla przykładu Śląsk Wrocław zapłacił za godzinny trening 400 zł.

REKLAMA

## Kończą prace w ZSP 1

20 listopada zakończyły się prace przy wymianie części dachu na budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu.

W ramach prac, które wykonuje Zakład Projektowo - Remontowo - Budowlany Krzysztofa Malczyka z Łowicza, wymieniono dach na części od strony szkolnego boiska, ale tylko do połowy. Postawiono też nowe kominy. Dach zastawiony zostanie na zimę w takim stanie, że nowe dachówki zachodzą częściowo na stare, dodatkowo łączenie pokryte zostało blachą. Prace kosztowały około 155 tys. zł., z czego 60 tys. zł to dotacja z ministerstwa kultury.

Zabytkowy budynek poklasztorny remontowany jest etapami. Osuszono już w nim ściany, położono nową elewację z wymianą okna w części, gdzie znajduje

się wejście główne. Wymieniono też dach w dawnej części kościelnej. Aby wyremontować cały budynek ZSP 1, potrzeba około 3 mln zł. Dyrektor szkoły Dariusz Żywicki wskazuje, że najpilniejszy jest dalszy remont dachu, w większości przegniłego i zmurszałego. O ile na części kościelnej można było zostawić niektóre elementy więźby dachowej, o tyle na remontowanej właśnie części, jak i kolejnych, więźba będzie musiała być wymieniona całkowicie. Do remontu pozostaną na przyszłe lata jeszcze fragmenty budynku od strony zachodniej i południowej, jak i dokończenie obecnie remontowanego.

W dalszej kolejności trzeba będzie oszycić ściany i położyć nowe elewacje, wraz z nowymi oknami. - Kiedy będą już nowe okna, wtedy remonty w środku można robić powoli, nawet metodą gospodarczą - uważa. Na przyszłe lata, oprócz tych wspomnianych przez dyrektora, planowana jest też wymiana instalacji elektrycznej i termomodernizacja.

(wcz)

Polski Związek Motorowy informuje, że

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**  
w Głownie, ul. Sikorskiego 3

**ZOSTAŁA PRZENIESIONA**  
**do Domaniewic ul. Kolejowa 1**

Godziny otwarcia: 7.00-19.00

Diagnosta **Wojciech Baumgart** zaprasza  
tel. 046 838-30-85, 0602-214-748

**BADAMY WSZYSTKIE POJAZDY**

**EKO-PLAST** Łowicz ul. Mostowa 20  
tel. (046) 837-41-59, 0509-877-268  
e-mail: eko.plast@neostrada.pl

**OKNA**  
PCV i DREWNIANE

**Oferujemy DRZWI**  
**ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE**

**RATY 0% \* RATA 0%**

**MULTI+MED s.c.**

**+ ZAPISY DO PRZYCHODNI**

Szanowni pacjenci!  
Nowo otwarta  
Przychodnia Multi-Med s.c.  
w Piątku przy ul. Łowickiej 4  
od dnia 02 listopada 2007  
rozpoczyna zapisy na

**+ bezpłatne świadczenia**  
z zakresu POZ w ramach umowy  
z Narodowym Funduszem Zdrowia

Deklaracje wybitu lekarza i pielęgniarki POZ  
można otrzymać w rejestracji przychodni  
od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 - 18.00  
Tel.: 0 24 722 17 07

**PCMB** ŁOWICZ, UL. ZGODA 35  
tel. (0-46) 837 49 86  
www.pcmbarbo.com.pl

- KOMPUTERY
- NOTEBOOKI
- KASY FISKALNE
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- REGENERACJA TONERÓW
- SERWIS

POLECAMY:

**tp** Neostrada  
**Orange** Mobilny internet  
**n** Telewizja Nowej Generacji



Uśmiechnięte buzie świadczą o tym, że podoba im się na matematyce. Od prawej: Łukasz Trocki, Karolina Wasiak, Adrian Karalus i Małgosia Górczyńska.

SP Zielkowice

## Matematyczne origami

Ciekawe kształty origami, rysowanie budynku szkoły w skali, po wcześniejszym dokładnym zmierzeniu jego wielkości oraz zajęcia z geometrii na sali gimnastycznej to jedne ze sposobów na urozmaicenie zajęć wyrównawczych z matematyki w Szkole Podstawowej w Zielkowicach.

Na zajęciach chcemy zainteresować dzieci matematyką - mówi prowadzący lekcje Dariusz Skulimowski. - Z doświadczenia wiemy, że lepiej przyswoić materiał, który nas interesuje. Zadania matematyczne rozwiązywane na zajęciach wyrównawczych układane są z myślą o życiu codziennym. - Staram się, aby rozwiązania były dzieciom pomocne - dodaje

nauczyciel pracujący z 16-osobowym zespołem uczniów.

Zajęcia są prowadzone od marca tego roku i potrwają do lutego 2008 roku. Dodatkowe lekcje matematyki odbywają się dzięki włączeniu szkoły do ogólnopolskiego projektu finansowanego przez Fundację 4H, wspartej pieniędzmi z Europejskiego Funduszu Społecznego. Do programu przystąpiło 60 szkół z całej Polski. Jego celem jest realizowanie dodatkowych zajęć wyrównawczych z matematyki w wymiarze 2 godzin tygodniowo. Podczas zajęć uczniowie otrzymują posiłek, mają też zapewniony dojazd do domu. Lekcje prowadzone są nie tylko w terenie, ale także w ławkach w oparciu o podręczniki, ćwiczenia i przyrządy geometryczne dostarczone przez Fundację 4H. (eb)

# Zniknie drewniak w Domaniewicach

**Prawdopodobnie do końca roku, a jeżeli pogoda na to nie pozwoli najpóźniej do 31 marca, zniknie z powierzchni ziemi drewniany budynek po dawnym przedszkolu w Domaniewicach przy ul. Klonowej.**

W ubiegły czwartek 15 listopada rozstrzygnięty został przetarg na rozbiorę drewniaka. Wybrana została oferta łowickiej firmy remontowo-budowlanej za kwotę 7 tys. zł. Ma ona rozebrać budynek

i zagospodarować materiały pochodzące z rozbioru. Pozostałe dwie oferty, które zostały złożone, opiewały na znacznie wyższe kwoty, bo 11.600 zł oraz 19.520 zł.

Sprawa niszczonego budynku po dawnym przedszkolu nurtowała dość długo radnych gminy. Jest to plac położony w lesie, który upodobała sobie młodzież gimnazjalna i starsza. Schadzki odbywają się przy drewnianym niszczącym budynku przedszkola, najczęściej na starym placu zabaw. - Jest to o tyle niebezpieczne, że młodzież tam się gromadząca sięga po alkohol. Obawiamy się, że kto rzuci niedopałek papierosa w okolicy budynku i ten spłonie a także, że ktoś spadnie ze starej drabinki - mówi wójt Mirosław Grzegorz Redzisz.

Nie raz już, w odpowiedzi na sygnały mieszkańców podpatrujących niebezpieczne zachowania młodzieży, na teren dawnego przedszkola przyjeżdżała policja. Kontrole policyjne tylko na jakiś czas były w stanie jednak odstraszyć młodzież, która za kilka dni ponownie gromadziła się przy dawnym przedszkolu.

To był główny powód, dla którego radni zdecydowali się ostatecznie rozwiązać ten problem przeznaczając budynek do rozbioru. Drewniaka bowiem nie oplaca się gminie remontować. Stare popsute huśtawki również znikną. Działka zostanie wyceniona i prawdopodobnie wystawiona na sprzedaż. Ostateczne jej przeznaczenie nie zostało jeszcze ustalone. (eb)

## Chłopcy mile widziani

Gminny Ośrodek Kultury w Kiernozach zachęca chłopców do udziału w kursie tańca. Osoby chętne mogą zgłaszać się do dyrektora ośrodka Bożeny Olczak. Blisko 60-osobowa grupa dzieci i młodzieży uczestniczy w warsztatach tanecznych, które rozpoczęły się w październiku. Zajęcia odbywają się w dwóch grupach wiekowych, w czwartki w godz. 16-19 w sali gimnastycznej szkoły. Program obejmuje naukę nowych tańców towarzyskich oraz powtórkę tego, co uczestnicy uczyli się na zajęciach w ubiegłym roku szkolnym. Wtedy na zajęcia zapisało się ponad 100 osób. GOK zaprasza do udziału w zajęciach zwłaszcza chłopców, których tak jak w poprzednim roku, jest znacznie mniej niż dziewcząt. (mwk)

Gmina Bolimów

## Konkurs ekologiczny do końca miesiąca

Siedem prac wpłynęło na ekologiczny konkurs „Przyroda na mojej ścieżce” organizowany przez gminę Bolimów. Konkurs adresowany był do uczniów szkół podstawowych z klas 4 - 6, a także szkół gimnazjalnych, średnich jak i osób dorosłych.

Chodziło w nim o opracowanie koncepcji ścieżki dydaktycznej biegnącej przez tereny gminy Bolimów. Przed wszystkim należało w pracy uwzględnić walory przyrodnicze terenów, ale zwrócić też uwagę na walory kulturowe.

Do uczestnictwa w konkursie dopuszczano tylko zespoły pięciosobowe. Pracy było немало, gdyż nadesłane koncep-

cje zawierają nie tylko część opisową, ale także mapy z wytyczonym przebiegiem ścieżek i koncepcję promocji, czyli jak dotrzeć z naszą ścieżką do turystów, aby chcieli nią podążyć.

Prace są obecnie oceniane przez skierniewicką delegaturę Kuratorium Oświaty, którego przedstawicielki zgodziły się zasiadać w jury. Znajdą się w nim także pracownicy gminy i przedstawiciel Bolimowskiego Parku Krajobrazowego. To ten zespół zdecyduje o przyznaniu nagród. Konkurs finansowany jest z pieniędzy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Do wygrania będzie m.in. sprzęt turystyczny, wydawnictwa albumowe czy przybory szkolne. (wcz)

REKLAMA



Planowany termin oddania:  
IV kwartał 2008 /  
I kwartał 2009

# Nowe osiedle Skarbiec

Developer - Real Estate sp. j.  
tel. 660-493-591 w godz. 8-17

Promocja: cena netto od 2750 PLN/m<sup>2</sup>



# Sam siebie skrzywdziłem

**- Miałem pretensje do Pana Boga, że mnie skrzywdził, ale ja sam siebie skrzywdziłem - mówił 14 listopada na spotkaniu z uczniami łowickiego Gimnazjum nr 1 Piotr Lubertowicz, gitarzysta bluesowy, który pokonał swoje nałogi.**

**M**ając 16 lat zacząłem chlać i ćpać, przestałem mając 28. Teraz mam 42 lata i wyniszczony organizm. Niejeden mnie już pochował, ale ja żyję i jestem z wami. Nie poddam się, będę walczył o siebie.

Walczy jednak nie tylko o siebie, bo od kilku lat odbył setki spotkań z młodymi ludźmi. Każde z nich jest dla niego swoistym rozrachunkiem ze swoją przeszłością, koncertem i przesłaniem dla innych, aby nie popełnili takich błędów jak on.

Mówił prosto i dosadnie o tym, czym jest dla niego prawdziwa przyjaźń, jak po latach docenił nauczycieli, jak trudna jest samotność, jaka jest prawdziwa historia Ryśka Riedla i jak bezsensowna jest śmierć narkomana.

Gitarzysta Piotr Lubertowicz „Lupi” grał z takimi zespołami jak: Dżem, Nocna Zmiana Bluesa, John Porter Band, Mokey Business. Koncertował z nimi, jeździł na festiwalach. Zaznał, co to sława, bo już w latach 80. „Dżem” to był zespół - legenda, choć nie promowano go w mediach. Jego lider Ryszard Riedel był narkomanem, a to był problem, który wtedy dotyczył głównie świata artystycznego i w PRL o tym się nie mówiło. Podobnie jak alkoholizm, który był poważnym proble-

mem społecznym, z którym nic nie robiono.

Żeby posłuchać lub zobaczyć „Dżem”, jeździło się na koncerty. Muzyków otaczały tłumy ludzi. Lubertowicz poczuł na własnej skórze, co znaczy być popularnym muzykiem. Otaczają cię wtedy ludzie, którzy chcą pochwalić się znajomością z tobą. Chcą mieć z tobą zdjęcie, jak z misiem na zakopiańskich Krupówkach. - *Nikogo nie interesowało, jacy jesteście naprawdę. Chcieli się tylko z nami zabawić na „krzywy ryj”. A muzyk to normalny człowiek, który ma swoje uczucia, wady i kompleksy.*

Alkohol i narkotyki były ucieczką przed samotnością, uniwersalnym „lekiem” na wszystko. Początkowo starał się, aby o problemie nie dowiedzieli się jego rodzice. Zaslaniał blizny po nakłuciach długimi rękawami. Potem doszedł do etapu, kiedy było mu wszystko jedno.

## Od narkotyków się umiera

Pierwszym momentem, w którym poczuł, czym naprawdę są narkotyki, była śmierć „Skiby” - Ryszarda Skibińskiego, muzyka bluesowego grającego na harmonijce ustnej. W 1983 roku odwiedził ich w Białymstoku, gdzie „Lupi” koncertował z zespołem Lady Pank. Po koncercie zespół zrobił ostrą imprezę w hotelu. Zachowywali się tak, że ich stamtąd wyrzuciono. Impreza przeniosła się do prywatnego mieszkania, które było meliną narkotykową. Skibiński na tej imprezie przedawkował i zmarł. - *Śmierć narkomana jest bezsensowna, straszna i niepotrzebna - bo to śmierć na własne życzenie - mówił do mło-*



Piotr Lubertowicz mówił o sobie, nałogach, przyjaźni i tolerancji. Pokazał też, że nadal jest świetnym gitarzystą, a bluesa ma we krwi.

dzieży muzyk. Ta tragedia nie była jednak jedyną, jaką widział na własne oczy. Wspomniał o innym swoim koleźce, który z imprezy wyszedł balkonem zamiast drzwiami i poniósł śmierć na miejscu. Innym razem, gdy wracali naćpani z innej balangi, jeden z jego kumpi wszedł pod nadjeżdżający samochód. Pozostali wraz z nim patrzyli się na jego śmierć, śmiejąc się. - *Narkotyk tak wpływa na układ nerwowy, że nierealne wydaje nam się realne. To jest tak jak w grze komputerowej, myślimy na przykład, że mamy trzy życia...*

Lubertowicz mówił w Gimnazjum nr 1 o innych osobach ze świa-

ta muzycznego, które przedwcześnie odeszły z powodu narkotyków - legendarny gitarzysta Jimi Hendrix miał 28 lat, tyle samo Jim Morrison z zespołu „The Doors” i piosenkarka Janis Joplin.

## Prawdziwa historia Ryśka Riedla

Do swoich przyjaciół zaliczył Ryszarda Riedla, który znany jest młodym ludziom głównie z filmu „Ska-



Spotkanie trwało prawie 2 godziny, ale na pewno nie był to czas stracony.

Kilka razy powtarzał gimnazjalistom, żeby pamiętali, że nie ma lekcji narkotyków, bo np. marihuana obecnie też nie jest lekkiem środkiem. - *Dziś nie trzeba kuć żył, bo narkotyki mają różne postacie - tabletek, kropli do oczu. Już nie tak łatwo poznać narkomana. Ale najczęściej umiera młodych ludzi w naszym wieku - gimnazjalistów, licealistów. Czasami śmiertelny jest piąty raz, czasami trzeci, ale może też być to pierwszy raz. Mówił o gimnazjalistce z okolic Grudziądza, która nie żyje, choć zażyła narkotyk tylko jeden raz. Była nieśmiała i szła na szkolną zabawę.*

„Lupi” kilka razy otarł się o śmierć i wie, jak wygląda śmierć narkomana - najczęściej duszą się własnymi wymiocinami. On miał szczęście, bo choć go to spotkało, uratował go człowiek, którego nazywa prawdziwym przyjacielem. Teraz już wie, czym jest wiara w drugiego człowieka i że przyjaźń to coś wielkiego, zobowiązującego.

zany na bluesa”. „Lupi” otrzymał propozycję udziału w tym filmie, ale ją odrzucił. - *Film nie do końca jest prawdziwy, ale powstał po to, aby uregulować pewne rachunki. Mam nadzieję, że kiedyś powstanie prawdziwszy film. Potem opowiedział historię z 1990 roku, której nie ma w filmie. W drodze na koncert Rysiek stracił przytomność. Okazało się, że to nie od narkotyków, ale z powodu innej choroby. Trafił do szpitala, przeszedł operację i odtruwanie - tzw. detoks. Gdy zrobiono mu badania, okazało się, że jest nosicielem wirusa HIV. Muzykom powiedziano o tym, aby nie kluli się jedną igłą. - *To była dla nas szok, bo nieraz braliśmy jedną igłą. Wiele osób było zarażonych, ja nie. Rysiek załamał się, gdy uświadomił sobie, ile osób mógł zarazić. Bał się o swoją żonę Gosię, którą bardzo kochał, bo tylko ona zawsze o niego walczyła. Zmarł w 1994 roku, Gosia w tym roku, w maju (miała 51 lat - przyp. red.).**

## Nie stracie poczucia czasu i rzeczywistości

Piotr Lubertowicz z powodu alkoholu i narkotyków dotknął dna. Stracił poczucie czasu i rzeczywistości. Swoją dziewczynę traktował jak szmatę, robił jej - jak to dziś opowiada - „wodę z mózgu”. Mówił, że już nie będzie pił i ćpał, żeby tylko mieć spokój i tkwić w nałogach. - *Narkoman i alkoholik robią wszystko, żeby zaspokoić swój głód. Jak nie ma na wodkę, kupuje się bimber; potem „jabole” i wodę brzożową. Nałóg to jest najmniejsze więzienie, jakie sobie stwarzamy na własne życzenie.*

Teraz jest wolny od nałogów, ale musi walczyć ze sobą, bo ćpuniem jest się do końca życia. Ma jednak siłę do tej walki, wielką chęć życia i robienia tego, co kocha.

Apelował też do uczestników spotkania, aby nie dokuczali swoim rówieśnikom, którzy nie mają ekstra ciuchów i mp3, noszą dziwne fryzury lub z innych powodów wyglądają inaczej. Nie można oceniać ludzi po pozorach, a każdy ma jakieś problemy - przekonywał. Jest wielu uczniów, których rodzice zmagają się z nałogami.

REKLAMA



**Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu ul. Stary Rynek 18**

tel./fax 046 837 57 19, fax 046 837 82 80

e-mail: bszl@bszl.łowicz.com.pl

www.bszl.łowicz.com.pl

### OFERUJEMY PAŃSTWU NOWE PRODUKTY BANKOWE O ATRAKCYJNYM OPROCENTOWANIU:

- Kredyt obrotowy „**GOSPODARZ**”
- Kredyt inwestycyjny „**NASZA ZIEMIA**”
- Lokaty terminowe „**GWARANTOWANA JESIEŃ**”
- Usługa za pośrednictwem systemu „**INTERNET BANKING**”

**Przyjdź przekonaj się, że lokata o stałym oprocentowaniu „GWARANTOWANA JESIEŃ” to produkt dla Ciebie:**

- 2 miesiące - 4,20 %
- 5 miesięcy - 4,65 %

**ZACHĘCAMY i ZAPRASZAMY do wszystkich placówek BSZŁ**



**5 MIESIĘCY abonamentu GRATIS**

**Główno, ul. Kopernika 21**

Tel. (42) 719-30-97 GSM 601 508-098

PRZEDZWÓŃ PRZYJEDZIEMY DO CIEBIE

**Restauracja i Hotel Mroga**

**zaprasza na BAL SYLWESTROWY**

▪ wspaniała zabawa ▪ smaczne posiłki  
▪ miłe niespodzianki

**Główno, ul. Sosnowa 4 (nad zalewem)**  
Tel. 042/710-73-03, 0509-972-142

Mirosława Wolska-Kobierecka

## Jak Czarniecki...

**KRZYSZTOF MIKLAS**  
SPOZA KADRU



Rozstawanie się z rozmaitymi dobra mi tu chyba wyjątków. A jak już trzeba rozstać się z władzą, do sprawowania której zdążyło się przywyknąć, to trudność jest spotęgowana. Dosadnie i nieco trywialnie rzecz ujmując: operacja odcinania ryja od koryta w każdym przypadku jest zabiegiem bolesnym. Nic dziwnego, że wywołuje także frustrację i nie zawsze przemysłane wypowiedzi.

Widać to dobitnie po ostatnich wyborach, widać też było po poprzednich, choć wtedy - tak mi się zdawało - rządząca wcześniej lewica była, przynajmniej na pozór, już wcześniej pogodzona z losem, bo wszelkie ankiety i sondaże nie dawały jej najmniejszych szans na utrzymanie się przy władzy. Zdecydowanie bardziej sfrustrowani byli przed dwoma laty działacze Platformy Obywatelskiej i jej lider, którym owe sondaże przyznawały zwycięstwo w wyborach parlamentarnych i prezydenckich. Na wzrost rozdawano najważniejsze stanowiska w kraju głośno twierdząc, że prezydent będzie z Gdańska, a premier z Krakowa. Wielki zawód widać było na przegranych obliczach gołym okiem. Teraz sytuacja się odwróciła i pokonani sprzed dwóch lat okazali się zwycięzcami. Nam, zwykłym obywatelom, pozostaje mieć nadzieję, że zwycięski entuzjazm zostanie przekuty w pozytywne działania dla dobra ogółu, a nie w załatwianie partykularnych interesów.

Ochodzącej ekipie rządowej też jakoś niełatwo pogodzić się z losem. Tym, którzy pozostali w Sejmie i Senacie jeszcze jako tako. Gorzej z tymi, którzy do atencji, oddawanych wokół pokłonów i adoracji zdążyli przywyknąć, a tu nagle znów pojawia się proza życia codziennego, na dodatek często obciążona długami, których jedynym zabezpieczeniem były poselskie czy senatorskie diety. Pozostała dobra mina do złej gry. Nie mówiąc o takich drobiazgach, jak to, że ekspres do Warszawy jadący z Krakowa nie zatrzyma się na przystanku Włoszczowa. Choć przecież mógłby. I nic

wielkiego by się na dobrą sprawę nie stało. Poza tym, że przyjechałby na Centralny jakieś pięć minut później. Na czas bliżej nieokreślony trzeba też odłożyć zafundowanie mieszkańcom wsi Prostki pod Elkiem pomnika hetmana polnego litewskiego Wincentego Aleksandra Gosiewskiego, który podczas potopu szwedzkiego dał ze swymi Tatarami łupnia najeźdźcom. Tyle, że po tym łupniu jego podwładni dostali wolne, a na urlopie splądrowali kilkanaście okolicznych wiosek i dali przy okazji ujście swym chuciom.

W tamtych czasach to zdaje się była wojenna reguła. Opowiadał mi kiedyś kolega, który pojechał do Danii z ekipą sportową i mieszkał w starukim budynku zamienionym na pensjonat, że napis na pamiątkowej tablicy obok drzwi wejściowych wyraźnie nawiązywał do Polski. - Nie wiedziałem, o co chodzi, więc zapytałem po angielsku właściciela pensjonatu, jakie to zasługi mają tu Polacy, że ufundowano tablicę. - Jakie zasługi? - odpowiedział Duńczyk. - W siedemnastym wieku naszej wiosce złożyli wizytę Polacy pod dowództwem niejakiemu Stefanu Czarnieckiemu zostawiając kamień na kamieniu. Stąd i ta tablica.

Dla nas Czarniecki jest i pozostanie wielkim narodowym bohaterem, bo przegonił z Polski Szwedów. Mamy go nawet w tekście hymnu narodowego (choć o pomnikach za wiele nie słyzałem). Ale jakieś koszty wojenne jego działań też zapewne wystąpiły. Na dobrą sprawę żadne po tym, jakie zniszczenia pozostawiła po sobie w Polsce szwedzka hołota. Dziesiątki miast i miasteczek już nigdy nie wróciły do swej świetności. Wiele stracił wtedy Łowicz, przestał liczyć się Bolimów, podówczas też miasto. Był to chyba pierwszy w naszej historii, ale niestety nie ostatni, tak okrutny czas zaborczy. Od prawie dwudziestu lat cieszymy się taką wolnością, jak nigdy dotąd. Demokracja ma swoje prawa, więc ci, którzy chcą rządzić krajem czy choćby powiatem, miastem lub gminą w wielu jeszcze przypadkach muszą dużo się nauczyć. Nawet elegancko przekazywać władzę tym, którzy są następni w kolejności. A przecież obejmują rządy nie dlatego, że wylosowali je na loterii.

# Czwarta kontrola w MOPS nie jest potrzebna

**Komisja rewizyjna Rady Miejskiej większością głosów odrzuciła 12 listopada wniosek radnego Ryszarda Szmajdzińskiego o to, aby wystąpić do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi o przeprowadzenie kontroli w zakresie prawidłowości zatrudnienia i wynagradzania pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łowiczu.**

Za wnioskiem głosował tylko sam wnioskujący, 3 osoby były kontroli przeciwnie, a jedna wstrzymała się od głosu. Radni mówili, że nie ma sensu zlecenie kontroli, której wyniki są znane. W ostatnim czasie MOPS kontrolowany był przez audytora wewnętrznego, Urząd Wojewódzki i komisję rewizyjną. Wyniki kontroli jednoznacznie wskazały, dlaczego w ośrodku zabrakło pieniędzy na wynagrodzenia. Spowodowały to dodatkowe etaty, na które dyrektor Marek Dzieziela powinien był wcześniej zapewnienie pieniądze, występując z wnioskiem do burmistrza i Rady Miejskiej, czego nie uczynił.

- *Balagan, brak odpowiedzialności i nadzoru* - mówił Szmajdziński na temat gospodarowania pieniędzmi na wynagrodzenia w MOPS. Dzieziela ostatnio w 2006 roku występował do ówczesnego burmistrza Ryszarda Budzałka z wnioskiem o akceptację ilości etatów. Było ich wtedy 42,5, obecnie jest ich 48. Zdaniem Szmajdzińskiego burmistrz Krzysztof Kaliński nie miał prawa wystąpić do Rady Miejskiej z projektem uchwały o zwiększeniu dotacji dla MOPS, skoro etatów tych nie zatwierdził. Radny pytał też o podstawę prawną Klubu Seniora.

Sekretarz miasta Maria Więckowska wyjaśniła, że regulamin organizacyjny MOPS nie przewiduje konieczności wyrażania zgody przez burmistrza na temat ilości etatów. Informacja taka powinna być przedstawiana burmistrzowi podczas rocznych sprawozdań. Przyznała jednak rację radnemu, że zwiększając zatrudnienie, dyrektor natychmiast powinien wystąpić z wnioskiem do burmistrza i Rady Miejskiej o zwiększenie dotacji na placę. Niezrobienie tego było błędem, za który poniósł karę - trzy razy nie dostał premii, ponadto otrzymał dwukrotnie karę upomnienia. Dodała też, że burmistrz miał prawo wnieść uchwałę na Radę Miejską, gdyby była ona niezgodna z prawem, zostałyby zakwestionowane przez wojewodę łódzkiego.

Wyjaśniła też wątpliwości radnego związane z działalnością Klubu Seniora. Klub nie jest organizacją samodzielną działającą, ale formą pomocy miasta dla osób w starszym wieku. Działa na takiej samej zasadzie jak Środowiskowy Dom Samopomocy czy Punkt Pomocy Mieszkaniowej. Powstanie klubu jest też zgodne z Programem rozwiązywania problemów społecznych, który przyjęła Rada Miejska w Łowiczu. Program ten wskazał taką potrzebę przygotowania propozycji dla osób starszych.

Radny Szmajdziński obstawał przy swoim, mówiąc, że zwiększając dotację na placę w MOPS, postawiono Radę Miejską „pod ścianą” i głosami większości koalicji burmistrzowskiej dokonano regulacji *post factum*. Burmistrz Kaliński nie zgadzał się z „polityczną” retoryką radnego, choć przyznał, że Dzieziela popełnił błąd, zbyt późno występując o zwiększenie dotacji. Dodał jednak, że urzędnicy ratusza wiedzieli o zwiększonej ilości etatów, na co składał się powrót do pracy Dariusza Mrocza, za-

trudnienie osób nadzorujących pracę grupy sprzątajacej miasto i dodatkowe pół etatu na pomoc w Klubie Seniora.

- *Budżet i zadania MOPS bardzo wzrosły, choć nie było tam podwyżek. Nie ukrywamy błędów, jakie popełniono, chcieliśmy to wyjaśnić. Mimo uchybień zadania są realizowane* - mówił burmistrz.

Na koniec dyskusji radny Piotr Pochwała przekonywał Ryszarda Szmajdzińskiego, że kontrola RIO nie ma sensu. Z przeprowadzonych już kontroli wynika, że w MOPS były uchybienia. Odpowiedzialność za nie ponosi dyrektor i został już za to ukarany. - *Jeśli statut miasta zabrania zatrudnienia na pół etatu kogoś, kto zajmuje się Klubem Seniora, to zmieńmy statut miasta. Jeśli MOPS to złe miejsce dla Klubu Seniora, przenieśmy go do Domu Kultury. Cieszę się, że Klub Seniora powstał. Nie będę optował tylko za piłką nożną w naszym mieście* - mówił radny Pochwała.

(mwk)

## Konkurs na dyrektora przedszkola na Korabce

Do końca miesiąca Urząd Miejski w Łowiczu przyjmował będzie zgłoszenia do konkursu na dyrektora Przedszkola nr 5 przy ul. Chelmońskiego w Łowiczu. Dotychczasowa dyrektorka Stanisława Grabowska po 31 latach piastowania tej funkcji z ostatnim dniem tego roku przechodzi na emeryturę.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez burmistrza Łowicza 12 grudnia. Bliższych informacji udziela Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Łowiczu, tel. (0-46) 830-91-19, 830-91-10. (eb)

REKLAMA

**USŁUGI**  
**podnośnikiem**  
**koszowym**



TEL. 0604-990-668

**HURTOWNIA**  
**MATERIAŁÓW**  
**BUDOWLANYCH**

PHU Czesław Tarczyk  
96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 58  
Tel. (0-46) 862-88-32, 862-19-61,  
0-501-23-69-28

- ♦ KOSTKA BRUKOWA I GRANITOWA przedstawiciel handlowy: JADAR, BUDOKRUSZ; SEMMERLOCK
- ♦ TYNKI ZEWNĘTRZNE I MOZAIKOWE w ciągu 12 godzin
- ♦ DUŻY WYBÓR CEGŁY KLINKIEROWEJ
- ♦ Oferujemy także wiele innych materiałów budowlanych, wykończeniowych oraz narzędzi

zapraszamy do sklepu S. MIODUSZYŃCIEGO

**OSP i KGW Lubowidza**  
**gm. Dmosin**

zapraszają na **zabawę sylwestrową**

Zapewniamy:

- zespół ALL-MIX
- dania gorące i zimne
- szampan
- napoje, ciasta i owoce

**CENA 240 zł od pary**

Zgłoszenia:  
Lubowidza 25, tel. (046) 874-74-28

**PPHU PŁOT-BET** tel. (046) 838-95-74  
0602-187-651

**prefabrykaty z betonu**

- szeroki asortyment ogrodzeń betonowych
- płyty utwardzeniowe, jumb eko
- słupki żelbetowe do ogrodzeń i rusztowań sadowniczych
- szamba przydomowe 6 m<sup>3</sup> i 8,5 m<sup>3</sup>
- zbiorniki na gnojowice 6 m<sup>3</sup> i 8,5 m<sup>3</sup>
- pustaki ALFA 12, 9, 6

**usługi dźwigowe**

produkcja i sprzedaż  
możliwość dowozu

**MEBLE ZE SKÓRY**  
REALIZACJA INDYWIDUALNYCH ZAMÓWIEŃ, KRÓTKIE TERMINY



Nowe wypoczynki skórzane oraz tkaninowe na dębowych stelażach

- ✓ 35 odcieni dębu, ponad 100 kolorów skór
- ✓ narożniki skórzane
- ✓ meble dębowe: komody, kredensy, witryny
- ✓ zegary
- ✓ stoły + krzesła

**TANIO I SOLIDNIE**  
**TRANSPORT GRATIS**

SKLEP: Kożuszki Parcel 59  
(4 km od centrum Sochaczewa w kierunku na Warszawę przy stacji tankowania gazu)  
tel. kom. 0606-618-904, 0604-442-235  
CZYNNE: PON-PT 10-18; SOB 10-14

**GO-TRAKT**

STRYKÓW, ul. Batorego 27  
tel./fax (042) 719-94-23

**FIRMA OFERUJE**

- usługi transportowe
- dostawy betonu
- produkcję betonów specjalistycznych
- elementy prefabrykowane: bloczki, pustaki keramzytowe, kręgi, nadproża
- stropy TERIVA
- płyty stropowe (do 7,20 m)
- sprzedaż piasku sianego i cementu

**CENY DO NEGOCJACJI**

Sprzedamy agregat do produkcji rur betonowych

**SKŁAD**  
**NA ULICY SKŁADOWEJ**

Oferuje Państwu

- **MATERIAŁY BUDOWLANE**  
cegła, pustak, cement, wapno, tarcica, piasek do tynków, papa, styropian
- **ONDULINA, PŁYTY GIPSOWE, SIATKI, GŁADZ**
- **PROFILE → OPAL**
- **NAWOZY SZTUCZNE**

Agro-Bud, ul. Składowa 19, tel. 046 830-22-55

Zapraszamy również do Dąbkowic Górnych

Znajdą tam Państwo SZEROKI ASORTYMENT NAWOZOWY w konkurencyjnych cenach oraz **MATERIAŁY BUDOWLANE, PASZE, OPAL**

Dowóz oraz rozładunek **HDS** Tel. 046 838-90-46

**HANTVERKAR POOLEN**  
Łowicz, ul. Łódzka 52  
tel./fax (046) 837-25-86, 0515-138-358

**SKŁAD DREWNA**  
budowlanego i stolarskiego

**SUSZONE DREWNO SZWEDZKIE**

- deski • faty • regle • szalówka
- podbitka • podłógówka • boazeria

e-mail: hantverkarpoolen@o2.pl

**PROMOCJA! boazeria 18,90 zł**

# Duma Osmolina

**Jubileusz 90-lecia istnienia obchodziła 18 listopada Ochotnicza Straż Pożarna w Osmolinie w gminie Sanniki. Z tej okazji Rada Sołecka wsi ufundowała druhom nowy sztandar ze św. Florianem, orłem w koronie i napisem: Bogu na chwałę, ludziom na ratunek.**

Sztandar udekorowany został złotą odznaką „Za zasługi dla pożarnictwa”. W dniu jubileuszu nie zapomniano o strażakach. Złoty Krzyż Związku OSP otrzymał najstarszy strażak 89-letni Zdzisław Grochowski. Złote medale „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali: Bogusław Grochowski, Jan Krystecki i Krzysztof Buła, medal srebrny wręczono Grzegorzowi Jagielskiemu.

Straż w Osmolinie założona została w 1917 roku z inicjatywy Józefa Jurkowskiego - nauczyciela oraz grupy rolników: Juliana Czapniewskiego, Ludwika Kędzierskiego, Romana Grochowskiego i Czesława Dudalskiego. W początkach działalności do jednostki zapisało się 36 członków, na pierwszego naczelnika wybrany został Julian Czapniewski, a prezesa Józef Jurkowski.

W latach 1925-1926 wybudowana została pierwsza remiza. Zgromadzono w niej sprzęt strażacki, na który składała się ręczna pompa zamontowana na wozie konnym, 2 beczkowszy, dwie drabiny, bosaki oraz 200 m węży.

Na parterze w remizie działała też przez pewien czas miejscowa szkoła, która wcześniej funkcjonowała w prywatnych domach w Osmolinie. W 1937 roku oddano do użytku drugi budynek strażacki, tym razem prócz przeznaczenia strażackiego wygospodarowano w nim pomieszczenia na wirówkę do mleka.

W czasie II wojny światowej jednostka kontynuowała działalność, jej naczelnikiem był jednak Niemiec o nazwisku Szteler, imienia prezesa w kronikach nie odnotowano, choć wiadomo, że zastępcą prezesa był mieszkaniec miejscowości, Polak Adam Grzyl.

Po zakończeniu wojny straż działała bardzo aktywnie biorąc udział w życiu wsi. Druhowie organizowali akcje spo-

leczne, zabawy taneczne i loterie fantowe. Pieniądże zarobione na organizacji tych imprez przeznaczone są na cele statutowe OSP.

W 1955 roku prezesem OSP w Osmolinie został wybrany Jan Żurek, kierownik miejscowej Szkoły Podstawowej. W 1971 był on inicjatorem podjęcia uchwały o budowie nowego „domu strażaka”. Powołano komitet budowy,



Nowy sztandar OSP w Osmolinie odznaczony został złotą odznaką „Za zasługi dla pożarnictwa”.

w skład którego weszli zarząd i członkowie OSP oraz mieszkańcy wsi nie należący do straży.

W 1973 prezes Żurek nagle zmarł, jego następcą wybrany został Zdzisław Grochowski, który kontynuował rozpoczętą budowę. Nowa strażnica została oddana do użytku dokładnie 20 lat temu - 20 listopada 1977 roku.

10 lat później, w 1987 roku Rada Sołecka wsi ufundowała straży sztandar, na którym widnieje napis Polska Ludowa. Sztandar jest dobrze zachowany, ale po konsultacji z hafciarką zdecydowano, że nie ma sensu pruć napisu, bo zostałby po nim ślad. Zdecydowano się na zamówienie nowego płótna.

## Czasy współczesne

W 1991 roku straż w Osmolinie pozyskała z Komendy Rejonowej Straży w Gostyninie samochód Żuk. W 1998 roku za- przyjaźniona z gminą Sanniki francuska

gmina Chalonnese przekazała strażakom samochód gaśniczy Citroen ze zbiornikiem na wodę o pojemności 1200 litrów.

Kolejna zmiana w zarządzie straży nastąpiła w 2001 roku. Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym prezes Zdzisław Grochowski i naczelnik Włodzimierz Łykowski poprosili druhowo o wybór nowych osób do pełnienia tych funkcji, ze względu na swój wiek i problemy ze zdrowiem.

Wtedy prezesem OSP Osmolin wybrany został Jan Wrześciński, naczelnikiem Jan Stańczak, którzy pełnią te funkcje do chwili obecnej.

W 2002 roku straż wzbogaciła się o kolejny samochód strażacki Jelcz, który posiada zbiornik na wodę o pojemności 6500 litrów.

90-letnia jednostka w chwili obecnej skupia 42 czynnych członków, należy do niej też 11 chłopców z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Osmolińska straż jest bardzo aktywna i dobrze wyszkolona. W gminnych zawodach sportowo-pożarniczych przez 6 kolejnych lat zajmowała I miejsce. Trzykrotnie zdobywała I miejsce w zawodach sportowo-pożarniczych na szczeblu powiatu gostynińskiego.

„OSP to prężna organizacja wielopokoleniowa, która jest dumą Osmolina” - napisała w rysie historycznym jednostki, przedstawionym na niedzielnym jubileuszu, kronikarz jednostki Maria Ciesielska - Bedyk, jednocześnie sołtys wsi. (mwk)

## Gmina Łowicz

### Wszystkie wiaty stoją na przystankach

Ostatnie z zamówionych 15 nowych wiat przystankowych z pleksy przed tygodniem zostało zamontowanych na terenie gminy Łowicz: w Świeryżu I, Świeryżu II, Jamnie, Klewkwie, Niedźwiadzie, Małszycach, Strzelcewie, jak również w Guźni i Bocheniu. Po jednej wiacie zamontowano w Klewkwie, Mystkowicach, Strzelcewie, Guźni i Bocheniu, w innych miejscowościach aż 2 albo nawet 3. Wszystkie wiaty o konstrukcji ze stalowych profili i ścianach ze szkła hartowanego stanęły na trasie szkolnego autobusu, który codziennie zawozi okoliczne dzieci do gimnazjum w Popowie.

Przystanki montowała firma Sopol z okolic Bydgoszczy, która wygrała przetarg na dostawę wiat oferując najniższą cenę 59.475 zł. Dodatkowo teren wokół wiaty został utwardzony kostką brukową. (eb)



Nowa wiata przystankowa w Jamnie, przy trasie nr 14, stanęła naprzeciw starego murowanego przystanku.

## Gmina Łowicz

### Dostała nagrodę tak jak inni

Nasza czytelniczka, rodzic ucznia ze szkoły w Jamnie, nadesłała do redakcji NŁ list w sprawie przyznania nagród dla dyrektorów szkół w gminie Łowicz przez wójta Andrzeja Barylskiego. Uważa, że emerytowana dyrektor szkoły w Jamnie nie zasłużyła na nagrodę pieniężną. - Życzymy sobie, aby nagrody z naszych podatków były dzielone sprawiedliwie - pisze w liście.

Nagrody w gminie Łowicz przyznawane są dyrektorom co roku z okazji Dnia Edukacji Narodowej. W tym roku zostały wręczone 19 października. Na ten cel przeznaczona jest 1% funduszu socjalnego nauczycieli. W tym roku wójt postanowił

zwiększyć tę pulę z 7 tys. zł do 11 tys. zł. - Nagrody są różnicowane, gdyż zależą od mojej oceny pracy poszczególnych osób, a także od wielkości szkoły, którą dany dyrektor zarządza, a w gminie są takie liczące 60 uczniów i 360 uczniów - wyjaśnia wójt Barylski. Ponadto tradycją w gminie Łowicz jest nagradzanie za wieloletnią pracę pedagogiczną nauczycieli odchodzących na emeryturę w wysokości miesięcznego wynagrodzenia. Taką nagrodę otrzymała również była dyrektor szkoły w Jamnie, która na emeryturę przeszła z dniem 31 sierpnia tego roku. Stąd wynikała wyższa nagroda akurat dla emerytowanej już pani dyrektor. (eb)

## Gmina Łowicz

### Przetarg na działkę rolną odwołany

Wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski skorzystał z przysługującego mu prawa i odwołał przetarg na sprzedaż nieruchomości rolnej o pow. 0,30 ha we wsi Parma. Po wszczęciu procedury przetargowej okazało się, że do gminnej działki nie ma drogi

dojazdowej, lecz służebność drogowa na gruncie sąsiada. - Działkę wystawimy na sprzedaż dopiero, kiedy pozyskamy grunt na drogę dojazdową, aby nie dawać powodu do sąsiedzkich konfliktów - wyjaśnia wójt.

(eb)

## O zdrowym jedzeniu w Nieborowie

Promujące zdrowe odżywianie spotkanie w Gminnym Ośrodku Kultury w Nieborowie zorganizowały w niedzielę 18 listopada panie działające w miejscowym Kole Gospodyń Wiejskich. Na spotkanie zaproszone zostały specjalistki od zdrowego żywienia z Łodzi, będące jednocześnie dystrybutorami preparatu ziołowego otrzymywanego z suszonego kaktusa oraz drogich urządzeń do gotowania, pieczenia itd. Oprócz zachwalania produktów, które specjalistki zamierzały na spotkaniu zareklamować, dużo mówiły o racjonalnym odżywianiu się.

Czy racjonalne, zdrowe żywienie będą w stanie zaaprobować mężowie pań z KGW? Popołudniowe spotkanie upływało w miłej atmosferze, a panie wymieniały się między sobą przepisami na „niezdrowe” i tuczące ciasta. (mak)

REKLAMA

# KOMPUTERY

SKUP ✪ SPRZEDAŻ ✪ ZAMIANA ✪ SERWIS

KOMPUTERY PC  
NOTEBOOKI  
PERYFERIA  
APARATY CYFROWE  
REGENERACJA KARDRIDŻY  
GRY I PROGRAMY

ODTWARZACZE Mp3, Mp4

**MAR-COM**

Stanisławskiego 25b / sklep: +48 46 830-20-49  
99-400 Łowicz / serwis: +48 46 837-35-70  
pracujemy: Pon-Pt 9:00-18:30  
Sobota 9:30-15:00

R-2032

REKLAMA

FERROXCUBE

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.  
producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

poszukuje pracowników na stanowisko:

OPERATOR MASZYN w dziale produkcji

Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji ferrytów miękkich w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

**Wymagania:**

- wykształcenie minimum zawodowe
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym
- gotowość do pracy zmianowej w systemie czterobrygadowym
- gotowość do podjęcia pracy od zaraz
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych będzie dodatkowym atutem

**Oferujemy:**

- stabilne warunki zatrudnienia
- możliwość rozwoju zawodowego

List motywacyjny oraz CV ze zdjęciem można składać w recepcji firmy, wysłać mailem na adres: [edyta.slojewska@ferroxcube.com](mailto:edyta.slojewska@ferroxcube.com) lub przesać pocztą na adres:  
„Ferroxcube Polska” Sp. z o.o. ul. Zwierzyniecka 2  
96-100 Skierniewice „Dział Personalny”  
Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

**Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli:**  
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”. R-2024

# Bank i Błażejczyk na Święto Jesieni

Organizowane od lat 90-tych Święto Jesieni w Zdunach ponownie otworzył w minioną niedzielę chór seniorów „Wrzos” działający przy Miejskowym Gminnym Ośrodku Kultury. Podobnie jak w latach poprzednich, sala w Zdunach była wypełniona widzami po brzegi.

Tradycją stało się też zapraszanie na jesienne święto jednej z polskich gwiazd estrady. W tym roku wystąpiła Danuta Błażejczyk. Gwiazda wystąpiła na koniec spotkania, po rozstrzygnięciu kilku konkursów, losowaniu nagród oraz występach miejscowych wykonawców. - *Święto Jesieni jest pretekstem do tego, żeby tutaj przyjść i wspólnie się bawić. Odebrać się od trudów dnia i od telewizora - mówiła dyrektorka GOK Zduny Halina Anyszka.*

Chwilę później chór seniorów „Wrzos” zaśpiewał kilka swoich szlagierów. Chór działa przy GOK

już od kilku lat i trzeba przyznać, że seniorzy śpiewają coraz lepiej. Kierownikiem zespołu od początku jest Ewa Szcześniak. Po występie każdego z seniorów uhonorowano upominkami w postaci „Encyklopedii tradycji polskich”.

Rozstrzygnięte zostały też konkursy, a fotograficzny jako pierwszy. Niestety na ogłoszony już w wakacje konkurs fotograficzny pod hasłem „Odkrywamy piękno naszej gminy” wpłynęły prace od



Paula Łapa nie pierwszy raz występowała przed zduńską publicznością.



Prace Agnieszki Kopczyńskiej były nagrodami w konkursie plastycznym.

tylko sześciu osób. Każdy z uczestników otrzymał upominek za udział w konkursie. Część prac można było oglądać na wystawie w sali bilardowej ośrodka. W tej samej sali można było oglądać prace plastyczne zgłoszone na konkurs „Liczę listopadowe liście”. Przewodniczącą

jury tego konkursu była Agnieszka Kopczyńska z Łowicza, której prace malarskie można było oglądać na parterze - w pomieszczeniach biblioteki na wystawie „Mazowieckie wierzby”. Prace Kopczyńskiej były też nagrodami w tym konkursie. Na konkurs wpłynęło 38 prac, nie-

które z nich były robione w grupach. Najbardziej docenione zostały prace: klasy IA i IIIB z Nowych Zdun, Weroniki Łapię z SP Baków, Karoliny Wielec z Gimnazjum w Nowych Zdunach, Adrianny i Wiktorii Wieczorków, Pauliny Jachimek z Jackowic, Marka Kotowskiego, Elżbiety Kowalskiej i Anny Figat z WTZ Urzecze oraz Moniki Pietrzak, Krzysztofa Dubiela i Łukasza Sumińskiego z WTZ Urzecze.

Pomiędzy wręczaniem nagród w konkursach oraz losowaniem sprzętów i gadżetów ufundowanych przez Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej i jego zduńską filię, występowała kilkakrotnie rodzima młoda piosenkarka Paula Łapa - mieszkanka gminy Zduny, studentka II roku Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Łowiczu. Paula od lat współpracuje z ośrodkiem w Zdunach. Ostatnio reprezentowała gminę między innymi w Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki „Stacja Kutno”. Śpiewała piosenki m.in. do tekstów Jeremiego Przybory.

Podczas Święta Jesieni rozstrzygnięty też został konkurs na najpiękniejsze kąciki odpoczynku w gospodarstwach gminy Zduny „Pięknie odpoczywam”. Przewodniczącą jury w tym konkursie była Izabela Gorąca z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach. W jury zasiadał też przewodniczący zduńskiej Rady Gminy Zbigniew Bończak. - *Odwiedziliśmy wszystkie zgłoszone gospodarstwa, a było ich 12 i przyznam, że robiliśmy to z wielką ochotą, bo każde z tych miejsc było piękne - mówił przewodniczący Bończak.* Pierwsze miejsce w tym konkursie zajęła ex aequo Olga Górczyńska z Jackowic i Marianna Mikurenda ze Zdun. - *Szkoda, że nie ma w Zdunach Święta Wiosny, bo jest chyba takie zapotrzebowanie - mówił przedstawiciel głównego sponsora imprezy, prezes Banku, a kiedyś wójta gminy Zduny Marek Byzdra.* Gwiazda wieczoru - Danuta Błażejczyk nie zawiodła. Śpiewała podkład z playbacku, ale sporo też opowiadała historii ze swojego życia. (mak)

## ZSP 4

### Którą nagrodę wymalują?

Dwanaścioro uczniów z łowickiej Szkoły Podstawowej nr 4, wysłało swoje prace na Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Tęcza”.

Jest to już piąta edycja konkursu przebiegającego w tym roku pod hasłem „Barwy Ziemi, piękno mojej okolicy”.

Konkurs adresowany jest do uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i liceów. Organizowany jest m. in. przy współudziale Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

W poprzednich latach laureaci wyjeżdżali w nagrodę na wycieczki do Kopenhagi, Budapesztu czy Drezna. Również w tej edycji laureaci pojedą na wycieczki zagraniczne. Ponadto autorzy najlepszych

prac wezmą udział w warsztatach twórczych organizowanych przez Wydział Grafiki ASP w Warszawie. Najzdolniejsi uczestnicy otrzymają też stypendia.

- *Zgłoszenia przyjmowane były do 15 listopada - mówi nauczyciel bibliotekarz w ZSP 4 Danuta Gierczak - Uczciwek. - Na nadesłanie prac mamy czas do końca stycznia, rozstrzygnięcie nastąpi na przełomie marca i kwietnia.* Zdaniem nauczycielki uczniowie Ekonomika mają spore szanse, mimo iż w konkursie biorą udział po raz pierwszy. - *Jest u nas wielu zdolnych uczniów. W szkole zgromadziliśmy wiele całkiem niezłych prac, których z braku miejsca nie mogą wyeksponować, a szkoda, bo mogłyby ozdobić ściany naszej biblioteki - zapewnia.*

(wcz)

### Zjazd absolwentów SP Bobrowniki

Już po raz trzeci w murach Szkoły Podstawowej w Bobrownikach zorganizowany zostanie zjazd kolejnego rocznika absolwentów, połączony ze świętem patrona szkoły. Pierwszy zjazd, dwa lata temu zgromadził byłych nauczycieli pracujących w szkole. Na tym sprzed roku spotkali się absolwenci najstarszego rocznika 1920 - 1952, teraz zaproszeni zostali absolwenci z lat 1953 - 1958. Tegoroczne spotkanie, które odbędzie się w sobotę 24 listopada będzie wyjątkowe, szkoła obchodzi bowiem nie tylko coroczne święto patrona, ale również 10 rocznicę nadania imienia Leokadii Ostrowskiej. Ważną częścią uroczystości będzie też ślubowanie 14 pierwszoklasistów.

(wcz)

**KREDYT gotówkowy** Więcej gotówki, szybciej niż myślisz

Szybki przytytuw dużej gotówki

od 500 zł do 100 000 zł na dowolny cel bez poręczycieli bez ukrytych opłat nawet w 15 minut! Sprawdź nas

- odsetki tylko od wykorzystanej kwoty kredytu
- okres spłaty od 3 do 84 miesięcy
- możliwość podwyższenia kwoty kredytu
- możliwość odnowienia kredytu
- wcześniejsza spłata bez prowizji i odsetek

ADRES AGENCJI TO:  
ŁOWICZ, ul. Browarna 8, 0-46 837-87-17

**AUTO SZYBY CHŁODNICE PLASTIK - naprawa**

Skierniewice, ul. Mszczonowska 111 tel. 0-46 833-60-93, 0-602-52-82-35

**BLACHARSTWO LAKIERNICTWO, MECHANIKA**

REKLAMA

**DOM WESELYN Syntex**

zaprasza na **Sylwestra**

KLIMATYZACJA OGRODEK

ZAPEWNIAMY:

- ✓ wspaniałą, wykwalifikowaną obsługę
- ✓ posiłki „palce lizać” ✓ większy stół
- ✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
- ✓ piękne udekorowanie sali
- ✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę
- ✓ SAMOCHÓD, KTÓRY ZAWIEZIE CIĘ DO ŚLUBU

Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0504-113-116

**kredyty**

- GOTÓWKOWE
- HIPOTECZNE

procedury uproszczone bez BLIK

TEL. (024) 253-71-55, 603-577-800

**Plus-Trans** www.plus-trans.pl

Oferujemy profesjonalną **KRAJOWĄ I ZAGRANICZNĄ OBSŁUGĘ TRANSPORTOWĄ**

- imprez turystycznych • kongresów
- szkoleń • targów
- wyjazdów studyjnych - integracyjnych

KONTAKT: (046) 839-14-31, 0602-308-230

**"W DOMU I W OGRODZIE"**

Łowicz, ul. Powstańców 2, tel. (046) 837-56-55

**AUTORYZOWANY DEALER solo**

RESTAURACJA **PROFESJONALNIE**

**Szkietka** organizujemy

**WESELA, PRZYJĘCIA KOMUNIE, CATERING**

• sala bankietowa do 200 osób • sala klubowa do 70 osób

**SYLWESTER 2007**

Łowicz, ul. św. Floriana 11 tel. 0-602-574-891, (046) 830-02-12

KATARZYNA KOŚMIDER

**MARKOWE OKNA** super ceny

DOMEX Zakład Produkcyjny Okien PCV w Grodzisku koło Głowna

Ekstra cena zakupu okna 5-komorowego szerokość ramy 70 mm 490 zł netto

Grodzisk 15 k. Głowna 95-061 Dmosin tel./fax (046) 874-32-11 po 17<sup>00</sup>, 0511-216-009

Głowno ul. Bielawska 2 czynne w godz. 10.00-16.00

**psb GRZEGORY**

ZDUNY 107B, ŻŁAKÓW BOROWY 24, tel. (046) 839-13-85, 838-81-00

**OTRĘBY** • pszenne • żytnie • jęczmienne

**WYSŁODKI** buraczane suche

**WĘGIEL** • brunatny

**• MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU**

Zapraszamy na **ZABAWĘ SYLWESTROWĄ** w dniu 31 grudnia 2007 r.

Bawić państwa będzie zespół Readymade Zapewniamy pyszne jedzenie

INFORMACJE POD ADRESEM: Powstańców 15 (w sklepie Sobieradek) tel. 0501-129-752

ORGANIZUJEMY: • przyjęcia weselne • imprezy okolicznościowe

ZAPEWNIAMY: • fachową obsługę • smaczne dania

**Kwiaciarnia IKEBANA**

Nowy Rynek 23, tel. 0606-968-537

OFERUJE:

- ✓ najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
- ✓ dekoracje pojazdów, sali weselnej i stołów

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

## Stanisława Wojda (1928-2007)

Stanisława Wojda z domu Jarota urodziła się 18 września 1928 roku w Łowiczu. Była jedynym dzieckiem Marianny i Jana Jarotów, którzy zginęli w czasie wojny. Przez krótki czas opiekowali się nią dziadkowie ze strony matki, jednak z powodu poważnych kłopotów ze zdrowiem, bali się wziąć na siebie odpowiedzialność za wychowanie wnuczki. Kilkunastoletnia Stasia trafiła do bliskiej rodziny - cioci, która była siostrą jej matki i po wojnie zamieszkała w Warszawie.

U cioci Heleny Stanisława mieszkała 10 lat, tam też ukończyła szkołę i uczyła się zawodu krawcowej. Wraz z nową rodziną często przyjeżdżała do Łowicza. Wybraniek jej życia również przyjechał do stolicy po zakończeniu wojny. Aktywnie uczestniczył w odbudowywaniu Warszawy, gdyż z zawodu był murarzem. Z opowieści rodzinnych dość niejasno wynika, że kilka razy otrzymał nagrody za przodownictwo i dużą wydajność w pracy. Okres narzeczeństwa nie był długi, trwał około roku. W 1953 roku Wojdowie wzięli ślub, jeszcze w Warszawie, później zamieszkali w Łowiczu. Pan Bolesław nie oponował przeciwko przeprowadzce, ponieważ w czasie wojny

stracił całą bliską rodzinę i nie miał po co wracać do rodzinnego Lublina.

- *Mama bardzo kochała ciocię i wujka, którzy ją wychowywali po śmierci rodziców, ale zawsze chciała wrócić do Łowicza - opowiada córka Teresa - Może dzisiaj nam trudno to zrozumieć, ale jej się chyba wydawało, że tutaj jest jej prawdziwy dom.*

Pani Stanisława pracowała w sklepie do momentu przyjścia na świat dzieci. Lubiła kontakt z ludźmi, była otwarta i przyjacielska. W wolnych chwilach siadała przy maszynie do szycia. Odkąd sięgała pamięcią, pomagała przy szyciu swojej mamie. Nie mając nikogo bliskiego, komu można było powierzyć opiekę nad dwoma córkami - bo dziadkowie zmarli, kiedy mieszkała w Warszawie - zrezygnowała z pracy. Zajmowała się domem, wychowaniem córek, Teresy i Wandy, cały czas szyla - najpierw dla znajomych, później zarobkowo i wreszcie chałupniczo.

*Nasze ubrania, które wyszły z rąk naszej mamy, zawsze były niepowtarzalne, pomimo że nie było przecież takich materiałów jak dzisiaj - wspomina córka pani Stanisławy. Dzieci i wnuki bardzo doceniały manualne zdolności swojej mamy i babci,*

która również bardzo lubiła robić na drutach, szydełkować, haftować. Nie było też dla niej rzeczy niemożliwej do naprawienia.

Pani Stanisława była prawdziwą domatorką. Wolała zawsze zapraszać wszystkich do siebie, niż opuszczać swoje mieszkanie. U córek mieszkających w Łowiczu na osiedlu Bratkowice i Dąbrowskiego bywała bardzo rzadko - dwa lub trzy razy w roku. Za to one odwiedzały mamę co najmniej raz w tygodniu.

W 1992 roku zmarł mąż pani Stanisławy. Był to dla niej bardzo duży wstrząs, gdyż pan Bolesław zmarł nagle. Mąż zawsze był jej podporą i prawdziwym przyjacielem. Minęło sporo czasu, zanim odzyskała dawne poczucie humoru i chęć do życia.

Całą swoją miłość przelała na córki i wnuki. Zwłaszcza dwie najmłodsze, Magda i Kasia, bywały u babci prawie codziennie. Przyjeżdżały do niej na obiad, ale też po to, by pomóc w sprzątaniu czy zakupach. Babcia Stasia zawsze cieszyła się z ich wizyty. Pomimo poważnych kłopotów ze zdrowiem przez ostatnie lata życia nigdy się nie skarżyła na jakiegokolwiek dolegliwości. Umarła nagle 15 lutego 2007 roku.

(eb)

### Batalion szuka również w Łowiczu

Pierwszy Batalion Kawalerii Powietrznej w Leżnicy Wielkiej niedaleko Łęczycy prowadzi nabór do zawodowej służby wojskowej dla osób, które mają odbyć w pełnym wymiarze zasadniczą służbę wojskową. Anonse oraz ogłoszenia wystosowane przez batalion można znaleźć również w łowickim Powiatowym Urzędzie Pracy przy ulicy Stanisławskiego. Zainteresowani pełnieniem służby wojskowej w Kawalerii Powietrznej mogą zgłaszać się bezpośrednio do siedziby batalionu w Leżnicy Wielkiej każdego dnia od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 14.00. Z kandydatami do służby w korpusie szeregowych zawodowych prowadzone są egzaminy kwalifikacyjne - z wychowania fizycznego oraz rozmowa z psychoprofaktykiem. (mak)



### Oni zagrażają naszemu życiu

■ 14 listopada o godz. 20.10 na ul. Młodzieżowej w Łowiczu 36-letni Jacek F. jechał nietrzeźwy rowerem (0,89 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu) i nie stosował się do sądowego zakazu jazdy.

■ 15 listopada o godz. 13.30 w Seli-gach w gminie Bielawy 45-letni Jerzy W. jechał rowerem (0,71 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu).

■ 15 listopada o godz. 13.25 w Kiernozi 38-letni Andrzej P. jechał rowerem (1,75 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu)

■ 15 listopada o godz. 19.15 w Biela-wach 41-letni Marek M. jechał rowerem (1,23 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu).

■ 16 listopada o godz. 16.10 w My-słakowie w gminie Nieborów 42-letni Sławomir P. jechał rowerem (0,88 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu).

■ 17 listopada o godz. 14.55 w Jadzie-niu w gminie Kiernoza 40-letni Paweł J. jechał rowerem (1,74 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu).

■ 19 listopada o godzinie 0.10 na ulicy Mostowej w Łowiczu 44-letni Marek S. jechał samochodem marki Opel Astra (0,83 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu).

Wyrazy głębokiego współczucia dla Rodziny zmarłej

### Ś.P. ANNY ŚWIĄTKOWSKIEJ

wieloletniego pracownika Muzeum w Łowiczu, etnografa, propagatorki kultury Ziemi Łowickiej

składają: Rada Miejska w Łowiczu, Burmistrz Miasta Łowicza, pracownicy Urzędu Miejskiego Łowicza

R-2148

Z głębokim smutkiem żegnamy

### Ś.P. ANNĘ ŚWIĄTKOWSKĄ

WIELOLETNIEGO PRACOWNIKA MUZEUM W ŁOWICZU I NIESTRUDZONEGO BADACZA FOLKLORU ŁOWICKIEGO

RODZINIE ZMARŁEJ SKŁADAMY WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

Rada i Zarząd Powiatu Łowickiego

R-2145

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszej MAMY

### Ś.P. ANNY ŚWIĄTKOWSKIEJ

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają Małgorzata i Tomasz z rodzinami

R-2144

Serdecznie dziękuję Pani dr Marcie Rabsztyńskiej oraz pielęgniarkom z Caritas Pani Basi i Pani Ani za okazaną nam pomoc i serce podczas choroby mojego Męża

### Ś.P. TADEUSZA JAROTY

żona

R-2112



ODESZLI OD NAS (4.11.-19.11.2007 r.)

**4 listopada:** Zofia Kalarus, l. 88, Wola Zbrożkowa; Włodzimierz Mysura, l. 53, Łowicz; **7 listopada:** Maciej Jaros, l. 64, Warszawa; Zbigniew Kapusta, l. 53, Głowno; Marianna Kołaczyńska, l. 89, Żłaków Borowy; Teresa Lebioda, l. 72, Dmosin II; **8 listopada:** Grażyna Sitek, l. 54, Głowno; Alicja Rejman, l. 59, Głowno; **9 listopada:** Henryka Wołanin, l. 58, Głowno; Józef Lis, l. 86, Wyborów; **10 listopada:** Krystyna Wasilewska, l. 47, Głowno; Bożena Wiśniewska, l. 56; **11 listopada:** Marianna Papuga, l. 80, Bobrowniki; **12 listopada:** Roman Górczyński, l. 42; Wincentyna Czechowska, l. 97, Kiernoza; **13 listopada:** Marianna Kapusta, l. 66, Głowno; Tadeusz Białczak, l. 75, Głowno; **15 listopada:** Helena Żakowska, l. 82, Józefów; **17 listopada:** Czesław Grabowicz, l. 72, Głowno; **19 listopada:** Franciszek Miksa, l. 86, Sokołów.

WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM WYBOROWA, RODZINIE, ZNAJOMYM, uczestniczącym w pogrzebie w dn. 13 listopada 2007 r.

### Ś.P. JÓZEFA LISA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają: żona, córki, syn z rodzinami

R-2143

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA za troskliwą opiekę medyczną nad

### Ś.P. JÓZEFEM LISEM

personelowi oddziału wewnętrznego i intensywnej opieki medycznej Szpitala Miejskiego w Łowiczu

składają: żona, córki i syn

R-2142

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, znajomym i wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

### Ś.P. TADEUSZA KWIATKOWSKIEGO

oraz za okazane współczucie

składają: córka i syn z rodzinami

R-2141

Wyrazy współczucia dla Pani Anny Wojewoda byłego, długoletniego dyrektora Przedszkola Nr 3 w Łowiczu z powodu śmierci

### OJCA

składają: Dyrektor i Pracownicy Zakładu Obsługi Przedszkoli Miejskich w Łowiczu

R-2135

Wyrazy współczucia dla Pani Anny Wojewoda byłego, długoletniego dyrektora Przedszkola Nr 3 w Łowiczu z powodu śmierci

### OJCA

składają: Dyrektor i Pracownicy Zakładu Obsługi Przedszkoli Miejskich w Łowiczu

R-2135

REKLAMA

## H. SKRZYDLEWSKA

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)  
ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6, tel. (0-42) 717-00-00 (czynny całą dobę)  
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- ZAŁATWIAMY FORMALNOŚCI W ZUS
- WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS
- KREMACJE
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

ZANIM PODEJMIESZ DECYZJĘ

PORÓWNAJ CENY!

www.h.skrzydiewska.pl

R-829

# Złote wesele w Kiernozi

Były medale nadawane przez Prezydenta RP, kwiaty i serdeczne życzenia od władz gminy, potem grała kapela, wzniesiono toast, był czas na poczęstunek, tańce i wspomnienia. Tak wyglądała 15 listopada uroczystość Złotych Godów w Kiernozi.

Wzięło w niej udział 9 par małżeńskich obchodzących 50-lecie małżeństwa: Genowefa i Stanisław Tabarowie, Julianna i Józef Dudkowscy, Wanda i Jan Ziółkowsy, Irena i Jan Pruchniewiczowie, Helena i Stanisław Wasilewscy, Teresa i Józef Pawlinowie, Eugenia i Dionizy Ambroziakowie, Marianna i Józef Workowscy, Zofia i Tadeusz Miziołkowie. Pozostałym 5 parom medale i kwiaty doręczono do domów. Byli to: Marianna i Bolesław Bogucy, Marianna i Franciszek Rojkowie, Zofia i Stanisław Machałowie, Marianna i Jan Żaczekowie, Krystyna i Zdzisław Lisiewiczowie.

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie wręczał wójt Zenon Kaźmierczak i przewodniczący Rady Gminy Stanisław Stańczak.

- Prawników jeszcze nie mamy, mamy dwóch synów i trzy wnusie - mówi Marianna Workowska z Wiśniewa, która na uroczystość przyjechała z mężem Józefem. Nasza rozmówczyni pochodzi z Lubikowa w gminie Sanniki. W 1962 roku kupili z mężem 10 mórg ziemi w Wiśniewie, wcześniej mieszkali u rodziców pana Józefa w Natolinie Kiernoskim.

50. rocznica ślubu kościelnego minęła im rok temu, w tym roku przypada im okrągła rocznica ślubu cywilnego. - Nieraz rozma-



Toast za zdrowie małżeństw obchodzących Złote Gody wzniesiono tym razem w Kiernozi.

wiamy i dziwimy się, kiedy te lata przeleciały. Teraz każdemu z nas coś dolega, ale trzeba brać leki, nie dawać się i cieszyć się z tego, co się ma.

Mieszkańcami Wiśniewa są również Irena i Jan Pruchniewiczowie. Pani Irena pracowała w Gminnej Spółdzielni w Kiernozi, jej mąż w Urzędzie Gminy. Prowadzili też 5-hektarowe gospodarstwo, które przejęła jedna z dwóch córek. Mają jedną wnuczkę i czterech wnuków. - W życiu różnie jest, ale trzeba iść na kompromis. Dzieci mamy dobre, a to jest powód do radości - mówi pani Irena.

- Całe życie razem rządzyliśmy i nie było źle - powtarzają zgodnie Helena i Stanisław Wasilewscy z Osin. Dziś mają czworo do-

rosłych wnucząt, a oni cieszą się, że młodzi chcą się uczyć i pracować. Ślub przed 50 laty brali 27 lutego, ale poprawiny były 29 lutego, więc pan Stanisław często żartuje, że licząc czas od tej daty obchodzić powinni 12 rocznicę małżeństwa.

Nieco większą rodzinę mają Julianna i Józef Dutkowscy z Sokolowa: czworo dzieci, dziesięcioro wnucząt i dwie prawnuczki. Najbliższa rodzina to w sumie 50 osób. Dudkowscy też pracowali na roli, pan Józef był też pracownikiem Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Czerniewie. - Wracało się z pracy i szło się na swoje pole - wspomina. Zona dodaje: - Decyzje podejmowaliśmy wspólnie, bo w małżeństwie tak trzeba.

(mwk)

## Gmina Sanniki Podatki w górę

Podatek od środków transportu w przyszłym roku wzrośnie w gminie Sanniki o 9%, a podatek od nieruchomości o 2,2%. Stosowne uchwały podatkowe podjęła na sesji 25 października Rada Gminy.

Stawki podatku od nieruchomości nie wywołały większych emocji. Stawka za 1 m<sup>2</sup> budynków i lokali mieszkalnych ustalona została w wysokości 0,32 zł (dotychczas 0,31 zł), lokali pod działalność gospodarczą - 11,09 zł (dotychczasowa 10,85 zł), lokali w których prowadzony jest obrót kwalifikowanym materiałem siewnym - 6,35 zł (było 6,21 zł), od lokali przeznaczonych na świadczenie usług medycznych - 3,81 zł (było 3,73 zł). Stawka za 1 m<sup>2</sup> budynków użyteczności publicznej wynosić będzie 4,23 zł (było 4,14 zł), od pozostałych budynków do 30 m<sup>2</sup> -

3,37 zł, powyżej tej powierzchni 2,32 zł (było odpowiednio 3,30 i 2,27 zł). Stawka od budowli wynosi 2% ich wartości.

W przypadku gruntów nowe stawki wynosić będą: 0,52 zł za 1 m<sup>2</sup> przeznaczony pod działalność gospodarczą (0,51 zł), 3,70 zł za 1 ha pod zbiornikami wodnymi (3,62 zł). Bez zmian pozostaną stawki za 1 m<sup>2</sup> gruntów związanych z prowadzeniem działalności pożytku publicznego - 0,12 zł oraz pozostałych gruntów niezabudowanych - 0,20 zł.

W sprawie podatku od środków transportu komisja finansów i komisja oświaty proponowały podniesienie ich o 10,2%, zaś komisja rolnictwa o 8%. W pierwszym głosowaniu 7 radnych poparło pierwszą propozycję i 7 radnych głosowało za drugim rozwiązaniem. Przewodniczący Rady Gminy zaproponował podwyżkę 9%, którą poparło 12 radnych, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

(mwk)

## Nieborów

### Kolejny przetarg na przebudowę OSP

Na grudzień zaplanowano wstępnie przetarg na modernizację i rozbudowę strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Nieborowie.

Pierwszy przetarg, jaki odbył się 11 października, został unieważniony z dwóch powodów. Do przetargu stanęły trzy firmy. Po pierwsze, firma która wystawiła najniższą ofertę, przedstawiła zły, zbyt uproszczony w stosunku do wymogów kosztorys. Po drugie, dwie pozostałe oferty były wyższe od kosztorysu inwestorskiego gminy Nieborów, choć jak mówi

wójt Andrzej Werle: - Nasz kosztorys był drogi. Gmina oszacowała tę inwestycję na 1 mln 200 tys. zł. Najtańsza oferta wynosiła 998 tys. zł, choć jak napisaliśmy, nie mogła być przyjęta. Dwie pozostałe oferty wynosiły 1 mln 276 tys. zł i 1.560 tys. zł. Przetarg został zatem unieważniony i gmina przygotowuje się do kolejnego.

Inwestycja realizowana będzie w ciągu dwóch najbliższych lat. Obejmuje kapitalny remont wnętrza obiektu, wraz z przebudową wejścia oraz dobudowaniem nowego boksu garażowego, z zapleczem, łazienką, sanitariatami i kotłownią.

(wcz)

REKLAMA

JASZPOL II, ul. Kilińskiego 12, Płock, tel.: 024 264 45 05



Suzuki IGNIS FRESH MINT. Zużycie paliwa oraz emisja CO<sub>2</sub> w cyklu mieszanym: 6,5 l/100 km i 154 g/km. Wyposażenie samochodu może różnić się od przedstawionego na zdjęciu. Informacje o recyklingu: [www.suzuki.pl](http://www.suzuki.pl)





## Koncert w szkole muzycznej

Już drugi w tym roku szkolnym koncert uczniów Niepublicznej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Łowiczu odbył się 14 listopada. Przed publicznością zebraną w sali koncertowej szkoły przy ul. Mickiewicza wystąpiło ponad 30 młodych wirtuozów oraz dwa zespoły funkcjonujące w szkole. Na fortepianie, flecie, skrzypcach, gitarze, kontrabasie i wiolonczeli można było usłyszeć utwory Mozarta, Beethovena, Paderewskiego, Chopina, Czajkowskiego i inne. Kolejny koncert - Bożonarodzeniowy - odbędzie się 15 grudnia. (eb)

## Nie tylko o Wielkiej Brytanii

Przygotowanie flagi lub narodowego stroju kraju anglojęzycznego, konkurs plastyczny „Co ci się kojarzy z...?” - to jedne z elementów Dnia Języków Obcych, który 22 listopada odbędzie się w Gimnazjum nr 1 w Łowiczu. Wymienione konkursy będą indywidualne, oprócz nich odbędą się konkursy wiedzy o Wielkiej Brytanii oraz prezentacja związana z krajami anglojęzycznymi w 3-osobowych zespołach. Najlepsi otrzymają dyplomy na nagrody. (mwk)

# Taflński w sercu hinduizmu

**Każdego dnia odbieramy kolejne maile od Radosława Taflńskiego z Domaniewic, który podróżuje po Azji. Choć jest tam trzeci raz, wciąż są sytuacje, które go zaskakują.**

W jednym z hoteli z powodu brudu i robactwa spał w namiocie, a i tak gdy obudził się, był cały w pęcherzach, do Waranasi miał jechać jednym autobusem, a jechał pięcioma, a na miejscu przekonał się, że jeśli zapłaci, to może zrobić kilka zdjęć, choć generalnie jest to zakazane.

Taflński podróż rozpoczął od stolicy Indii - Delhi, skąd pojechał do Agry. W minionym tygodniu otrzymaliśmy od niego zdjęcia z Khajuraho, magicznego miejsca, w którym stoją świątynie budowane w latach 950-1050. Przez setki lat były one zapomniane, teren porósł lasem, dopiero w XX wieku odkryto je na nowo. W Khajuraho podróżnik brał udział w spektaklu typu światło i dźwięk, podczas którego narrator opowiadał historię tego miejsca.

Dalsza podróż do Waranasi obfitowała w innego rodzaju wrażenia. Do świętego



Waranasi to miejsce pielgrzymek. W Gangesie Hindusi dokonują rytualnej kąpieli. Fot. Radosław Taflński.

miejsca Hindusów miał jechać bezpośrednim autobusem, ale został on odwołany. Zaproponowano mu podróż do Satny, ale wsiadając do autobusu nie wiedział, że przesiadki będą aż trzy i podróż zajmie mu półtora dnia.

Po drodze zmuszony był nocować w hotelu w Rewie, który tylko z nazwy był hotelem, bo warunki w nim urągały wszelkim wyobrażeniom na temat takiego miejsca noclegu.

Ostatni etap podróży to jazda Jeepem z prędkością 30-40 km/h, co było na tyle uzasadnione, że niektórzy jego pasażerowie wisieli na drzwiach lub siedzieli na dachu. W środku był taki ścisk, że między kierowcą a Radkiem, który usiadł obok, aby robić zdjęcia, wcisnęło się jeszcze 3 Hindusów, a jeden z nich zmieniał kierowcy biegi.

W Waranasi podróżnik miał problemy z robieniem zdjęć, bo obowiązuje tam zakaz związany z przekonaniem, że to zakłóca podróż dusz do nieba. Okazuje się jednak, że zakaz ten nie jest absolutny, bo po zapłaceniu 43 dolarów „Tafel” mógł zrobić 6 zdjęć i nakręcić 60-sekundowy film. Kadry przedstawiają rytualną kąpiel w Gangesie, święte krowy kąpiące się w rzece, stopy ze szczątkami ciał.

Z Waranasi Taflński planuje jechać pociągiem do New Jaipalgumi, które jest blisko Sikkinu - docelowego miejsca podróży. Tam znacznie więcej jeździć rowerem. Dotąd na rowerze przejechał około 200 km. (mwk)

## Uganda, czyli z wizytą u króla Iwa

Dalsze etapy afrykańskiej podróży relacjonuje dla NŁ Sebastian Domżański

Na dwutygodniową podróż po Ugandzie dołączyła do nas para znajomych ze studiów. Ich przyjazd gwarantował nie tylko doborowe towarzystwo, ale także dostawę polskich kabanosów. Dwa miesiące obcowania z afrykańską kuchnią odcisnęły już poważne piętno na naszych żołądkach. Nic więc dziwnego, że marzyliśmy o domowym jedzeniu. Zakupione w Londynie w sklepie u lokalnego Hindusa polskie kabanosy (to się nazywa globalizacja) były miłą odmianą. Nic dziwnego, że zasmakowały ugandyjskim dzikim świnom. Wystarczyła dosłownie chwila nieuwagi i pozostawione na polu namiotowym plecaki zostały błyskawicznie zlokalizowane i pozbawione smakowitej zawartości. A to było tylko preludium do tego, co przeżyliśmy w nocy, kiedy metr od naszego namiotu przewędrował kilkutonowy hipopotam, szukając skrawka soczystej trawy. Na dodatek rano z przerażeniem odkryliśmy, że schowane przed dzikimi świniami resztki naszego jedzenia zostały odnalezione przez mrówki i z naszego śniadania nici.



Hipopotamy odwiedzały nas nie tylko w nocy, ale i w ciągu dnia. Zawsze więc pilnowaliśmy, by zachowywać od nich bezpieczny - 10 metrowy - odstęp.



Antylopy, w głębi bawoły... Afryka w całej swej krasie.



Słoń - władca sawanny.

Po tych przeżyciach byliśmy już w pełni gotowi, by wyruszyć na safari podziwiać mieszkańców afrykańskiej sawanny: słonie, bawoły, żyrafy, hipopotamy, krokodyle i mnóstwo antylop, a przede wszystkim lwy. Na króla zwierząt polowaliśmy

długo, acz wytrwale. W końcu jednak się udało i to z jakim skutkiem! Nie dość, że nasz samochód na lwicę prawie wjechał, to ta wcale nie zamierzała uciekać, tylko pozwoliła nam obejrzeć jak wspina się na rozłożystego figusa. A warto wspomnieć,

że tę rzadką umiejętność - wchodzenia na drzewa - posiadało tylko kilkanaście lwów na świecie. Wszystkie mieszkają w Ugandzie, w najmniej dostępnej części parku narodowego Queen Elizabeth.

Równie emocjonujące było spotkanie z szympansem. Z towarzystwem parkowego strażnika tropiliśmy je w dżungli przez prawie 2 godziny. I tym razem nam się udało. Dzięki temu spędziliśmy niezapomniane chwile podglądając zachowanie tych zagrożonych wyginięciem małp w ich naturalnym środowisku.

Na koniec pobytu w Ugandzie postanowiliśmy odpocząć kilka dni na Sesse Islands - tropikalnych wyspach na jez. Wiktorii. Teraz z nowymi siłami ruszamy w nieznaną, by odwiedzić Burundi i Rwandę.

Sebastian Domżański

## Szkoleni w edukacji ekologicznej

30 osób z całej Polski, chcących prowadzić w swoich miejscowościach edukację ekologiczną skierowaną do dzieci i młodzieży uczestniczyło od 12 do 17 listopada w Ośrodku Doskonalenia Zawodowego przy ul. Kaliskiej w Łowiczu, w szkoleniu „Ekoedukatorzy 2”.

Przez 6 dni poznawali m.in. techniki aktywizujące w edukacji ekologicznej. Potem sprawdzili swoje umiejętności w praktyce - prowadząc pod okiem instruktorów zajęcia dla 7 klas w Szkole Podstawo-

wej w Popowie. Po szkoleniu będą musieli przygotować plan pracy swojej lokalnej grupy edukacyjnej i rozpocząć działania w swoich miejscowościach.

Jest to drugie tego typu szkolenie, pierwsze odbywało się w 2005 roku w Brodnicy. Uczestnicy szkolenia otrzymują nie tylko teoretyczną i praktyczną wiedzę dotyczącą edukacji ekologicznej, ale także - po jego zakończeniu - wsparcie w organizowaniu działań edukacyjnych w swoich miejscowościach. 30 uczestników szkolenia pochodziło m.in. z Krakowa, Wrocławia i Poznania.

(eb)

REKLAMA

BIURO ZAWIERANIA UBEZPIECZEŃ

**PZU SA**

**ŁOWICZ ul. Pijarska 1**

(dawna siedziba PZU SA)

**oferuje ubezpieczenia:**

- komunikacyjne (AC, OC, NW) ▪ majątkowe
- osobowe ▪ firm ▪ na życie ▪ OFE Złota Jesień

**przyjmuje wpłaty**

- OC obowiązkowe pojazdów ▪ OC rolników
- obowiązkowe ubezpieczenie budynków

**tel./fax 046 837 36 57**

**Czynne codziennie 8-17, soboty 9-14**

BZ/26



Autorką i koordynatorką projektu jest Elżbieta Szyczak-Jurkowska (z lewej).

## Piszcie projekty młodzieżowe

Elżbieta Jurkowska (do niedawna Szyczak) szkoli uczniów szkół średnich z Łowicza, jak napisać projekty młodzieżowe. W listopadzie rozpoczął się cykl warsztatów z wolontariuszami Pracowni Sztuki Żywej oraz uczniami pięciu łowickich szkół (I LO, II LO, III LO, ZSP nr 1, ZSP nr 4).

Elżbieta Jurkowska jest autorem i koordynatorem projektu, który nazwała „Blżej miasta”. Projekt wpisany jest w działania Akademii Innowatorów Społecznych, którą organizuje międzynarodowa fundacja Ashoka. Nazwa fundacji jest hinduska, a ashoka oznacza „nieobecność smutku”. W Polsce działa od 1995 roku jako organizacja, której celem jest budowanie społeczeństwa obywatelskiego przez działania np. na rzecz ofiar przemocy, ko-

biet po 40. roku życia szukających pracy, etc.

Elżbieta Jurkowska jest łowicką absolwentką LO im. J. Chelmońskiego, obecnie studentką Uniwersytetu Warszawskiego. Poprzez program „Blżej miasta” chce zaangażować młodych ludzi do udziału w życiu miasta. Czy jej się to uda - zależy od tego, czy projekty powstaną i jak zostaną zrealizowane. Projekt łowicki przewiduje, że bezpośrednio po listopadowych warsztatach, których tematem jest sposób zorganizowania projektów, nastąpi ich planowanie i realizacja pomysłów. W grudniu uczestników projektu czekają warsztaty „Trening twórczego myślenia”, w kwietniu kolejne warsztaty pod nazwą „Gramiejska”, a maju spotkanie na temat sposobu zaprezentowania projektów. W czerwcu przewidziano prezentację projektów z udziałem władz samorządowych, mieszkańców miasta i zaproszonych ekspertów. (mwk)

# Licealiści z Łowicza w Trenczynie i w Wiedniu

**Czy jest możliwe, aby tygodniowy pobyt za granicą, z atrakcyjnym programem, w którym było m.in. zwiedzanie Wiednia, kosztował jedną osobę ledwie 130 złotych? Że możliwe jest, przekonali się uczniowie pijarskiego Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu.**

36 uczniów tego liceum z klas pierwszych i drugich o profilu matematyczno-fizycznym, spędziło w październiku tydzień na Słowacji, w Trenczynie, gdzie działa gimnazjum pijarskie.

W ostatnie wakacje stowarzyszenie Parafiada, organizujące wymianę młodzieży między ośrodkami pijarskimi w Polsce i za granicą, podejmowało w Warszawie 30-osobową grupę młodzieży z Trenczyna. Teraz, kiedy przyszła kolej na rewizytę, stowarzyszenie zaproponowało wyjazd na Słowację uczniom ze szkoły w Łowiczu. Propozycja była bardzo atrakcyjna, gdyż noclegi, pełne wyżywienie oraz program pobytu i związane z nim koszty - wszystko to nie łowickich uczniów nie kosztowało. Musieli tylko zapłacić za wynajem w łowickim PKS autokar i za ubezpieczenie.



Wycieczka z pijarskiego liceum podczas zwiedzania gmachu gimnazjum w Trenczynie. Szkoła zrobiła na nich duże wrażenie.

Wyjechali z Łowicza 14 października. Na miejscu zakwaterowani byli w domach słowackich rodzin, gdzie spali, spędzali czas wolny, jedli śniadania i kolacje. Obiady spożywali w stołówce tamtejszego gimnazjum. Podczas spotkania z dyrektorem Pijarskiego Gimnazjum im. Józefa Braneckiego w Trenczynie Janem Vojtkiem przekazali łowickie prezenty, obejrzeli prezentację multimedialną dotyczącą szkoły i miasta (Trenczyn jest dużo większy od Łowicza - ma 60 tys. mieszkańców), opowiedzieli o swoim mieście i szkole, zwiedzili słowacką placówkę. Uczennice Anna Kret i Anna Lepieszka opowiadają nam, że szkoła zrobiła na nich olbrzymie wrażenie - jest dużo większa od łowickiej, świetnie wyposażona, wygląda jak zamek.

Po obiedzie ruszyli na wycieczkę. W następnych dniach wiele zwiedzali i wędrowali także pieszo, w tym po górach. Byli w sanktuarium na Skalce, dokąd szli wzdłuż Wagu, największej słowackiej rzeki. Dwa kilometry dalej zwiedzili dawny klasztor wykuty w skale - dziś będący atrakcją turystyczną. W tamtejszej kaplicy słowacy pijarzy odprawili dla nich mszę. Oprawę

muzyczną - gitary, chórny śpiew, jak i posługę ministrancką pełnili podczas niej uczniowie z Łowicza. Wiemy tak się to podobało, że na koniec mszy bili uczniowie brawo.

Zwiedzili górską wioskę, skansen słowackiej wsi i tamtejsze Betlejem, które skojarzyło im się z naszym łowickim Sromowem. Jest to bowiem wielka szopka stworzona przez ludowego artystę, pełna mechanicznych, poruszających się figur z drewna.

Jeden z dni stał pod znakiem rozgrywek sportowych. Szachowy mistrz Polski do lat 16 Kacper Piorun z łowickiego liceum pijarskiego rozegrał symultane szachy z 17 graczami jednocześnie. Wygrał wszystkie partie, choć w dwóch przypadkach trafił na naprawdę dobrych zawodników i rozgrywki trwały długo. Po obiedzie czekało ich porządkowanie parku wokół trenczyńskiego zamku, które zakończyło się wspólnym integracyjnym ogniskiem.

18 października to wyjazd do Wiednia położonego około 190 km od Trenczyna. - *Wspaniałe miasto, niesamowity klimat, olbrzymia ilość zabytków; wśród których prawie się zgubiłam* - opowiada uczennica Jolanta Kołodziejczyk. Następnego

dnia zwiedzali Trenczyn, mieli czas na kupienie pamiątek, a potem pojechali do domu dziecka dla osób z różnym stopniem upośledzenia. Tam ofiarowali zebrane wśród łowickich uczniów zabawki. Wraz ze słowackimi kolegami dali wspólne przedstawienie dla pensjonariuszy. Spotkanie z upośledzonymi dziećmi było dla nich wstrząsającym przeżyciem. Dzień zakończył się dyskoteką zorganizowaną w trenczyńskim gimnazjum.

Dziś uczniowie zgodnie twierdzą, że są pod wrażeniem gościnności i uprzejmości Słowaków. Rodziny, u których mieszkali, robiły wszystko, aby czuli się jak najlepiej. - *Jedzenia było aż za dużo* - mówi uczennica klasy pierwszej, Anna Kret. - *Bardzo o nas dbano* - dodaje jej koleżanka Anna Lepieszka.

Nie mieli też problemów z aklimatyzowaniem się. Słowacy okazali się ludźmi o podobnej do naszej wrażliwości, mieszkali u rodzin katolickich, mających dzieci w szkole pijarskiej. Także język nie był przeszkodą. - *Obydwa języki są bardzo podobne* - mówi Jolanta Kołodziejczyk. - *Często też rozmawialiśmy po angielsku czy niemiecku* - dodaje. (wcz)

## Nowe stypendia dla uczniów i studentów

**Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, słuchacze kolegiów oraz studenci szkół wyższych mogą ubiegać się o stypendium naukowe Samorządu Województwa Łódzkiego.**

Jednorazowe stypendia przyznawał będzie marszałek województwa, za szczególne osiągnięcia związane z edukacją. W najbliższym czasie szczegółowy regulamin, mówiący o tym, jakie osoby sięgnąć będą mogły po pieniądze, dostępny będzie na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego: [www.lodzkie.pl](http://www.lodzkie.pl)

Sejmik Województwa Łódzkiego ustanowił trzy stopnie stypendium. Jego wysokość na każdy rok ustali zarząd województwa. Jak mówi Wiesława Zewald, zastępca dyrektora Departamentu Kultury i Edukacji Urzędu Marszałkowskiego, w tym roku wręczone mają zostać dwa stypendia pierwszego stopnia, w kwocie 3.000 zł każde. Stypendia te otrzymają uczniowie, reprezentujący nasz region na olimpiadach międzynarodowych Głównym celem przyznawania stypendiów jest promowanie i nagradzanie szczególnie osiągnięć uczniów i studentów. Ma to ich motywować do osiągnięcia sukcesów w nauce. - *Chcemy,*

*by nagrodzony uczeń poczuł, że zrobił coś nie tylko dla siebie, ale i dla województwa. Dzięki temu nie zapomni później o swojej „małej ojczyźnie”* - uważa dyrektor Zewald.

Departament Kultury i Edukacji UM pracuje też obecnie nad dwoma innymi projektami, wspierającymi uczniów i studentów. Wprowadzone mają zostać stypendia artystyczne marszałka województwa dla szczególnie uzdolnionych. Rusza od przyszłego roku, podobnie jak program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych, dla których trudna sytuacja materialna stanowi przeszkodę w dostępie do edukacji. (wcz)

**Nowa placówka ING Banku Śląskiego w Łowiczu**

Przyjdź do nowo otwartej placówki ING Banku Śląskiego w Łowiczu przy ul. Nowy Rynek 25A, a nasi doradcy zapewnią Ci fachową i miłą obsługę... przy kawie.

Przyjmujemy wpłaty 24 godziny na dobę!

Łowicz, ul. Nowy Rynek 25A  
godz. otwarcia: pn-pt 9.00-18.00, sob. 9.00-14.00  
tel 0-46 837 37 76, fax. 0-46 837 38 42

ING BANK ŚLĄSKI

**IDA IN POLSKA**

NA ŚWIĘTA WIĘCEJ ZA MNIEJ

TYLKO W OFERCIE CYFRY+  
ABONAMENT 25% TANIEJ AŻ DO ROKU

aparaty

kuchnie

telewizory

lodówki

pralki

zestawy komputerowe

DEKODER JUŻ OD 1 ZŁ

CYFRA+

raty

AIG BANK POLSKA SA

transport gratis

super promocje

**MEBLE**

- pokojowe
- kuchenne
- młodzieżowe

**STOŁY KRZESŁA**

WYKŁADZINY ▪ PCV ▪ dywanowe

**DOM** Łowicz, ul. Kurkowa 8  
**CHŁOPA** tel. (046) 830-21-51

wajnert



## Wbrew woli nieżyjącego kierownika

Z informacji zamieszczonej w *Nowym Łowiczaninie* nr 46 z dnia 15 listopada 2007 roku i zatytułowanej „Szkoła ma wreszcie odznakę 10 Pułku” dowiedziałem się o przekazaniu przez dyrektora Wacława Witwickiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 odznaki 10 Pułku Piechoty przechowywanej dotychczas w Szkole Podstawowej nr 3.

Fakt przekazania tej odznaki bardzo mnie zaskoczył, ponieważ dyrektor Witwicki oddał innej szkole najcenniejszą pamiątkę historyczną SP 3 z okresu, kiedy nosiła imię 10 Pułku Piechoty. Odznaka była wcześniej własnością nieżyjącego już byłego kierownika szkoły Pana Józefa Perzyny, który z własnej woli przekazał ją Szkole Podstawowej nr 3.

Zdumiało mnie również to, że przekazane redakcji NŁ przez dyrektora Wacława Witwickiego fakty dotyczące zarówno Pana Kierownika Perzyny, jak i historii odznaki, są niepełne i w dużej części nieprawdziwe.

W Szkole Podstawowej nr 3, a później w Gimnazjum nr 3, przepracowałem łącznie 19 lat, przez 8 lat pełniłem funkcję wicedyrektora SP nr 3 i poznałem dobrze dzieje tej placówki oraz historię odznaki z kroniki szkoły pisanej przez Józefa Perzynę i z wielu rozmów z Panem Kierownikiem, podczas których naj-

ważniejszym i prawie jedynym tematem była zawsze „Trójka”. Przy każdej okazji przytaczał wydarzenia z jej dziejów i zawsze z troską wypytywał o jej obecne funkcjonowanie.

Przed wybuchem II wojny światowej, Szkole Podstawowej m 3 nadano imię 10 Pułku Piechoty, który stacjonował w Łowiczu. Nadanie imienia i ufundowanie sztandaru poprzedzał okres bardzo intensywnej współpracy szkoły z pułkiem. W dowód uznania, jego dowódca przekazał dwie odznaki. Jedną z nich ofiarował szkole, a drugą uhonorował ówczesnego kierownika szkoły Pana Józefa Perzynę.

W czasie II wojny światowej sztandar szkoły wraz z odznaką zaginęły. Pozostała z tego okresu jedynie osobista odznaka Józefa Perzyny, którą pieczołowicie przechowywał aż do roku 1990, jako wyjątkowo cenną pamiątkę, tym bardziej, że po wojnie, ówczesne władze nie wyraziły zgody na powrót do dawnej nazwy szkoły.

Przez wiele lat powojennych Szkoła Podstawowa nr 3 nosiła imię gen. Karola Świerczewskiego. Gdy w 1990 roku ufundowano sztandar i przygotowywana była uroczystość jego przekazania, Pan Kierownik Józef Perzyna, będący już w podeszłym wieku (miał wówczas 86 lat), postanowił, że podczas tej uroczystości, przekaze szkole swoją własną odznakę 10 Pułku Piechoty, jako najcenniejszą pamiątkę z przedwojennych dziejów szkoły. Przekazał ją na sztandar.

Byłem naocznym świadkiem i współautorem scenariusza tego wydarzenia, ponieważ ówczesny dyrektor SP nr 3 Pan Bogdan Kacperski wyznaczył mnie do poprowadzenia tej uroczystości.

Zatem odznaka 10 Pułku, która była własnością Józefa Perzyny, stała się z jego woli własnością Szkoły Podstawowej nr 3 w dniu 17 stycznia 1990 roku, a nie, jak twierdzi Wacław Witwicki, w 1994 roku. W chwili

przekazywania odznaki szkole, obecny dyrektor Witwicki nie pracował w niej.

Przekazując tę odznakę Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, dyrektor Witwicki oddał innej szkole najcenniejszą pamiątkę historyczną SP nr 3. Uważam, że nie powinien był tego zrobić. Przecież odznaka nie była jego prywatną własnością. Nie uszanował więc woli Pana Kierownika Józefa Perzyny, aby odznaka 10 Pułku była przechowywana, jako pamiątka, w placówce, którą kierował przez 36 lat.

Pragnę również sprostować, że Pan Kierownik Józef Perzyna przebywał w domu spokojnej starości w latach dziewięćdziesiątych, a nie w osiemdziesiątych, jak twierdzi dyrektor Wacław Witwicki. Prawdą jest, że odwiedzałem go tam przynajmniej raz w roku, najczęściej w marcu, na imieniny Józefa, ale jeździliśmy do Pana Kierownika zazwyczaj obaj (byłem wówczas wicedyrektorem szkoły)

i nie przypominam sobie, żebyśmy zabierali ze sobą uczniów. Wiem, że Pana Perzynę odwiedzali również nauczyciele emeryci, którzy pracowali w szkole w czasach, gdy był on kierownikiem.

Zapewne po przeczytaniu tego tekstu wiele osób zada sobie pytanie: Co dalej z odznaką w takiej sytuacji? W świetle tego, co napisałem, przekazanie jej innej szkole było wielkim nieporozumieniem i błędem. Uważam jednak, że skoro już do tego doszło, to odbieranie jej z powrotem byłoby kolejnym nietaktem. Sądzę, że odznaka powinna być wyeksponowana w izbie pamięci Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, a obok niej powinien być zamieszczony wyczerpujący opis historii odznaki i jej pochodzenia. Gdyby jednak w przyszłości powstała w Szkole Podstawowej nr 3 izba pamięci, wówczas odznaka powinna zostać zwrócona, bo taka była wola jej nieżyjącego właściciela. *Tadeusz Rutkowski*

REKLAMA

# WIELKIE ŚWIĄTECZNE PROMOCJE W SKLEPIE

## c'fa

ŁOWICZ, UL. STANISŁAWSKIEGO 1

## NOWE NISKIE CENY

NA ODZIEŻ DAMSKĄ I MĘSKĄ  
w czwartki zapraszamy na zakupy z kuponem rabatowym

## KUPON RABATOWY -15%

(nie dotyczy towarów promocyjnych)

R-2127

## Miejska choinka na początku grudnia

W tym tygodniu we wszystkich przedszkolach łowickich oraz wśród uczniów klas „0” szkół podstawowych rozpocznie się rozprowadzanie kuponów na paczki choinkowe.

Uważać one będą do nabycia w czasie miejskiej choinki paczki z prezentami, jak i wzięcia udziału w losowaniu na-

gród głównych. Kuponów ma być rozprowadzonych aż 1700, jeden będzie kosztował 5 złotych.

Choinka odbędzie się w piątek 7 grudnia, tradycyjnie na Starym Rynku, główna scena będzie ustawiona przed ratuszem, a dookoła placu parkingowego będzie rozmieszczonych kilka mniejszych scen, na których pracownicy ratusza przebrani za świętych Mikołajów

będą rozdawać paczki w zamian za kupony. Na głównej scenie rozlosowanych zostanie kilkadziesiąt dodatkowych, atrakcyjnych nagród, jak rowery, rolki, czy sprzęt rtv, który przekażą sponsorzy.

W tym roku program artystyczny na scenie spoczywa na ramionach uczniów Szkoły Podstawowej nr 4. Ukoronowaniem imprezy będzie pokaz sztucznych ogni. *(tb)*

REKLAMA

FABRYKA RAJSTOP I SKARPET  
SYNTEX Sp. z o.o. w Łowiczu

poszukuje kandydata do pracy na stanowisku

## KIEROWNIK DZIAŁU IT

Osoba zatrudniona na stanowisku Kierownik Działu IT będzie odpowiedzialna za:

- Identyfikowanie potrzeb użytkowników systemu informatycznego
- Projektowanie i wdrażanie procesów biznesowych
- Kierowanie wdrażaniem nowych funkcjonalności i eksploatacją ERP
- Koordynację pracy z dostawcami systemów informatycznych
- Administrację systemem ERP
- Zapewnienie poprawności przebiegu procesu backupu i archiwizacji danych w Centralnym Systemie Backupowym
- Zapewnienie wsparcia w obszarze infrastruktury PC w systemie zmianowym
- Utrzymywanie infrastruktury PC tj. desktopy, laptopy, produkcyjne stacje PC, w tym inwentaryzacja zarówno sprzętu, jaki i oprogramowania na nim zainstalowanego,
- Instalowanie wymaganego oprogramowania na stacjach biurowych, instalowanie wymaganych łat, podnoszenie wersji istniejącego oprogramowania zgodnie z przyjętą polityką korporacyjną
- Ścisła współpraca z działem inżynieringowym i produkcyjnym
- Utrzymywanie i zarządzanie niezbędnymi częściami i akcesoriami dla infrastruktury PC
- Utylizacja przestarzałego i nieużywanego sprzętu IT, zgodnie z przyjętą polityką firmy
- Dbalność o bezpieczeństwo informatyczne.

Od kandydatów oczekujemy spełnienia następujących wymagań:

- Wykształcenie wyższe o kierunku informatyka lub pokrewnym
- Doświadczenie w prowadzeniu projektów wdrożeniowych zintegrowanych systemów klasy ERP
- Umiejętność integracji procesów i systemów IT
- Znajomość SQL na poziomie dobrym
- Znajomość języka angielskiego na dobrym poziomie
- Umiejętność analitycznego myślenia
- Komunikatywność i dobra organizacja czasu pracy
- Dobra znajomość sieciowych systemów operacyjnych (Unix/Linux, Windows Server)
- Znajomość zagadnień sieciowych LAN, oraz protokołu sieciowego TCP/IP
- Dobra znajomość zagadnień związanych z backupem i archiwizacją danych
- Minimum 2-letnie doświadczenie na stanowisku informatyka
- Umiejętność pracy zespołowej
- Wysokie zdolności interpersonalne i komunikacyjne
- Umiejętność administrowania bazami danych MS SQL, MySQL
- Dyspozycyjność,
- Prawo jazdy kat.B.

Oferujemy:

- Pracę w młodym zespole w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- Dobre warunki i atmosferę w pracy
- Możliwość rozwoju zawodowego przez realizację ciekawych zadań
- Atrakcyjne wynagrodzenia i system premiowania.

Oferty, zawierające list motywacyjny, CV + foto prosimy przysyłać pod adres e-mail [d.kuczynski@syntex.pl](mailto:d.kuczynski@syntex.pl)

Prosimy o dopisanie na końcu oferty następującej klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych Dz. Ust. Nr 133 poz. 883)"

Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

Oferty prosimy nadsyłać w ciągu 14 dni, od daty ukazania się ogłoszenia.

R-2122

**POL-DEN** IMPORTER  
maszyn rolniczych z DANII

Dobre Maszyny w Dobrej Cenie

- siewniki zbożowe 2,5-4 m **oferuje**
- agregaty uprawowo-siewne 3-4 m
- agregaty ścierniskowe i podorywkowe Gruber 3-5 m
- pługi zagonowe i obracalne: KVERNELAND, OVERUM 3-,5-skibowe
- ciągniki: ZETOR, URSUS, MF: 70-150 KM
- kombajny zbożowe: CLASS, MF, JOHN DEERE, NEW HOLLAND
- prasy kostkujące i rolujące: CLASS, JOHN DEERE, NEW HOLLAND

Tel. 0 607 988 950

0 601 572 668

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

ZAPRASZAMY NA  
**BAL SYLWESTROWY**  
W KŁEWKOWIE

Zapewniamy: • gorące dania • zimne zakąski  
• 0,7 l wódki • szampan • profesjonalną obsługę  
• ogrzewane pomieszczenie • zespół SABIAN

Tel. 698-179-395

PRZYJMĘ DO PRACY

## W OCHRONIE mężczyzn

PRACA NA TERENIE SOCHACZEWA,  
BŁONIA, TERESINA

DOGODNY SYSTEM ZMIANOWY  
UMOWA O PRACĘ PO OKRESIE PRÓBNYM

KONTAKT POD NR  
TEL. 0 605 104 906

R-2121

## SKUP ŻŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

**IMO** ŁOWICZ  
ARMII KRAJOWEJ 14  
0 502 328 818

R-2124

Pijarski Przegląd Teatralny

# Teatr - wychowanie i dobra zabawa

**Dwa dni salę gimnastyczną łowickich szkół pijarskich okupowali młodzi aktorzy z różnych części kraju. Odbył się bowiem dwudniowy Pijarski Przegląd Teatralny, podczas którego prezentowały się szkolne teatry z pijarskich liceów i gimnazjów w Poznaniu, Krakowie i Łowiczu oraz kół teatralnych działających przy parafiach pijarskich w Bolszewie koło Wejcherowa i Rzeszowie.**

Przez dwa dni 16 i 17 listopada widzowie oraz przede wszystkim młodzi adepci aktorstwa mieli okazję obejrzyć szkolne przedstawienia, które nie miały nic wspólnego ze sztampowymi pseudoteatralnymi akademiami „ku czci, w hołdzie i z okazji”. Przez to były bardziej interesujące i miały walory wychowawcze. Nie czerpały też zbyt z teatru zawodowego, wykorzystującego zbyt trudne dla młodzieży teksty z narzuconym sztywno scenariuszem. Były to spektakle interesujące, nie będące w sprzeczności z zainteresowaniami, ambicjami artystycznymi i możliwościami młodzieży. Można o nich śmiało powiedzieć, że kształtowały postawę twórczą i samodzielność myślenia.

Każdy ze spektakli był inny, a osobą, która je łączyła, był założyciel zakonu pijarów i reformator oświaty Józef Kalasancjusz. W każdym z przedstawień był to jeden z bohaterów lub treść przynajmniej nawiązywała do jego osoby.

Uczniowie ze szkół pijarskich w Łowiczu zaprezentowali spektakl pod tytułem „Wybór”. Reżyserem była opiekunka szkolnego koła teatralnego Ewa Grzeszczak. Spektakl podobał się również z tego względu, że był w nim zawarty element zaskoczenia i płynne przejście z „teatralnego kłamstwa scenicznego” do tzw. teatru dokumentalnego. Podczas przedstawienia aktorzy bowiem zaprosili dwóch siedzących na widowni

grywaną w celu rozweselenia widza. Po tem jednak mogliśmy oglądać profesjonalne przedstawienie, prawie musical, ze zmieniającą się scenografią. Na koniec przedstawienia, już przy zasuwającej się kurtynie, w głębi sceny radośnie w górę wyskoczył uśmiechnięty diabeł na znak, że przedstawienie udało się, że wszystko wyszło bardzo dobrze. - *Ja nie jestem pewien, czy to nie było wyreżyserowane* - zastanawiała się jedna z dziewcząt z Poznania bacznie obserwująca grupę z Rzeszowa.

Nawet jeśli radość diabła po zakończonym przedstawieniu była faktycznie zaplanowana, był to wspaniały moment wskazujący na to, że teatr może dać dużo radości zarówno widzom, jak i aktorom. Potwierdził to w rozmowie z nami sami młodzi aktorzy. - *Moja zabawa z teatrem zaczęła się jak miałem siedem lat. Wtedy zostałem aktorem - amatorem. Od tamtej pory*



Aktor Filip Frątczak udziela wielu porad, a że jest osobą niezwykle otwartą chętnych do dyskusji na tematy aktorskie nie brakowało.



Grupa z Poznania pokazała w wymowny sposób historię szkolną.

często występowałem w różnych małych przedstawieniach w szkole podstawowej i teraz w gimnazjum. To fajne zajęcia i wychowawcze. Teatr jest fajny. Interesuję się też nim dlatego, że tata jest operatorem filmowym. Studiował kiedyś w Łodzi - powiedział nam Tomasz Dąbrowa - Kostka z drugiej klasy Gimnazjum Ojców Pijarów nr 52 z Krakowa.

Młodzi aktorzy może jeszcze nie mają do końca sprecyzowanych zainteresowań i planów na przyszłość, ale chętnie biorą udział w zajęciach teatralnych. Zdają sobie też sprawę, że teatr szkolny ma spełniać funkcje wychowawcze.

- *Ja od dziecka interesowałem się gestykulacją i mimiką twarzy. Pociąga mnie zwłaszcza improwizacja i na przykład to, jak wybrnąć z nieoczekiwanej sytuacji na scenie. Kiedyś myślałem, żeby zostać akto-*

Przedstawienie grupy z Rzeszowa „kręciło się” wokół osoby św. Kalasancjusza, którego ojciec był kowalem.

rem, ale teraz nie wiem... Teatr ma nas też wychowywać - mówił Piotr Kęsek z krakowskiego gimnazjum.

Spektakl uczniów z Poznania przedstawiał historię szkolną. Traktował między innymi o tym, że dobry uczeń - poniżany przez kolegów w szkole, został studentem marketingu i założył firmę leasingową. Opowiadał też historię młodego człowieka, który wyparł się kolegi na przerwie, pozwolił, żeby tamtego pobili inni uczniowie i o rozterkach, które z tego powodu przeżywał przez wiele lat. Pomiędzy czterema scenkami uczniowie zmieniali przy zgaszonym świetle scenografię. - *Robilście to na tzw. blackoucie - po ciemku. W zawodowym teatrze obsługa radzi sobie z tym w ten sposób, że na podłodze przyklejane są paski fluorescencyjne* - tłumaczył potem Filip Frątczak.

## Po co teatr w szkole?

Tradycje teatralne w szkołach pijarskich sięgają roku 1742, gdy Stanisław Konarski twórca Collegium Nobilium i reformator szkolnictwa w kraju, powołał teatr szkolny, który w 1774 roku otrzymał miano Teatru Collegium Nobilium. Warto sobie uświadomić, że szkoła, o której mowa, była pierwszym nowoczesnym instytutem kształcącym młodzież szlachecką i miała za zadanie wychowywać dojrzałych i odpowiedzialnych obywateli Rzeczypospolitej. Teatr miał być jednym z elementów edukacji i miał służyć zarówno młodzieży występującej w przedstawieniach, jak i magnacko-szlacheckiej publiczności. Przez udział w wystawianych sztukach tak uczniowie aktorzy, jak i widzowie, mieli okazję identyfikować się z przedstawionymi postaciami bohaterów przedstawień. Reforma szkolnictwa Konarskiego i rozwój teatru szkolnego w szkole pijarskiej przyczyniły się do utworzenia drogi dla kształtującego się wówczas teatru narodowego i dramatu polskiego. - *Doceniamy i wciąż na nowo odkrywamy rolę dydaktyczną i wychowawczą teatru, który dotyka i przenika całego człowieka* - powiedziała nam jedna z opiekunek koła teatralnego z Bolszewa.

Główną organizatorką przeglądu z ramienia łowickich szkół pijarskich była Beata Jeziorowska, sprawami technicznymi (światło i dźwięk) zajmował się Norbert Bruc. (mak)

zakonników, żeby opowiedzieli dlaczego wstąpili do zakonu i o swoim życiu. - *To jest to, czego poszukuje się w teatrze na świecie. Teatr jest umową pomiędzy aktorami a widzami. Aktor gra, czyli kłamie odgrywając rzeczywistość, a widz udaje, że mu wierzy. Byłem bardzo zaskoczony, że w tym przedstawieniu udało się płynnie przejść do teatru dokumentalnego, do prawdy* - mówił po przedstawieniu zaproszony na przegląd Filip Frątczak, aktor Teatru Miejskiego w Gdyni, pochodzący z Łowicza.

Przedstawienie młodzieży z parafii pijarskiej z Rzeszowa było wyjątkowe z innych względów. Rozpoczęło się od układu gimnastycznego, który mógł zasugerować, że będzie to teatr w stylu antycznym, od-

REKLAMA

**WYBIERZ NISKIE RATY**

NA 12 RAT	NA 24 RATY
1000 zł - 97 zł	1000 zł - 56 zł
2000 zł - 193 zł	2000 zł - 110 zł

**bez ukrytych kosztów**  
Kwota kredytu nawet do 80.000 zł  
OKRES SPŁATY do 84 m-cy

**MultiKredyt**  
Zadzwoń lub przyjdź!

**ŁOWICZ, ul. BROWARNA 10A**  
UWAGA: na ulicy znajdują się dwa biura kredytowe.  
MY jesteśmy obok sklepu „Kurczak” i Antykwariatu.  
tel./fax (0-46) 837-82-71 www.ebankowy.pl

**PROMOCJA ŚWIĄTECZNA**  
płać raty za 2 miesiące

**Profile akceptowane**

- Umowa o pracę (czas określony lub nieokreślony)
- Emeryci
- Renciści (wszystkie rodzaje)
- Rolnicy
- Działalność gospodarcza
- Wolne zawody
- Duchowni
- Kontrakty menedżerskie
- Wynajem nieruchomości

REKLAMA

**Liberty**  
Najwyższa jakość

Łowicz  
ul. Stary Rynek 8  
tel.: 046/ 837 42 49

**ROZDAJEMY DVD!**

**PREZENTY JAK DZWON**

**KUPON KONKURSOWY**

imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
adres \_\_\_\_\_  
numer kontaktowy \_\_\_\_\_

Przy zakupie telefonu w salonie Plusa w Łowiczu, ul. Stary Rynek 8 kupon uprawnia do losowania DVD

pieczętka sklepu

# O mordoklejkach i savoir vivre

Grzegorz Kasdepke,  
autor 20 książek  
dla dzieci, gościł  
w poniedziałek  
19 listopada w Zespole  
Szkół z Oddziałami  
Integracyjnymi na  
Bratkowicach.  
Pisarz opowiadał o sobie  
i swoich książkach.

Pochodzi z Białegostoku, ale po maturze zamieszkał w Warszawie. Lubi piłkę nożną i sporty zimowe - narty i snowboard. Choć ma dopiero 35 lat, jego dorobek pisarski jest duży. Píše już od 15 lat. Większość książek powstała pod wpływem syna Kacpra, który obecnie ma 12 lat. Pisarz nie ukrywa, że w miarę upływu czasu píše dla coraz starszych dzieci, jak syn był w przedszkolu, pisał bajeczki dla przedszkolaków, obecnie píše dla nastolatków.

Pierwszą jego książką była „Kacperiada”, w której autor przedstawia siebie - jak sam przyznaje - jako niezbyt rozgarniętego tatę. Gdy pisał tę książkę, jego syn miał 5-6 lat. Książka „Co to znaczy...” wyjaśnia znaczenia potocznych powiedzeń. W książce „Bon i ton czyli savoir vivre” autor przybliżył dzieciom zagadnienia dobrego wychowania.

„Słodki rok Kuby i Buby” to z kolei prawdziwa książka kucharska dla dzieci. Zamieszczono z niej 22 opowiadania Grzegorza Kasdepke oraz 30 przepisów kulinarnych Gabrieli Niedzielskiej. Jak zapewniają autorzy, przepisy są opracowane tak, aby dzieci mogły je wykonywać samodzielnie. Syn pisarza też korzysta, robiąc tzw. mordoklejki czyli ciągnące cukierki „krówki”. - *Przepis jest bardzo prosty, wystarczy kostka masła, kubek cukru i śmietany 30-procentowej - mówił dzieciom, podając sposób wykonania mordoklejek. - Składniki mieszając gotujemy w dużym rondlu 20-25 minut, a potem wylewamy do płaskiego żaroodpornego naczynia. Gdy wystygnie, wkładamy do lodówki, aby zgęstniało. - To nie są jeszcze krówki, tylko duża krowa, którą trzeba pokroić.*

Obecnie pracuje nad książką, której bohaterem jest dziecko, którego rodzice się rozwodzą. Pracuje nad nią dość długo, bo chciał, aby była to książka pogodna, pokazująca młodemu czytelnikowi, że rozwód

rodziców nie jest dla nim końcem świata. Nie wiedział jak wybrnąć z sytuacji, do której doprowadził swoich bohaterów. Na spotkaniu w Łowiczu deklarował jednak, że ma już pomysł i będzie chciał kontynuować pracę nad nią.

Równolegle powstaje romans dla dzieci. Ma to być książka o dziecięcej miłości, o jaką prosili go jego czytelnicy podczas spotkań autorskich. Ma też pomysły na następne książki - o piłce nożnej dla chłopców, horror dla dzieci.

Z wydanych pozycji najdłużej pracował nad książką „Mam prawo!” Tematyka książki jest ewenementem w literaturze dziecięcej, bo jej tematem są prawa dziecka.



Grzegorz Kasdepke w Łowiczu opowiadał o kilku swoich książkach dla dzieci, choć w dorobku ma ich już 20.

Uczniowie szkoły na Bratkowicach, głównie Szkoły Podstawowej nr 7, pytali Kasdepke, kto go zachęcił do pisania, dlaczego píše dla dzieci, czy lubił szkołę i jak wygląda życie pisarza. W odpowiedzi usłyszeli, że nikt go nie zachęcał do tego, żeby zaczął pisać, bo sam odkrył w sobie taką chęć. - *Piszę dla dzieci, bo jestem cwany. Książki dla dzieci czytają wszyscy: dzieci, nauczyciele, rodzice, dziadkowie - mówił z uśmiechem. Okazuje się, że lubił też szkołę, bo dzięki niej wiedział, jak fajnie jest mieć wolne piątkowe popołudnie. Praca pisarza ma taką zaletę, że nie trzeba codziennie rano wstawać, chyba że jedzie się na spotkanie autorskie z czytelnikami. Inną zaletą jest to, że nie chodząc codziennie do pracy zawsze ma się urlop. Nie można jednak nie pracować, więc niemal zawsze w podróże zabiera ze sobą komputer, czyli praktycznie zawsze jest w pracy.* (mwk)



Czeski chór otrzymał na Korabce gromkie brawa i owacje na stojąco. Uśmiechnięta twarz Marie Peskovej mówi sama za siebie.

Kościół na Korabce

## Owacje na stojąco dla czeskiego chóru

Pochodzący z malutkiego, zaledwie nieco ponad 4-tysięcznego miasta Velesin niedaleko Czech Budziejowic 35-osobowy chór „Chromy Sbor Velesin” wystąpił w kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Korabce w ostatnią sobotę, 17 listopada.

Podczas koncertu chór otrzymał owację na stojąco i bisował. Słuchaczom najbardziej przypadły do gustu religijne pieśni odśpiewane po czesku.

Był to pierwszy koncert tego parafialnego chóru w Polsce. Poprzedzał on niedzielny występ na finałowym koncercie podczas Łódzkiego Festiwalu Chóralnego „Canto Lodziensis” w Łodzi. Zespół przyje-

chał do Polski w okrojonym, 35-osobowym składzie. W rzeczywistości chór składa się z aż 60 wokalistów, którym akompaniuje 16 muzyków orkiestry smyczkowej. W Łowiczu skromny akompaniament wiodł elektroniczne pianino, które chór przywiózł ze sobą z Czech.

Od 1977 roku chór prowadzi Marie Peskova i to ona jest siłą napędową chóru. - *Śpiewamy, bo daje to radość. Czasami lepiej wychodzi, a czasami trochę gorzej - powiedziała nam tuż przed koncertem. Podczas koncertu okazało się, że tym razem „wyszło lepiej”. Czeski chór jest wielopokoleniowy. Śpiewają w nim zarówno osoby w wieku ponad 70 lat, jak też nastolatki. Właśnie dlatego, że w Velesinie chcą śpiewać zarówno osoby starsze, jak i młodzież,*

udaje się utrzymać tak liczny chór. Chór istnieje również dlatego, że Marie Peskovej udaje się zorganizować co najmniej raz w roku, a bywa, że częściej, wyjazdy zagraniczne na występy, które są połączone ze zwiedzaniem. To, jej zdaniem, również zachęca do śpiewania w chórze. Przepisu na stworzenie profesjonalnego chóru w niedużej miejscowości Marie Peskova nam nie zdradziła. - *Jakoś tak wyszło... - mówiła pytana o szczegóły.*

Ponieważ jest to chór działający przy parafii, większość repertuaru stanowią utwory kościelne. W kościele na Korabce usłyszeliśmy m.in. „Błogosłowi dusa moja Gospoda” pochodzący z liturgii starosłowiańskiej, „Zdravas hvezdo spanila” oraz utwory Bacha, Elgara, Bruckera, Smetany i inne. (mak)

## Nie było tłumów w Browarnej

- *Nie liczyliśmy dzisiaj na tłumy podczas otwarcia wystawy, w telewizji będzie mecz. Tym bardziej dziękuję osobom, które przyszły obejrzeć to, co dla państwa przygotowaliśmy - powiedział właściciel Galerii Browarna Andrzej Biernacki na wernisażu wystawy „Malarstwo z Muzeum Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie”.*

Otwarcie wystawy odbyło się w ostatnią sobotę, 17 listopada o godz. 17.00. Ekspozowanych jest około 100 obrazów i kilkadziesiąt fotografii poświęconych działalności ASP w latach 1950-1980. Andrzej Biernacki jest nie tylko absolwentem tej uczelni, ale też był jej pracownikiem. W latach 1985-1991 był asystentem najpierw na wydziale konserwacji, potem na wydziale malarstwa. Na wystawie można zobaczyć między innymi obrazy reżysera i scenarzysty Feliksa Falka, który ukończył Wydział Malarstwa i Grafiki ASP w 1966 roku. Są też prace Leona Tarasewicza, który obecnie znany jest z tworzenia „instalacji malarskich”, które wpisujące się w przestrzeń galerii. Tarasewicz był autorem m.in. realizacji w Polskim Pawilonie na 49. Biennale Sztuki Współczesnej w Wenecji w 2001 roku. Wystawiał w warszawskim Centrum Sztuki Współczesnej.



Wernisaż w Galerii Browarna nie zgromadził tłumów. Może dlatego, że wieczorem był mecz Polska - Belgia, a może dlatego, że było za zimno?

Obrazy dopełniają powiększone archiwalne zdjęcia z pracowni ASP, plenerów malarskich, np. z pleneru w muzeum w Nieborowie. Czujne oko kuratora nieborowskiego muzeum Stefana Górskiego, który był na wernisażu, zauważyło nawet, że podczas pleneru sztalgowi stały bezpośrednio na podłodze - bez zabezpieczenia podłogi gazetami, co było we wnętrzu pałacu niedopuszczalne. - *Studenci zostawili wszystko w największym porządku - zapewniał na wernisażu Górski.*

Część z prac można było już zobaczyć podczas koncertu młodych artystów, który odbył się przed dwoma tygodniami. Teraz ekspozycja jest kompletna.

W otwarciu wystawy w Łowiczu uczestniczył m.in. dziekan Wydziału Malarstwa ASP profesor Ryszard Sekuła.

Żeby obejrzeć wystawę, należy telefonicznie uzgodnić wizytę w galerii pod numerem telefonu (0-46) 838-56-53.

(mak)

REKLAMA

jeden kredyt  
dwie promocje

5,9% i 3 miesiące bez rat

Tym razem w promocji kredytów eurobanku korzystasz podwójnie. Dostajesz obniżone oprocentowanie do 5,9% i możliwość spłaty pierwszej raty dopiero po 3 miesiącach. Bierzesz tani kredyt i nic nie płacisz przez 3 miesiące.

Zapraszamy do placówki eurobanku,  
- Łowicz, ul. Zduńska 26.

zadzwoń  
95 23

callowity koszt połączenia to koszt jednego impulsu taryfy lokalnej. Promocja ważna do 31.12.2007. RRSO dla kredytu 5000 zł w 18 ratach, wynosi od 13,32%. Karentacja obejmuje kredyty rozłożone na maks. 24 raty.

eurobank

















# Burmistrz apeluje do byłych więźniów łowickich obozów

**Jak poinformował nas burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński, termin uroczystości odsłonięcia pomnika poświęconego narodom: żydowskiemu, polskiemu i narodom byłego Związku Radzieckiego, więźniom w obozach w Małszycach i Kapitule, uległ zmianie. Odbędzie się ona nie w poniedziałek 17 grudnia ale dzień później, czyli wtorek 18 grudnia.**

Jest to spowodowane problemem z przybyciem w pierwszym terminie wszystkich zaproszonych gości.

Przypomnijmy, że pomnik w kształcie trzech wysokich na ponad 5 metrów bazaltowych słupów stanie w parku Błonia w osi ulicy Browarnej. Wykonaniem pomnika zajmuje się łowicka firma Budowa Janusza Mostowskiego oraz łowiczanie, mistrz kamieniarski Jerzy Michalak. Odsłonięcie monumentu ma zamienić się w trwającą kilka dni serię imprez dotyczących historii miasta. Będą konkursy dla młodzieży, koncerty muzyki trzech kultur, wystawy, spotkania. Na uroczystości będą obecni ambasadorowie Rosji i Izraela oraz przedstawiciele religii judaistycznej i dwóch odłamów chrześcijaństwa: prawosławia i wyznania rzymsko-katolickiego. Część spotkań odbędzie się w Galerii Browarna, która jest dawną świątynią ewangelicko-augsburską.



Tak będzie wyglądał pomnik, który stanie na łowickich Błoniach.

Ratusz ogłosił też konkurs na wspomnienie na temat obozu, zarówno wśród osób, które były jego więźniami, jak i osób, które miały jakkolwiek styczność z osobami, które tam zatrzymano, bądź obserwowały obozy i ich otoczenie. Termin nadsyłania prac mija 31 marca 2008.

Burmistrz prosi też byłych więźniów, by skontaktowali się jak najszybciej z ratuszem. Chce ich uhonorować w czasie uroczystości odsłonięcia pamiątkowymi listami. Dobrze byłoby, gdyby przy pomniku spotkało się jak najwięcej żyjących byłych więźniów obu obozów. To może być ostatnia okazja, by po obozach pozostał jakiś

ślad. Przypomnijmy, że obozy powstały w 1940 roku. Zostali w nich umieszczeni najpierw łowiczy i okoliczni Żydzi, którzy pracowali przy regulacji Bzury, potem po czerwcu 1941 roku do obozu zaczęli trafiać sowieccy żołnierze, którzy przebywali tam do końca 1943 roku. Od 1944 roku obóz stał się miejscem więzienia okolicznej ludności narodowości polskiej.

W obozach panowały bardzo złe warunki, przede wszystkim głód. Wielu więźniów zmarło, ciała były chowane na cmentarzu żydowskim przy ul. Łęczyskiej. Jak powiedział nam kierownik łowickiego oddziału Archiwum Państwowego Miasta Stołecznego Warszawy Marek Wojtylak, spotkał się z powojennymi szacunkami mówiącymi, że samych sowieckich żołnierzy pochowano tam ok. 700. Ogólną liczbę złożonych tam ciał, w beziemiennych mogiłach, nie tylko więźniów łowickich obozów, oceniono po wojnie na ok. 2,5 tysiąca. Wojtylak poprawił nas, że informacja, iż na kirkucie doszło do masowego rozstrzelania przetrzymywanych w obozach radzieckich żołnierzy nie jest prawdziwa. Większość spośród nich zmarła z wycieńczenia i głodu panującego w obozach. Powiedział nam także, że oprócz regulaminu obozowego z 1944 roku po obozach nie pozostał żaden dokument. Nie ma więc spisu nazwisk ich więźniów.

Są to mało znane zeznania składane przez świadków znajdujące się w zbiorach Instytutu Pamięci Narodowej oraz opracowanie dotyczące obozów w Rocznikach Łódzkich z roku 1970 autorstwa Tadeusza Bojanowskiego. (tb)

## 8 tysięcy złotych na kształcenie nauczycieli

Nie wszystkie wnioski o dofinansowanie kształcenia nauczycieli z Łowicza zostały rozpatrzone pozytywnie. Na 16 złożonych wniosków i jeden wniosek zbiorowy 8 listopada pozytywnie rozpatrzonych zostało 11.

Wniosek zbiorowy dotyczył kontynuacji szkolenia z wychowania fizycznego dla nauczycieli wf. ze szkół podległych miastu. Koordynatorem programu w Łowiczu jest emerytowany nauczyciel wf. Stanisław Bieguszewski. Dofinansowanie tego wniosku sięgnęło

2 tys. zł za semestr zimowy. Wnioski indywidualne pochodziły od nauczycieli z Przedszkola nr 7, Przedszkola nr 10, Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi, Zespołu Szkół na Korabce oraz Gimnazjum nr 2. Formy doskonalenia zawodowego były bardzo różne, m.in. studia magisterskie, podyplomowe oraz szkolenia i kursy. W zależności od tych form wysokość dofinansowania w semestrze zimowym wynosiła od 200 do 700 zł na osobę. Łącznie na dofinansowanie indywidualne dokształcania nauczycieli miasto przeznaczyło 6,4 tys. zł.

(eb)

## Wcześniejsze wybory do Młodzieżowej Rady Miejskiej

W związku z utratą mandatów przez ponad połowę składu Młodzieżowej Rady Miejskiej przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Henryk Zasępa ogłosił wcześniejsze wybory na 5 grudnia. Kadencja upływała bowiem w lutym 2008 roku. Młodzi radni stracili swe mandaty na skutek przejścia do szkół wyższych.

Młodzieżowa Rada Miejska Łowicza jest organem samodzielnym i niezależnym, inicjująco-uchwalodawczym oraz opiniodawczo-doradczym dla Rady Miejskiej i Burmistrza Miasta Łowicza w sprawach dotyczących młodzieży. Swoją działalność Młodzieżowa Rada Miejska skupia na promowaniu i wspie-

raniu działań edukacyjnych oraz kulturalnych w mieście.

Członkiem Młodzieżowej Rady Miejskiej Łowicza może zostać każdy uczeń mieszkający na stałe w Łowiczu, w wieku od 13 do 19 lat. Wybory przeprowadzane są bezpośrednio w szkołach. Kampania wyborcza może już ruszać. Rada liczy 21 radnych, kadencja rady trwa dwa lata. Dotychczasową przewodniczącą była Sabina Przyżycka z ZSP 4. Wobec tego we wszystkich szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych przeprowadzone zostaną wybory na kolejną kadencję na lata 2007-2009. Wyniki wyborów mają być dostarczone do Urzędu Miejskiego do 19 grudnia. Wszelkich informacji udziela ratusz pod tel. 0-46 830-91-18.

(eb)

REKLAMA

# ŚWIĄTECZNA PROMOCJA



cena promocyjna  
**499** zł (639 zł)

Adaś - wersalka, bonell, szenil



cena promocyjna  
**2849** zł (3225 zł)

Finka - wersalka + 2 fotele, skóra naturalna, bonell



skóra



cena promocyjna  
**999** zł (1260 zł)

Leniuch - wersalka + 2 fotele; bonell; szenil



cena promocyjna  
**599** zł (694 zł)

Nemko - sofka dziecinna; mikro

**emka** **MEBLE** łowicz ul. Magazynowa 11 tel. 046 837 97 37

Rc26

# Amigos para siempre

Ciąg dalszy wspomnień Krzysztofa Mikłasa z olimpiady w Barcelonie

**Oprócz lekkiej atletyki na igrzyskach w Barcelonie komentowałem podnoszenie ciężarów. Była to spora przyjemność.**

Po pierwsze dlatego, że mieliśmy kilka szans medalowych, z których trzy się ziszczyły. Po drugie - hala ciężarowa była klimatyzowana, więc w przeciwieństwie do pracy w upalnym stadionie lekkoatletycznym to był po prostu relaks. Kilka miesięcy przed igrzyskami nasza ciężarowa reprezentacja otrzymała poważne wzmocnienie i ja miałem też w tym swój mały udział. Po przemianach w Polsce otworzyła się możliwość ściągnięcia do kraju kilku bardzo dobrych sztangistów z byłego ZSRR, konkretnie z Ukrainy. Oczywiście takich, którzy mieli polskie korzenie i chęć na przeprowadzkę. Dwaj z nich: Andrzej Kozłowski i Sergiusz Wołczaniecki reprezentowali tak wysoki poziom, że miejsca w reprezentacji Polski mogli być pewni, choć na „sborną” Związku Sowieckiego czy potem Wspólnoty Niepodległych Państw szans nie mieli. Kozłowski miał ojca Polaka, ale wychowywała go matka - Ukrainka. Miał trudny charakter. Był po prostu nieobliczalny w zachowaniach. Czasem potrafiła mu zdrowo palma odbić i wtedy ze swą zwierzęcą siłą mógł być niebezpieczny dla otoczenia. Wołczaniecki był dla odmiany bardzo spokojny i kulturalny. Naprawdę nazywał się Guryłow, a polskiej krwi miał jedną czwartą. Polskie nazwisko wziął po babce, która nazywała się właśnie Wołczaniecka i była hrabianką, ale popełniła potworny megaloman i wy-

szła za niezbyt zamożnego Ukraińca. Sergiusz urodził i wychował się w Zaporozżu, ale potem studiował we Lwowie i był dyplomowanym trenerem. Inicjatorem ściągnięcia Ukraińców do Polski był trener reprezentacji, a zarazem najmocniejszego wtedy polskiego klubu, Odry Opole - Ryszard Szewczyk. Zapewnił im wikt i opierunek w Opolu, nie mówiąc o zgrupowaniach kadry. Gwoli ścisłości był jeszcze trzeci, którego oryginalnego nazwiska nie pamiętam. Ten jednak nie mieścił się w kadrze. Miał na imię Amir. Wyśwatano go w Polsce z panną nazywaną się Krasinińska i Amir od ślubu (podobno „na lipę”) też był Krasiniński.

Igrzyska w Barcelonie się zbliżały, a wnioski Kozłowskiego i Wołczanieckiego o przyznanie polskiego obywatelstwa ciągle leżały niezalutowane w jakimś biurku w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Gdy opowiedziałem o tym kiedyś w redakcji „Nowego Świata”, jeden z kolegów z działu krajowego zadeklarował swą pomoc. Był zaprzyjaźniony z ówczesnym ministrem Antonim Macierewiczem, z którym dość regulamie się spotykał. Obiecał mi, że sprawę postara się przyspieszyć; oczywiście, jeśli nie będzie budzić wątpliwości. Po dwóch tygodniach wnioski o przyznanie obywatelstwa trafiły na biurko prezydenta Wałęsy. Kilka miesięcy później leciałem na igrzyska do Barcelony m.in. z Kozłowskim. Gdy już wylądowaliśmy, przeżegnał się z wielkim przejęciem. - *Dziękuję Ci Boże! Nigdy nie myślałem, że tu przylecę!* Stałem obok i też się wzruszyłem.

## Sztangiści na podium

Sztangiści spisali się w Barcelonie naprawdę dobrze. Zdobyli trzy medale, a przy odrobinie szczęścia mogło być lepiej. Najbardziej zabra-

kło go Kozłowskiemu, który czekając na polskie obywatelstwo, nie mógł startować na mistrzostwach świata i Europy. Wspólnie z Wołczanieckim pojechali na dodatkowy turniej kwalifikacyjny do Cardiff, a tam Kozłowski, na polecenie

Oczywiście poza „importem z Ukrainy” mieliśmy też kilku bardzo dobrych zawodników „własnego chowu”, z których najbardziej liczyli się Krzysztof Siemion i Waldemar Malak. Bardzo blisko złotego medalu był Siemion. Wyjątkowo

lżejsze wagi, radzieccy - cięższe. W kategorii do 90 kg wycieli numer bez precedensu. Tak prowadzili Anatolija Chrapatego i Wiktora Solodowa, że obaj jednakowo ważyli, a potem uzyskali identyczne rezultaty. W ten sposób ZSRR zdobył

waż Grek wcześniej zakończył występ (mniej dźwignął w podrzucie), więc jemu przypadło złoto, a Polakowi tylko srebro. Ciekawe, że na igrzyskach olimpijskich bądź mistrzostwach świata do tej pory, a więc do roku 2008, ten dziwny przepis miał zastosowanie tylko jeden raz. Właśnie w Barcelonie. Niestety kosztem naszym, a nade wszystko Krzysztofa Siemiona. Najwięcej mówiło się jednak o trzecim na podium - reprezentancie Wspólnoty Niepodległych Państw - Samadowie. On też uzyskał 370 kg, ale od Dimasa i Siemiona był o 50 g cięższy.

Po zakończonej rywalizacji cała trójka wyszła do dekoracji. Wszyscy stali już na podium, a oficjele podchodzili do nich z medalami. W tym samym czasie przygotowano flagi do wciągnięcia na maszt. I oto stała się rzecz niecodzienna. Samadow, gdy zobaczył, że na jego cześć zostanie wciągnięta flaga rosyjska, odwrócił się plecami i najzwyczajniej w świecie pomaszerał do szatni. Okazało się potem, o czym wcześniej mało kto wiedział, że jest Czecczem i chciał w ten sposób zaprotestować przeciw wciąganiu flagi rosyjskiej. Następnego dnia został pozbawiony trzeciego miejsca i dożywotnio zdyskwalifikowany. Przychodził potem do hali i miałem okazję z nim długo porozmawiać. Plakał, bo zdał sobie sprawę, że jego ciężary utrzymują całą rodzinę w Groznm. Dyskwalifikacja oznaczała odcięcie od jakichkolwiek dochodów. Obiecałem, że będą prosił o skrócenie kary u prezydenta IWF, Austriaka Schoedla, którego dobrze znałem. Po jakimś czasie dyskwalifikację faktycznie mu zdjęto, ale Samadow w reprezentacji Rosji już się nigdy nie pojawił. Może został potem czecczym bojownikiem?



Podczas meczu półfinałowego z Australią (6:1) na stanowiskach reporterskich słynnego stadionu Camp Nou.

trenera, startował asekuracyjnie. Nie walczył o jak najlepszy wynik, a tylko o taki, który dałby mu nominację olimpijską. Ta taktyka zemściła się na igrzyskach, bo Kozłowskiego umieszczono w grupie B, czyli zawodników słabszych, startujących wcześniej. Paradoksalne było to, że znacznie od niego słabszy drugi z naszych - Włodzimierz Chlebosz - startował w grupie A. Kozłowski, nienaciskany przez nikogo, praktycznie bez walki uzyskał 352,5 kg. Wieczorem minimalnie od niego lżejszy Kim z Północnej Korei uzbierał w dwuboju tyle samo, co dało mu brązowy medal, a Kozłowskiego zepchnęło na czwarte miejsce.

spokojny, małowówny, za to bardzo silny. Tytuł mistrza olimpijskiego przegrał na skutek bezsensownego, a co najmniej bardzo kontrowersyjnego, przepisu wprowadzonego do ciężarowego regulaminu kilka lat wcześniej. Dokładnie po mistrzostwach świata 1985 roku w szwedzkim Soedertaele. Do tamtych mistrzostw obowiązywała przez czas jakiś zasada, że zawodnicy, którzy uzyskali jednakowy wynik i wagą również identycznie (ważono wówczas z dokładnością do 50 g) zajmują miejsca ex aequo. W Soedertaele do bólu wykorzystali ten przepis trenerzy sowieccy. ZSRR rywalizował wtedy z Bułgarią o prymat drugorzynowy. Bułgarzy mieli mocniejsze

w jednej wadze dwa złote medale, a Międzynarodowa Federacja Podnoszenia Ciężarów zareagowała na tę farsę zmianą przepisu. Postanowiono, że w takiej sytuacji wygrywa ten, kto pierwszy uzyska końcowy wynik, choć moim zdaniem powinien decydować podrzut, bo ten właśnie bój pokazuje, kto jest naprawdę najsilniejszy. I oto właśnie w Barcelonie, w kategorii do 82,5 kg dwaj zawodnicy: Pymos Dimas z Grecji i nasz Krzysztof Siemion jednakowo ważyli (81,80) i uzyskali jednakowe wyniki w dwuboju - po 370 kg. Dimas był lepszy o 2,5 kg w rwaniu, Siemion zniwelował stratę w podrzucie, ale na więcej stać go nie było. Ponie-

REKLAMA

**HITY ROKU 2007**

**NOWY PEUGEOT 308**

**Z NATURY EFEKTYWNY**

www.peugeot.pl

W naturze nie ma przypadków. Nie dziwi więc, że to właśnie nowy Peugeot 308 posiada wyjątkowo ekonomiczne i ekologiczne silniki Diesla HDi z filtrem cząstek stałych FAP. Dzięki nim zużycie paliwa oraz emisja dwutlenku węgla są zdecydowanie niższe. Jak najszybciej pocuj efektywność nowego Peugeot 308. Zapraszamy.

Zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,5 do 7,1 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub> wynosi od 120 do 167 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji dostępne są na stronie internetowej: www.peugeot.pl



**308**

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

**AP GARAGE®**

**ŁÓDŹ ul. STRYKOWSKA 131**

(wyjazd z Łodzi na Łowicz)

salon: (042) 617-07-20/22 pn.-pt. 9-18, sob. 9-14

samochody używane: (042) 617-07-19

serwis: (042) 617-07-17 części: (042) 617-07-18

**Niezależny Serwis Blacharsko-Lakierniczy Citroen i Peugeot**

**ŁÓDŹ ul. ODOLANOWSKA 1**

serwis mechaniczny: (042) 653-43-33

części: (042) 653-43-23

blacharnia-lakiernia: (042) 653-35-39

www.apgarage.peugeot.pl e-mail: apgarage@peugeot.com.pl

**KSIĘSTWO ŁOWICKIE**

**PERŁA W KORONIE**



**NARODOWE CENTRUM KULTURY**

radio **Victoria**

SZCZEGÓLNE INFORMACJE

[www.ksiestwolowickie.pl](http://www.ksiestwolowickie.pl)

Podlaska Fabryka Okien Witraż Sp. z o.o.




**Okna inne niż wszystkie...**

**...na każdą porę i kieszeń**

**Zapraszamy do autoryzowanego punktu sprzedaży:**

*Jakość potwierdzona przez Niemiecki Instytut Budownictwa*

**Łowicz, Nowy Rynek 32;**

**tel. 046 830 04 39**







dok. ze str. 30

## Amigos para siempre

**D**rużynę prowadził trener Janusz Wójcik, pomagał mu Paweł Janas. Zebrała się wtedy niezła paczka futbołowych talentów, a dobra gra na katalońskich igryzkach sprawiła, że wielu z nich trafiło potem do solidnych zachodnich klubów. Od ćwierćfinałów grały na słynnym Camp Nou i jeśli czas pozwalał trudno było nie przyjeżdżać na ich mecze.

Po jednym ze spotkań, wychodząc już ze stadionu, natknąłem się na kolegę z klasy w łowickim liceum, Edzia Gorzkowskiego. Do Barcelony jechał z Warszawy autostopem i spał gdzieś w zakonnikach. Umówiłem się z nim na następny mecz i wtedy okazało się, że spotkała go taka sama przygoda, jak mnie trzy lata wcześniej. Ukradli mu portfel z pieniędzmi i Edek został bez grosza. I znów bardzo pomocny okazał się dyrektor placówki LOT-u, Tomasz Frączek. Załatwił jak najtańszy bilet, za który ja zapłaciłem, a Edek oddał mi pieniądze już po powrocie do Warszawy.

Ominęła mnie niestety największa atrakcja futbołowego turnieju: mecz finałowy z Hiszpanią. Dokładnie w tym czasie komentowaliśmy z Andrzejem Personem „na zapis” zawody lekkoatletyczne, a na Camp Nou dotarliśmy taksówką już po finale. Wielkie chwile przeżywali Hiszpanie, bo na Montjuic bieg na 1500 metrów wygrał niespodziewanie Fermin Cacho, a piłkarze w meczu o złoto pokonali Polskę 3:2. W obu przypadkach złote medale wręczał sam król Juan Carlos. Hiszpanom w ogóle te igryzka wyszły nadszpedzowanie. Zdobyli aż trzynaście złotych medali. Oczywiście najwięcej w historii. Cichym bohaterem był zaś Stefan Paszczyk, który przez kilka lat poprzedzających igryzka był głównym doradcą rządu hiszpańskiego w kwestii sportowych przygotowań. I na dodatek precyzyjnie przewidział te sukcesy, w co wcześniej nikt w Hiszpanii nie chciał wierzyć.

### Amigos para siempre...

W Barcelonie miałem sposobność być zarówno na otwarcu, jak też zamknięciu igryzka. Obydwa uroczystości zrobiły, zapewne nie tylko na mnie, kolosalne wrażenie. Chyba tylko z racji igryzka olimpijskich przygotowuje się olbrzymie widowiska z niesamowitym rozmachem. I nie ma chyba w żadnym z krajów organizujących igryzka najwybitniejszych artystów, którzy przy tej okazji odwołiliby współpracy. Sądzę, że nawet honoraria nie są tu najważniejsze. Z barcelońskich igryzka chyba najbardziej utkwiła mi przepiękna piosenka wykonywana na otwarciu przez Placido Domingo i Victorię de los Angeles „Amigos para siempre” - „Przyjaciele na zawsze”. Bo też jak ktoś się zaprzyjaźni z Barceloną, to pozostanie jej przyjacielem na zawsze.

Krzysztof Miklas

REKLAMA

## O odszkodowaniach wiemy wszystko!!!

**Biuro Odszkodowawczo-Windykacyjne**

oferuje profesjonalną i skuteczną pomoc w przypadku, gdy:

- ✓ miałeś/aś wypadek będąc pasażerem, pieszym lub kierowcą,
- ✓ ktoś bliski zginął na skutek wypadku,
- ✓ nie otrzymałeś/ś odszkodowania
- ✓ zakład ubezpieczeń zaniżył Ci odszkodowanie lub zwleka z jego wypłatą np. z powodu niezakończenia sprawy lub leczenia

Brak opłat wstępnych i bezpłatny dojazd do klienta. Profesjonalne przygotowanie zgłoszenia szkody oparte na opiniach biegłych! Obligatoryjny udział adwokata w każdej sprawie!

Tel. 046 874 00 71, kom. 0 663 742 876  
www.odszkodowaniakomunikacyjne.eu

**KOPALNIA PIASKU „LECH-POL”**  
Wojska Stara koło Rawy Mazowieckiej  
oferuje: - ŻWIR  
- PIASEK  
- PŁUKANY  
tel. 0601-218-671

## Konkurs na osiedlowe obrazki

**W**Miejskiej Bibliotece na os. Bratkowice w Łowiczu wyłoniono już 25 najlepszych prac plastycznych, spośród 66, które wpłynęły na konkurs „Osiedlowe obrazki”. Współorganizatorem była Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, obchodząca 50-lecie powstania. Konkurs skierowany był do wszystkich, którzy w dowolnej formie plastycznej chcieli przedstawić uroki osiedlowego życia. Najwięcej prac nadesłały przedszkolaki. Przedstawiły głównie zabawy na osiedlowych placach, rozmowy przy „trzepaku”, widok na osiedle. 3 grudnia autorzy najładniejszych prac otrzymają nagrody ufundowane przez ŁSM. Nagrody specjalne od burmistrza Łowicza trafią do najstarszego i najmłodszego uczestnika konkursu. (eb)

## Musical ewangelików prawie bez publiczności

**Z**aledwie kilkoro dzieci oglądało musical „Puzzle”, na który zaprosili do Łowickiego Ośrodka Kultury za darmo w ostatnią sobotę, 17 listopada ewangelicy z łowickiego oddziału parafii ewangelicko-augsburskiej w Kutnie. Odgrywany z pełnego playbacku musical dzieci raczej nie zachwycał. Jeszcze podczas jego trwania część dzieci wymogła na rodzicach wyjście na zakupy do miasta. Może gdyby na sali było więcej dzieci, zabawa byłaby lepsza. (mak)

### GOK Nieborów

## Kolejny wyjazd do teatru

**N**a początku grudnia Gminny Ośrodek Kultury w Nieborowie zorganizuje kolejny wyjazd do teatru. Autokarowe wyjazdy organizowane są od lat i cieszą się dużym powodzeniem, zbierając zazwyczaj komplet wycieczkowiczów. - Niedawno byliśmy w teatrach Bajka i Roma, więc teraz może wybierze się do Komedii lub Buffo - mówi dyrektor GOK Izabela Gać. (wcz)



Muzycy z orkiestry dętej OSP Łowicz wystąpili w nowych galowych strojach strażackich.

## Orkiestra OSP podziękowała sponsorom

**K**rótkim występem oraz poczęstunkiem Miejsko-Powiatowa Strażacka Orkiestra Dęta działająca od kwietnia tego roku przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu podziękowała sponsorom i zaprzyjaźnionym osobom za pomoc. Kapelmistrz Jan Dutkiewicz otrzymał ufundowaną przez sponsorów buławę marszową.

Orkiestra zagrała między innymi Marsza Generalskiego z odnalezionych i odnowionych nut starej orkiestry, utwór Grande Mater, Krakowiaka z polskiej opery narodowej „Krakowiacy i Górale”, Poloneza K. Karpińskiego i Mazura Chłopickiego.

Podczas spotkania orkiestrze błogosławił proboszcz parafii katedralnej ksiądz Wiesław Skonieczny. - *W łowickim przyzwycailli mnie do tego, że wiele uroczystości kościelnych ma dodatkową oprawę w postaci orkiestry strażackiej. Dlatego tak ucieszyłem się, że w Łowiczu też powstanie porządna orkiestra dęta* - powiedział proboszcz. Prezes łowickiej jednostki OSP wręczył sponsorom listy gratulacyjne. Po części oficjalnej muzyki z orkiestry, władze straży oraz sponsorzy spotkali się na poczęstunku. (mak)

(mak)

**Partners™ PARTNERS Sp. z o.o.**

**POSZUKUJE do oddziału w łowiczu dynamicznego KIEROWNIKA działu transportu**

**CV + list motywacyjny wraz z klauzulą prosimy kierować na adres: oferta@partnerspol.pl z dopiskiem w tytule „Kier. Transportu”**

**WYMAGANIA:**

- min. 2-letnie doświadczenie na analogicznym stanowisku
- doświadczenie w zarządzaniu zespołem spedytorów
- wiedza na temat rynku transportowego
- umiejętność analitycznego myślenia
- umiejętność wdrażania nowych projektów
- umiejętność prowadzenia negocjacji handlowych i podejmowania samodzielnych decyzji.

**OFERUJEMY:**

- pracę w młodym zespole
- w prężnie rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju

REKLAMA

**Autoryzowany Przedstawiciel Plusa**  
poszukuje kandydatów do pracy na stanowisku:

**Konsultant w Sklepie Plusa**  
Miejsce pracy: Łowicz

**Wymagania:**

- wykształcenie co najmniej średnie
- umiejętność obsługi komputera
- nienaganna prezentacja

Oferty spełniające powyższe kryteria wraz z CV i zdjęciem proszę kierować na adres: „IMPLUS” Sp. J. ul. Kopernika 36, 90-552 Łódź z dopiskiem POS 633 lub wysłać e-mailem: praca@implus.com.pl

**Auto Szyby**  
- SPRZEDAŻ - MONTAŻ  
Bratoszewice, ul. Kolejowa 52 z reklamą rabat 20%  
tel. 0698-920-643, (042) 719-68-16  
pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-14.00

**NISKIE CENY MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH**  
ŁYSZKOWICE, UL. POLNA 3  
tel. 0-502-583-965, 0-607-988-257

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW DRIVER**  
- prawo jazdy kat. B  
- jazdy doszkalające  
Tel. 0504-215-704, www.driver-łowicz.prv.pl

**ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW z prawem jazdy kat. C+E**  
Tel. 0-46 863-62-70, 0-660-77-55-33

zapraszamy na **Bal Sylwestrowy** w remizie OSP Popów  
• Cena: 250 zł/para  
• Zapisy i wpłaty do 10 grudnia

**STUDIA PODYPLOMOWE** w zakresie BHP  
✓ Zajęcia w Skierniewicach w piątki od godz. 16.00  
✓ Zapisy do 6.12.2007, tel. 504-077-344

KGW i OSP w Kompinie ZAPRASZAJĄ NA **Bal Sylwestrowy** w nowej remizie  
cena 230 zł od pary tel. (046) 838-63-14

Zatrudnimy **DORADCÓW FINANSOWYCH**  
WYSOKIE PROWIZJE  
Tel. 0508-243-643

**MIAŁEŚ WYPADEK**

- jako pieszy, pasażer, kierowca
- ktoś bliski ci zmarł wskutek wypadku
- nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawcy
- jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu utraconych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb
- odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody

**ZGŁOŚ SIĘ DO NAS** Prowadzimy sprawy, które wydarzyły się do 10 lat wstecz  
(046) 857-70-94, kom. 0604-693-723

Nowość! **OLEJ OPAŁOWY**  
**Lotos - Red**  
ZAMÓWIENIA  
Biuro Handlowe tel./fax (046) 838-39-73 w godz. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>  
Przedstawiciele tel. 0509-934-533, 0509-934-532

**OLEJ PKN Orlen** dobra cena  
**opałowy**  
o zimie warto pomyśleć już teraz  
tel. (046) 837-52-83, (046) 837-57-50  
0608-600-481 w godz. 9.00-17.00

**GABINET SPECJALISTYCZNY**  
w którym przyjmują: **Pijarska 3**

dr hab. n. med., SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG  
Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek w godz. 14-16

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA  
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30

PSYCHIATRA  
Ełżbieta Bolanowska - środy w godz. 13-16

SPECJALISTA NEUROLOG (umowa z NFZ)  
Witold Wypych - codziennie w godz. 8-10  
(10-12 i 16-17.30 - ul. Krakowska 4), tel. 0603-099-810

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG  
Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18

SPECJALISTA UROLOG  
Andrzej Menduś - poniedziałki w godz. 16-18

dr n. med., KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH  
Janusz Kajdos - co drugi wtorek w godz. 16-18

SPECJALISTA DERMATOLOG  
Zbigniew Wroniecki - poniedziałki w godz. 15-16,  
piątki w godz. 11-12, tel. 0602-276-728  
wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39

NEUROLOG  
Małgorzata Warchałowska - środy w godz. 17-19

dr n. med., SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ  
Adam Rogowski-Tylman - piątki w godz. 16-19  
(wtorki w godz. 16-19 w gabinecie przy ul. Długiej 18a)

**PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”**

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA  
Czynna od poniedziałku do soboty  
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)  
tel. gab. (046) 830-31-23, tel. dom. (046) 837-69-66  
tel. kom. 0-608-584-238

- UMOWA Z NFZ NA PROTEZY
- WYBIELANIE ZĘBÓW LAMPĄ

ZATRUDNIĘ STOMATOLOGA

**MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ**  
specjalista ortodontji

**APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE**

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)  
GŁOWNO, ul. Wypiańskiego 6a  
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym  
tel. (042) 719-43-42, 0508-213-771

**GABINET CHOROBY SKÓRY**  
**DERMATOLOG**  
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
Głowno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)  
poniedziałki 9<sup>00</sup>-11<sup>00</sup>, czwartki 15<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
Tel. 0-602-276-728

Gabinet Lekarski  
**WIESŁAW BIELECKI**  
lekarz chorób wewnętrznych  
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

PRZYJMUJE:  
ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) sobota 8<sup>00</sup>-12<sup>30</sup>  
ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)  
WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

**SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY**  
**PIOTR CZYŻ**  
przyjmuje w środy 15.30-18.00,  
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)  
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych  
**BARBARA FENC-BIELECKA**  
Przyjęcia:  
• poniedziałek, środa, piątek: 9<sup>00</sup>-12<sup>00</sup> i 15<sup>30</sup>-17<sup>00</sup>  
• wtorek, czwartek: 9<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>

**BADANIE KIEROWCÓW**  
Porady w domu chorego  
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

**GABINET LEKARSKI**  
lek. med.  
**ŁUKASZ WESOŁOWSKI**  
Głowno, ul. Bielawska 15

- choroby wewnętrzne
- medycyna rodzinna
- badania kierowców i kandydatów na kierowców
- USG
- EKG
- wizyty domowe

Tel. (042) 719-10-76, 0602-443-758

**REHABILITACJA I MASAŻ**  
Gabinet Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej **NOVUM**  
mgr fizjoterapii Katarzyna Majewska

OFERUJE:  
• leczenie bólów kręgosłupa: rwa kulszowa, bóle szyi i barków, bóle stawów, rąk i nóg  
• jedyne w województwie łódzkim profesjonalne urządzenie do odchudzania BODY-SPACE - gwarantowane efekty  
• masaż wyszczuplający i antycellulitowy  
• masaż leczniczy i relaksacyjny  
• masaż wibracyjny urządzeniem AQUAVIBRON  
• masaż sportowy  
• hydromasaż i bicz wodne  
• saunę suchą (3 osobową) i saunę parową  
• fachowe doradztwo w dziedzinie fizjoterapii i farmacji

najniższe ceny  
atrakcyjne pakiety  
Zapraszam serdecznie

ŁOWICZ, ul. Podrzeczna 28b (obok sklepu elektrycznego)  
tel. 0512-328-812  
CZYNNE: pon.-pt. 9.00-20.00

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu  
Przyjmuje w soboty: 11.00-12.00 Łowicz, ul. 3 Maja 6  
15.00-17.00 Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12  
Tel. (0-46) 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

Prof. dr hab. med.  
**LARYNGOLOG**  
**DANUTA GRZYCZYŃSKA**  
czwartek 13.00 - 14.30  
Łowicz, ul. Długa 14  
Tel. 0-601-260-660, (046) 837-45-41

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatra  
**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista chorób wewnętrznych  
USG EKG  
GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25 (RÓG PIĄTKOWSKIEJ)  
TEL. 042 7-107-400

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
DR NAUK MEDYCZNYCH  
**EWA GUZOWSKA-BARTNIAK**  
specjalista neurolog  
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)  
tel. 0-602-264-817  
CZYNNE: środa 16.00-17.00, sobota 11.00-12.00

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
**ADEL ELMGASBI**  
SPECJALISTA CHIRURG-ORTOPEDA  
• CHIRURGIA URAZOWA • CHOROBY KRĘGOSŁUPA  
• CHOROBA ZWYRODNINIOWA STAWÓW  
• PALUCHY KOŚLAWIE (HALUKSY)  
95-015 Głowno, ul. Targowa 78  
tel. (042) 719-19-94, kom. 0-503-991-431

**HOLLYDENT**  
Głowno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala), tel. 042 710-76-47

**LECZENIE ZĘBÓW z zastosowaniem MIKROSKOPU**

ZPORR Zakup wyposażenia NZOZ HOLLYDENT jest współfinansowany przez Unię Europejską oraz budżet państwa Unia Europejska

**REHABILITACJA**  
mgr rehab. Halina i Michał Sadowski  
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. (042) 719-15-96

- LASER - KRIOTERAPIA
- MASAŻ - TERAPIA MANUALNA
- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
- dyskopatia • rwa kulszowa • bóle stawów • szyi i barków

**SKLEP MEDYCZNY**  
• materace i poduszki przeciwodleżynowe  
• laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze  
• pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe  
• stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne  
• poduszki i materace gorczycowe, gryczane  
• wózki inwalidzkie  
• skarpety, rajstopy przeciwżyłakowe  
• wkładki ortopedyczne do butów SCHOLL

**REALIZUJEMY WNIOŚKI NFZ**  
CZYNNE: PON.-PT. 10-18, SOB. 10-13

**LECZENIE KRĘGOSŁUPA**  
ŁUKASZ KAWCZYŃSKI

- dyskopatie
- rwa kulszowa
- przepuklina krążkowa
- skrzywienie i bóle kręgosłupa
- bóle głowy, szyi i karku
- bóle rąk i nóg

Łowicz, ul. Armii Krajowej 2  
tel. 0691-705-314, (046) 837-59-30  
www.leczenie-kręgosłupa.pl

chirurgia ogólna  
leczenie żylaków  
owrzodzeń żylnych  
pajęczków naczyńnych  
skleroterapia  
rajstopy przeciwżyłakowe  
wizyty domowe

**Prywatny Gabinet CHIRURGICZNY**  
**Paweł Bukala**  
KONSULTACJE po uzgodnieniu telefonicznym  
0609-202-999

Gabinet Lekarski  
lekarz medycyny  
**ALEKSANDER JANOWICZ**  
Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 046-838-99-70  
(dojazd: autobus nr 3) Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00  
LECZE DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH  
MASAŻ LECZNICZY NA FOTELU MASUJĄCYM - ZAPISY  
NA BÓLE KRĘGOSŁUPA, NÓG, BÓLE GŁOWY

**NIESAMOWITĘ**  
NOWOCZESNA SPRAWDZONA BEZPIECZNA **dieta odchudzająca**  
2-50 kg tel. 0604-065-357

**ORTODONCJA KONSULTACJE**  
LEK. STOM. WŁODKOWSKI PAWEŁ  
w gabinecie dr Martyniaka  
KONSULTACJE W ŁOWICZU 23.11.2007  
Łowicz, ul. 3 Maja 2/11, tel. (0-46) 837-44-12,  
0501-707-969, 0602-243-836 w godz. 14-16

**GABINET „ALEXANDER-MED”**  
ZAPRASZA NA ZABIEGI terapii manualnej i refleksoterapii  
• zwalczymy ból pleców, głowy, rwy kulszowej, barków, korzonków  
• nastawiamy kręgosłup **CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30**  
GŁOWNO, ul. Wojska Polskiego 10  
(042) 639-86-40, (042) 719-19-56, 0601-22-68-62

**GER-BAY**  
Co.LTD  
**mongolska medycyna naturalna**  
Dr Gerel Raidon lekarka medycyny w zakresie ginekologii, chorób wewnętrznych, ultrasonografii i medycyny naturalnej opartej na starożytnych i staromongolskiej tradycji  
ZAPRASZA WSZYSTKICH MAJĄCYCH PROBLEMY ZE ZDROWIEM NA KONSULTACJE  
Specjaliści medycyny Dalekiego Wschodu pracują od 14 lat w Warszawie, stosując takie środki jak: ziołolecznictwo, akupunkturę i masaże lecznicze wschodni. Metody te są szczególnie skuteczne w leczeniu schorzeń kręgosłupa, nerwicy, chorób skóry, układu pokarmowego, oddechowego, krążenia, niepłodności i innych schorzeń ginekologicznych, kamienicy nerkowej i wątrobowej, prostaty, tarczycy, łuszczyca, moczenia nocnego u dzieci oraz uzależnień alkoholowych. Można także liczyć na skuteczny masaż leczniczy.

Łowicz, ul. 1 Maja 8, zapisy tel. 0603-850-750

**GABINET CHIRURGICZNY + USG**  
**Krzysztof Ciesielski**  
specjalista chirurg  
Stryków, ul. Warszawska 94  
CZYNNE: poniedziałek, środa, piątek - 16.00-18.00  
POZOSTAŁE DNI PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM  
tel. (042) 719-88-49, kom. 0607-340-904

- ZABIEGI CHIRURGICZNE • WIZYTY DOMOWE
- ESPERAL • ABDUKCJE SĄDOWE
- ODTRUCIA POALKOHOLOWE • BADANIA SPORTOWCÓW

**USG:** • tarczycy • piersi • jamy brzusznej • nerek  
• pęcherza moczowego • prostaty  
• narządów rodnych • dziecięcego stawu biodrowego

**GABINET LEKARSKI**  
lek. med.  
**BOGDAN SŁUŻEWSKI**  
CHIRURG  
PRZYJMUJE: środa 16.00-18.00 lub po uzgodnieniu telefonicznym  
Łowicz, os. Kostka 20  
wizyty domowe po uzgodnieniu telefonicznym  
tel. 502-084-091

**CZY TY TEŻ? masz problemy z kręgosłupem**  
Gabinet Terapii manualnej kręgosłupa i narządów ruchu  
mgr Sylwia Grzegorek Kuza  
Łowicz ul. Krakowska 26  
zapisy: 0605 119 773  
BEZPŁATNE KONSULTACJE  
MASAŻ LECZNICZY FIZYKOTERAPIA SPRZĘT REHABILITACYJNY

**Urszula Maciągowska-Siniarska**  
SPECJALISTA ORTODONTA  
Łowicz, ul. Krakowska 36 (w bramie obok poczty)  
wtorki, środy, piątki: 8-13; poniedziałki, czwartki: 15-19  
tel. (046) 837-28-54, (046) 837-02-66  
**APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE**  
• umowa z NFZ • wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

**Psycholog**  
**Karolina Margraf**  
Gabinet Prywatny  
w Łowiczu i Skierniewicach  
Zapisy tel. 501-261-437

**OKULISTA**  
**LEK. ANDRZEJ WITECKI**  
przyjmuje po 15-tej  
ŁOWICZ, Stary Rynek 9/10 m. 13  
tel. (046) 837-35-59

# wielka obniżka

CEN STALI I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

## nawet do 50%

- WYROBY HUTNICZE - PEŁEN ASORTYMENT
- CEGŁY • POROTHERM • PLECEWICE • YTONG • SILKA
- CEMENT • WAPNO • KLEJE • TYNKI • GŁADZIE
- DACHÓWKI CERAMICZNE • KORAMIC • JOPEK
- ONDULINE • EUROFALA • BLACHODACHÓWKI • BLACHY
- RYNNY • OKNA DACHOWE • SCHODY • WYŁAZY FAKRO
- CEGŁY KLINKIEROWE - WSZYSTKIE KOLORY I WZORY
- STYROPIAN • WEŁNY • FOLIE • PAPY TERMOZGRZEWAŁNE
- BLOCZKI BETONOWE • PUSTAKI • STROPY TEROWA
- OKNA PCV
- DREWNIANE KLEJONE
- DRZWI • OŚCIEŻNICE
- PŁYTY GIPSOWE
- PROFILE GK
- LISTWY OZDOBNE
- NARZĘDZIA
- GWOŹDZIE
- SIATKI BUDOWLANE
- GAZY TECHNICZNE

### CENTROBUD

ŁOWICZ ul. Armii Krajowej 61 tel. (046) 837-93-20

## PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM

ALUMEX profile PCV bez ołowiu **RATY** □ żaluzje □ rolety □ parapety

montaż • transport • serwis **Maurzyce 48** tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277 tel. kom. 0-502-670-409

## Rzeczoznawca SAMOCHODOWY

Wpisany na listę rzeczoznawców samochodowych Ministerstwa Infrastruktury Rs 001153 mgr inż. Stefan Wiernicki - certyfikat CCR PZM

### OPINIE W ZAKRESIE:

- techniki samochodowej
  - jakości napraw
  - ruchu drogowego
  - rekonstrukcji wypadków
  - wyceny wartości i kosztów napraw pojazdów
- tel. 0509-551-203

## OLEJ OPAŁOWY

Z DOSTAWĄ DO KLIENTA JAKOŚĆ, SOLIDNOŚĆ, TERMINOWOŚĆ Weże wydawcze 40m-50m

„KOPER” SPÓŁKA JAWNA PILASZKÓW 18, 99-400 Łowicz Tel. 046/ 837-13-58, 046/837-14-50

## SKUP ZŁOMU

ATRAKCYJNE CENY! Łowicz, ul. Katarzynów 17 0-605-283-895 046-837-55-67 ZAPRASZAMY!!!

## OKNA

- ROLETY • ŻALUZJE • MOSKITYERY
- PARAPETY • VERTICALE

Łowicz, ul. Stanisławskiego 20 tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-607-343-336

## AUTO NA GAZ

LOVATO montaż instalacji serwis RATY oraz NAPRAWY MECHANICZNE POJAZDÓW

NAPRAWY ▪ sprzęgieł ▪ silników ▪ zawieszzeń ▪ hamulców ▪ zbieżność kół itp.

poleca: AUTO NAPRAWA inż. mech. MAREK STREMBSKI 99-400 Łowicz, ul. Browarna 12 Tel. 0-46 830-30-55, 0-46 837-41-57 (dom), 0-509-555-369

## BIURO RACHUNKOWE

mgr EWA GNACIŃSKA mgr MARZENA OSÓBKA Tel. 0510-212-677, 046-830-22-53 Łowicz, ul. Stanisławskiego 23 p.1 Czynne 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>

## SKUP ZŁOMU

ŁOWICZ ul. 3 MAJA 9 wejście od ul. Tkaczew pn.-pt. 8.00-16.00 sob. 8.00-14.00 0512-860-410 stalowego i metali kolorowych



## HURTOWNIA Glazpanel

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (046) 837-63-74, 830-34-14 godziny otwarcia: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00

- |   |  |   |
|---|--|---|
| glazura, terakota, płyty kartonowo-gipsowe, gładzie, tynki, farby | gres, płytki klinkierowe, kleje, fugi, listwy: CERESIT, MAPEI, ATLAS, KERAKOLL | WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK: kabiny, brodziki, wanny, baterie, kompaktki, meble łazienkowe |
|---|--|---|

## OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY KIERNOZIA O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA W SPRAWIE WYDANIA DECYZJI O ŚRODOWISKOWYCH UWARUNKOWANIACH ZGODY NA REALIZACJĘ PRZEDSIĘWZIĘCIA

Na podstawie art. 32 ust.1 oraz art.53 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U. Nr 62 poz. 627 z późn. zm.) informuje, że w publicznym dostępnym wykazie danych znajdujących się w Urzędzie Gminy Kiernozia, został zamieszczony wniosek Przedsiębiorstwa Projektowo-Wykonawczego „BIOPROJEKT” Grzegorza Jaśki ul. Fabryczna 28, 97-310 Moszczenica o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie oczyszczalni ścieków wraz z odcinkiem kanalizacji sanitarnej w miejscowości Kiernozia.

▪ Ewentualne wnioski i uwagi w powyższej sprawie można składać do Wójta Gminy Kiernozia na adres: ul. Sobocka 1A, 99-412 Kiernozia w terminie 21 dni od daty podania do publicznej wiadomości.

▪ Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku i określić czego dotyczy.

## SAMOCOHODY UŻYWANE POLMOBILICH

MARKA, TYP	IL. DRZWI	ROK	LAKIER	PRZEBIEG	CENA
ALFA Romeo 146 1,4 TS UWAGI: ABK, ABP, centralny zamek zdalnie sterowany, hak holowniczy, immobilizer, instalacja radiowa, klimatyzacja manualna, komputer pokładowy, lusteczka sterowane elektrycznie, podgrzewane elektrycznie, siedzenie tylnie dzielone, szyby atermiczne, sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy	5	1999	wisnia metalik	121 670	10 500
FIAT Panda 1,1 Active UWAGI: samochód demonstracyjny	5	2007	stalowy metalik	200	29 500
FIAT Panda 1,1 Actual UWAGI: samochód demonstracyjny	5	2007	pomarańczowy	0	29 900
FIAT Panda 1,1 Actual UWAGI: samochód demonstracyjny	5	2007	niebieski metalik	0	29 900
FIAT Grande Punto Active UWAGI: samochód demonstracyjny	5	2007	granat pastelowy	0	38 600
FIAT Grande Punto Active UWAGI: samochód demonstracyjny	5	2007	szary	0	38 600
FIAT Punto II 1,2 Active UWAGI: zamek centralny, szyby atermiczne, szyby sterowane elektrycznie, wspomaganie	5	2003	stalowy metalik	75 000	15 500
FIAT Punto II 1,2	5	2000	grafit metalik	86 256	13 600
SKODA Felicia 1,3	5	1998	zielony	92 540	7 000

✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy wymianie na samochód nowy lub używany.  
✓ Przyjmujemy samochody używane do komisji.  
✓ Odkupujemy samochody używane.

Łowicz, tel. 0-601-283-421 tel. 046/837-37-10

## HURTOWNIA SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miął • koks
- groszek EKO

Klimkiewicz, Kaźmierski Łowicz, ul. Łęczycka 114, tel. (0-46) 837-11-72

## YARA NAWOZY

- HYDRO • rolnicze • ogrodnicze
- PRO-LAB • dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114 tel. (046) 837-11-72  
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS) tel. (024) 277-90-53

## NOWO OTWARTY SKŁAD PHU LIDER

- KIERNOZIA ul. KOŚCIUSZKI 5 (po byłym GS), tel. (0-24) 277-90-53
- OFERUJEMY
- WĘGIEL BUDOWLANE
  - PASZE WYROBY HUTNICZE
  - NAWOZY HYDRO ogrodnicze rolnicze
  - MATERIAŁY WYROBY PIECE C.O. SKUP ŻYWCA

Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

## ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ZAŚWIADCZENIA OD RĘKI SKUP AUT możliwość odbioru Stacja Demontażu Pojazdów Sprzedaż części używanych Rzaśno 13, gm. Zduny, tel. 0602-123-360

## WOJEWÓDZKA SKŁADNICA ZŁOMU, POJAZDÓW

PŁACIMY ZA • stare • rozbite • wyeksploatowane WYDAJEMY ZAŚWIADCZENIA PPHU Nieborów 230 SUBIEKT (przy Stacji Kontroli Pojazdów) tel. 0507-141-870, 0509-428-678, (046) 838-55-41; e-mail: psubiekt@o2.pl

## OLEJ NAPĘDOWY

z dostawą do odbiorcy 046/837-14-50 0-509-481-799









## Maciej Rybus zadebiutował w stołecznej Legii

- czytaj na str. 38



## Za nami inauguracja nowego sezonu ŁoLiF

- czytaj na str. 38



Koszykarze Księżaka są samodzielnymi liderami III ligi.

### Koszykówka - 5. kolejka III ligi

# Czwarta wygrana Księżaków

■ **UMKS KSIĘŻAK Łowicz - AZS II Kutno 73:58 (15:17, 17:11, 19:15, 22:15)**

Księżak: Bartosz Włuczynski 26 (2x3), Michał Chojecki 18, Adrian El-Ward 13 (1x3), Robert Kucharek 10 i Michał Banasiak 3 oraz Maciej Siemieńczuk 3 (1x3), Adrian Dyszkiewicz i Przemysław Duranowski.

AZS II: Piotr Nowakowski 18 (3x3), Krzysztof Rydzewski 15, Michał Pawlak 4, Łukasz Redzy 3 i Arkadiusz Stachera oraz Karol Jazdzewski 15 (1x3), Łukasz Janczura 6 i Emil Janczura.

Sędziowali: Konrad Lasocki (Łódź) i Joanna Tabara (Sochaczew). Widzów: 150.

**Łowicz, 18 listopada.** Rywalem koszykarzy Księżaka w 5. kolejce III ligi był drugi zespół AZS Kutno. Przypomnijmy, że pierwsza ekipa „Akademików” rywalizuje w II lidze. Słabsi zawodnicy zostali zebrani do II zespołu i rywalizują w niższej klasie. W niedzielnym pojedynku kibice w Łowiczu liczyli na łatwe zwycięstwo, ale rywal podyktował dość trudne warunki.

Podopieczni trenera **Cezarego Włuczynskiego** w pierwszej odsłonie mieli sporo kłopotów. Goście zagraли bardzo ambitnie i w 5. minucie wygrywali 9:6.

Dopiero w końcówce kwarty po „trójce” **Bartosza Włuczynskiego** i rzucie spod kosza **Michała Banasiaka** udało się doprowadzić do remisu 15:15. Drugą część meczu łowiczanie zaczęli udanie i po 14. minutach prowadzili 21:17. Jednak od tego momentu coś się zacięło i spadła skuteczność naszego zespołu. Natomiast przyjezdni złapali wiatr w żagle i szybko odrobili straty i nawet wyszli na prowadzenie 24:21. W tym momencie bardzo dobrą zmianę dał **Maciej Siemieńczuk**. Zaraz po wejściu na boisko trafił zza linii 6,25 m, doprowadzając do remisu 24:24.

W ostatnich momentach przed przerwą dobrze zagrał **Adrian El-Ward** i po jego rzutach Księżak schodził do szatni, prowadząc 32:28. Po zmianie stron łowiczanie zmienili obronę na system strefowy i to dało dobry efekt. Koszykarze z Kutna pogu-

bili się, a Księżacy szybko uzyskali przewagę piętnaście oczek. Dobrze w tym okresie zagrał **Robert Kucharek**, który dowodził obroną i celnie wykonywał rzuty wolne.

W ostatniej części spotkania rywale z Kutna jeszcze powalczyli. Zmniejszyli przewagę do pięć punktów (55:50) i wydawało się, że może być niebezpiecznie. Na szczęście Księżacy trafiali do kosza, a najlepiej robił to w końcowych minutach **Michał Chojecki**, który rozegrał dobry mecz i był bardzo skuteczny. W ostatnich minutach przewaga Księżaka szybko wzrosła po świetnych indywidualnych akcjach Bartka Włuczynskiego.

W najbliższą niedzielę o godz. 18.00 Księżacy podejmować będą w hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu ekipę LKS II Łódź i tu ponownie nasi koszykarze będą faworytami.

Zbigniew Łaziński

Piłka nożna - mecz Samorządowców: Łowicz - Kutno

## Pierwsze kopnięcia

■ **SAMORZĄDOWCY Łowicz - SAMORZĄDOWCY Kutno 4:6 (2:1)**

0:1 - Tomasz Hoelm (2), 1:1 - Jacek Haczykowski (8), 2:1 - Robert Wilk (15), 3:1 - Grzegorz Wojciechowski (31), 3:2 - Piotr Józefcki (33), 3:3 - Tomasz Walczak (35), 3:4 - Tomasz Hoelm (39), 4:4 - Robert Wilk (44), 4:5 - Tomasz Hoelm (48), 4:6 - Tomasz Hoelm (52).

Łowicz: Łukasz Niedzielski - Leszek Plichta, Maciej Malangiewicz, Grzegorz Gawroński, Piotr Pochwała - Grzegorz Wojciechowski, Robert Wilk, Waldemar Szaleniec, Robert Oberman - Jacek Haczykowski, Bogusław Bończak oraz Piotr Gołaszewski, Artur Michalak, Jacek Rybus i Grzegorz Pełka.

**Łowicz, 15 listopada.** Po uroczystościach związanych z otwarciem boiska ze sztuczną trawą (o czym piszemy na str. 9) łowicki arbiter - **Dominik Cipiński** rozpoczął mecz samorządowców Łowicza i Kutna.

Zanim miejscowi przystosowali się do nowych warunków goście objęli prowadzenie, a autorem pierwszej oficjalnej bramki był **Tomasz Hoelm**. Już w 7. minucie po indywidualnej akcji **Jacka Haczykowskiego** w historii Łowicza - **Robert Wilk** zdobył drugiego gola. Po przerwie ten sam zawod-



Kapitanowie zespołów: Bogusław Bończak i Paweł Szczepaniak otrzymali pamiątkowe statuetki.

nik wyłożył piłkę **Grzegorzowi Wojciechowskiemu**. Niestety później już nie było tak dobrze. Rywale zdobyli jeszcze pięć goli, a łowiczanie tylko jedną.

Skończyło się ostatecznie porażką, ale nie wynik był najważniejszy. Sztuczne boisko i tak zostanie. I bardzo się przyda!

(p)

Losowanie Mistrzostw „Mini Euro 2012”

## Marszałek polosował

**Łowicz, 16 listopada.** Aż 45. reprezentacji szkół podstawowych (dzieci do 12 lat i młodsze) z powiatów kutnowskiego, łowickiego i łączyckiego zgłosiło się do udziału w Mistrzostwach „Mini Euro 2012”, a w finałach, które odbędą się w dniach 23-25 maja 2008 roku, zagra szesnastka ekip. W ostatni piątek, przy okazji uroczystego otwarcia sztucznego boiska OSiR, w Łowiczu rozlosowano nasze zespoły. Rywalizowały one będą w trzech grupach (w dniach 7-8 maja 2008), a z każdej awansują po dwie drużyny. Losowania dokonali marszałek województwa łódzkiego - **Włodzimierz Fisiak** oraz pełnomocnik zarządu województwa łódzkiego ds. Łódzkiego Euro 2012 - **Przemysław Andrzejak**.

**GRUPA A:** WALIA (SP 4 Łowicz), MACEDONIA (SP 7 Łowicz), RUMUNIA (SP Łyszkowice), TURCJA (SP Bielawy) i DANIA (SP Stary Waliszew).

**GRUPA B:** CHORWACJA (SP 1 Łowicz), NIEMCY (SP 2 Łowicz), BULGARIA (SP 3 Łowicz), BELGIA (SP Kiernozia) i ANGLIA (Gmina Zduny: SP Nowe Zduny i SP Bąków).

**GRUPA C:** BOŚNIA I HERCEGOWINA (Gmina Chašno: SP Błędów i SP Mastki), SŁOWACJA (SP Stachlew), GRUZJA (SP Domaniewice), FRANCJA (SP Bielawy), HOLANDIA (SP Reda) i FINLANDIA (SP Lubliniec).

(p)

Koszykówka - 4. i 5. kolejka III ligi mężczyzn

## Jeden punkt przewagi

Samodzielnym liderem III ligi mężczyzn ŁZKosz po pięciu kolejkach jest łowicki Księżak, który ma jednak tylko jeden punkt przewagi nad czterema zespołami: PKK 99 Pabianice, Osemką Skierniewice, Basket-Squad Łódź i LKS II Łódź.

**4. kolejka III ligi:** LKS II Łódź - Osemka Skierniewice 76:64, Start Łódź - PKK 99 Pabianice 47:110, AZS II Kutno - Junak Radomsko 78:62, **Basket-Squad Łódź - UMKS Księżak Łowicz 56:84.**

**5. kolejka III ligi:** Junak Radomsko - Start Łódź 81:73, PKK 99 Pabianice - LKS II Łódź 62:63, Osemka Skierniewice - Basket-Squad Łódź 93:86, **UMKS Księżak Łowicz - AZS II Kutno 73:58.**

1. Księżak Łowicz (4)	5	9	358:308
2. PKK 99 Pabianice (3)	5	8	382:296
3. Osemka Skierniewice (2)	5	8	379:333
4. Basket-Squad Łódź (1)	5	8	381:345
5. LKS II Łódź (5)	5	8	332:334
6. AZS II Kutno (6)	5	7	323:346
7. Junak Radomsko (8)	5	6	322:397
8. Start Łódź (7)	5	6	311:429

W 6. kolejce III ligi w niedzielę 25 listopada zagrają: godz. 13.00: Junak Radomsko - Osemka Skierniewice, godz. 16.00: PKK 99 Pabianice - Basket-Squad Łódź, godz. 17.00: AZS II Kutno - Start Łódź i godz. 18.00: **UMKS Księżak Łowicz - LKS II Łódź.** (p)

## Prognoza pogody dla rejonu Łowicza w dniach 22-28 listopada 2007 r.

**Przysłowie ludowe o pogodzie:**

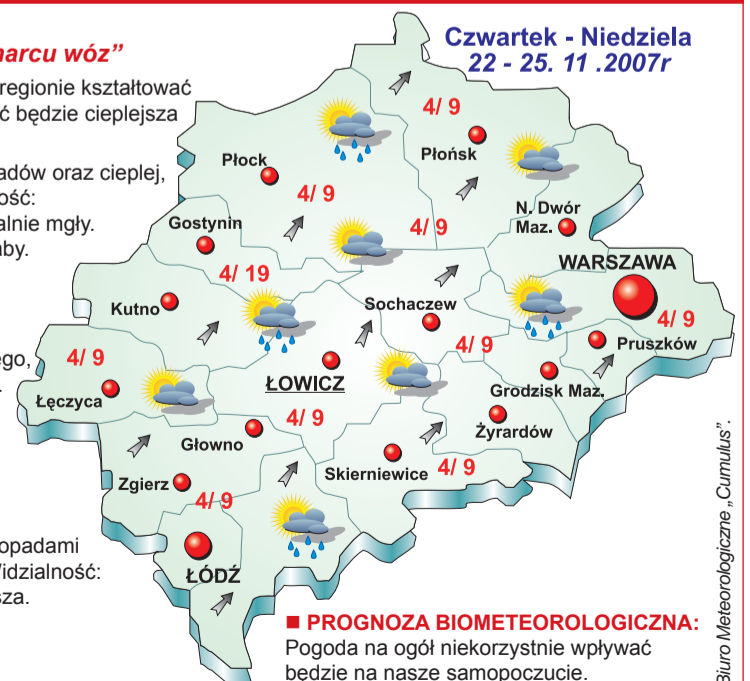
„Gdy w listopadzie mróz, szukaj w marcu wóz”

■ **SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę w regionie kształtować będzie układ wyżowy znad Ukrainy. Napływać będzie cieplejsza masa powietrza z południowo-wschodu.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:** Pogodnie, bez opadów oraz ciepłej, zachmurzenie małe i umiarkowane. Widzialność: umiarkowana do dobrej, zamglenia, rano lokalnie mgły. Wiatr: południowo-wschodni i południowy, słaby. Temp. max w dzień: +4 °C do +5 °C. Temp. min w nocy: +1 °C do -2 °C.

■ **SOBOTA - NIEDZIELA:** Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego, lokalnie przelotne opady deszczu, ale ciepłej. Widzialność: dobra do umiarkowanej. Rano zamglenia. Wiatr: południowy i południowo-zachodni, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: +6 °C do +9 °C. Temp. min w nocy: +5 °C do +1 °C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:** Pochmurno z opadami deszczu i deszczu ze śniegiem. Chłodniej. Widzialność: dobra i umiarkowana, podczas opadów słabsza. Wiatr: zachodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +5 °C do +2 °C. Temp. min w nocy: +1 °C do -2 °C.



Biuro Meteorologiczne „Cumulus”

ISSN 1231-479X



47 >

9 771231 479071